

Gm. Końskowola: OSP Pożóg ma już 100 lat



strona 4

fol. Kacper Szczepny



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

25 - 31 sierpnia 2026 r. ■ nr 34 (687) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Nieruchomości przewodniczącego Mariusza Wicika warte ponad trzy mln zł, ponad 800 tys. zł oszczędności Mariusza Cytryńskiego



Mariusz Wicik sprzedał mieszkanie i grunt

STR.
3,5

„Wspólnota” przeanalizowała
oświadczenia radnych z Puław za ub. rok

Dożynki w Janowcu i Żyrzynie - relacje

Janowiec



KGW Oblasy

STR. 19

Żyrzyn



STR. 24

fol. Dominik Kęsik

R E K L A M A

chotek
STUDIO

Oklejanie
Pojazdów

Reklama
Zewnętrzna

strony
WWW

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

chotekstudio
www.chotek.pl

Quady
w rezerwacie
Krowia
Wyspa.
„To nie jest
miejsce
na jazdę”

STR. 6

Sadurski z domem za 1,2 mln zł,
Stadnicka z 191 tys. zł oszczędności

Ile zarabiają i co posiadają osoby, które decydują
o sprawach mieszkańców Wąwolnicy?

STR. 23

R E K L A M A

**PUŁAWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
**SKUP ZŁOMU
I METALI KOŁOROWYCH**
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

S T O P K A

W wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiedorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:

Marta Pietroni,

tel. 780 029 979

e-mail: pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:

Dominik Kęsik,

tel. 502 355 766

e-mail: kesik@24wspolnota.pl

Agnieszka Gołębiowska,

e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl

Mateusz Polynka (sport),

tel. 516 019 184

Reklama:

Anna Mokrzycka

dyrektor ds. marketingu i reklamy

tel. 691 782 434

e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygierska

tel. 791 184 007

e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803

e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota

Mateusz Orzechowski

Wygnań 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Skład:

Krzysztof Pałys

Druk:

Polska Press Drukarnia

Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Hołd bohaterom Bitwy Warszawskiej

Puławy po raz kolejny uczciły Święto Wojska Polskiego oraz rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Obchody rozpoczęły się na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich, gdzie zgromadzili się mieszkańcy, samorządowcy oraz przedstawiciele miasta i powiatu. Ważnym punktem wydarzenia było oddanie hołdu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu oraz żołnierzom walczącym o niepodległość Polski. Przed poświęconą mar-



Główne obchody odbyły się na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich

Dominik Kęsik

Puławskie błonia czekają zmiany. Będą nowe atrakcje dla mieszkańców

Zarząd Dróg Miejskich ogłosił przetarg na budowę ścianki wspinaczkowej oraz montaż trampoliny ziemnej. Oferty można składać do 31 sierpnia.

Zamówienie podzielono na dwie części. Pierwsza obejmuje wykonanie ścianki wspinaczkowej wraz z bezpieczną nawierzchnią piaskową o powierzchni 49 mkw. i montażem gumowych obrzeży.

Drużyna dotyczy montażu trampoliny naziemnej na istniejącym placu zabaw. W tym przypadku przewidziano również wykonanie bezpiecznej nawierzchni poliuretanowej oraz częściową wymianę obrzeży.

Obecnie trwa postępowanie. Oferty wciąż można zgłaszać, bo ZDM czeka na propozycje do 31 sierpnia. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał 60 dni na realizację zamówienia.

Dominik Kęsik

Biuro Rzecznika Konsumentów w Puławach jest nieczynne

Starostwo Powiatowe w Puławach poinformowało o czasowym zamknięciu Biura Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów na co dzień bezpłatnie pomaga mieszkańcom w sprawach związanych z ochroną praw konsumenta. Można zwrócić się do niego

szałkowi tablicą złożono kwiaty i zapalono znicze.

Kilka godzin później świąteczna atmosfera przeniosła się na Plac Chopina przed Puławskim Ośrodkiem Kultury „Dom Chemika”. Tam mieszkańcy wzięli udział w 13. edycji wydarzenia „Śpiewanie z gwiazdami, czyli potyczki z piosenką”. Po wydarzeniu mieszkańcy wzięli udział w retro potańcówce ze Stylową Orkiestrą Taneczną z Lublina.

m.in. w przypadku sporów z przedsiębiorcami, problemów z reklamacją czy wątpliwości dotyczących zapisów umów i zasad świadczenia usług. W okresie przerwy osobista obsługa mieszkańców oraz kontakt z rzecznikiem nie będą możliwe.

Obsługa mieszkańców zostanie wznowiona od 31 sierpnia.

Dominik Kęsik

Przerwa w działalności Filii nr 1

Od 17 sierpnia biblioteka przy ul. Lubelskiej w Puławach pozostanie zamknięta do 31 sierpnia. W okresie zamknięcia zachęcamy do korzystania z pozostałych placówek bibliotecznych działających na terenie miasta. Filia zostanie ponownie otwarta 1 września.

Dominik Kęsik

Urząd zamknięty 28 sierpnia

Gm. Wąwolnica: Urząd Miejski w Wąwolnicy poinformował o zmianie organizacji pracy. W piątek, 28 sierpnia urząd będzie nieczynny. Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto przypadające w sobotę 15 sierpnia.

Dominik Kęsik

Rusza fundusz sołecki na 2027 rok

Na co wydać ponad 549 tys. zł? Mieszkańcy zdecydują

GMINA WĄWOLNICA: Sołectwa gminy Wąwolnica będą miały do dyspozycji łącznie 549 526,31 zł w ramach funduszu sołeckiego na 2027 rok. O tym, na jakie przedsięwzięcia zostaną przeznaczone pieniądze, zdecydują bezpośrednio mieszkańcy podczas zebrania wiejskich. Czasu na zgłoszenie propozycji nie ma jednak zbyt wiele - wnioski trzeba złożyć do 30 września.

Fundusz sołecki funkcjonuje w gminie Wąwolnica od lat. Środki pozostają częścią budżetu gminy, ale o ich przeznaczeniu decydują mieszkańcy poszczególnych sołectw.

Pieniądze mogą zostać wykorzystane na zadania, które są jednocześnie zadaniami

własnymi gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju gminy. Wszystkie te warunki muszą być spełnione łącznie.

Mieszkańcy muszą się spotkać

O przeznaczeniu pieniędzy nie decyduje sam sołtys. Wniosek dotyczący konkretnego przedsięwzięcia musi zostać uchwalony przez zebranie wiejskie. Z inicjatywą może wystąpić sołtys, rada sołecka, co najmniej 1/10 mieszkańców uprawnionych do głosowania na zebraniu, a także Rada Miejska lub burmistrz.

Następnie sołtys przekazuje burmistrzowi wniosek wraz z protokołem i uchwałą zebrania wiejskiego. Termin mija 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy, czyli w przypadku funduszu na 2027 rok - 30 września 2026 roku.

Sołectwa mogą również realizować wspólne przedsięwzięcia. W takim przypadku każde

z nich musi jednak odrębnie uchwalić swój wniosek.

Warto pamiętać, że środki funduszu nie mogą być wykorzystywane na dowolne cele. Zadanie musi spełniać wymagania określone w ustawie, a jego realizacja może wymagać m.in. odpowiednich pozwoleń, dokumentacji, kosztorysu czy nadzoru osoby posiadającej stosowne uprawnienia.

Najwięcej dla Wąwolnicy, Zarzeka i Celejowa

Łączna kwota funduszu sołeckiego na 2027 rok wynosi 549 526,31 zł. Pieniądze zostaną podzielone pomiędzy 18 sołectw.

Największą kwotę otrzyma Wąwolnica - 69 639,63 zł. Ponad 50 tys. zł przypadnie Zarzeka - 50 628,01 zł oraz Celejowowi - 50 070,89 zł. Kolejne większe pule otrzymają Karmanowice - 41 853,42 zł, Łopatki - 39 833,87 zł, Rąbłów - 32 173,51 zł oraz Kębło - 31 616,39 zł.

Ile kasy trafi do poszczególnych miejscowości?

Bartłomiejowice - 25 418,46 zł
Celejów - 50 070,89 zł
Grabówki - 20 195,49 zł
Huta - 22 006,12 zł
Karmanowice - 41 853,42 zł
Kębło - 31 616,39 zł
Łąki - 23 120,36 zł
Łopatki - 39 833,87 zł
Kol. Łopatki - 18 593,78 zł
Mareczki - 22 918,08 zł
Rąbłów - 32 173,51 zł
Rogalów - 22 215,04 zł
Stanisławka - 17 270,63 zł
Wąwolnica - 69 639,63 zł
Wąwolnica-Kolonia - 17 688,47 zł
Zarzeka - 50 628,01 zł
Zawada - 25 836,30 zł
Zgórzyńskie - 18 384,86 zł
Łącznie - 549 526,31 zł

Środki przyznane na 2027 rok trzeba będzie wykorzystać do 31 grudnia 2027 roku. Niewykorzystane pieniądze wygasają wraz z końcem roku i nie przechodzą automatycznie na kolejny rok.

A teraz wszystko w rękach mieszkańców.

Agnieszka Gołębiowska

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY

Autoryzowany serwis anten, L-SAT,

tel. 602 894 594

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet

Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans

603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZKOLNE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKOLARSKIE

Szkoła Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ,

Grzegorz Jędrzej 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całonocowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud - Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

AUTOPROMOCJA

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Nieruchomości przewodniczącego Mariusza Wicika warte ponad trzy mln zł, ponad 800 tys. zł oszczędności Mariusza Cytryńskiego

Jak co roku radni musieli wypełnić i złożyć oświadczenia majątkowe, w których zawarli takie informacje jak: zarobki, oszczędności, długi do spłacenia, nieruchomości czy pojazdy warte powyżej 10 tys. zł. Po przekazaniu dokumentu do urzędu w nieprzekraczalnym terminie do końca kwietnia są one publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej i ogólnodostępne. „Wspólnota” przeanalizowała oświadczenia radnych z Puław za ub. rok.

Największy dochód - głównie ze sprzedaży nieruchomości osiągnął Przewodniczący Rady - Mariusz Wicik - 760,6 tys. zł. Co na to się złożyło? 430 tys. zł wyniósł sprzedaż mieszkania, 184 tys. zł to sprzedaż nieruchomości gruntowej, 77,5 tys. zł dochód z działalności, 38,9 tys. zł dieta radnego, 19,2 tys. zł program 800 PLUS, 11 tys. zł dochód w spółce handlowej

Najwięcej odłożył Mariusz Cytryński - 844,7 tys. zł - głównie w papierach wartościowych. Paweł Matras ma do spłaty kredyt w wysokości 725 tys. zł, który wziął na budowę domu.

CIĄG DALSZY NA STR. 5

Dominik Kęsik

Imię i nazwisko, wiek, praca	Zarobki/dochody	Oszczędności/długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy/mienie ruchome o wartości powyżej 10 tys. zł
 Mariusz Wicik , 36 lat, właściciel firmy geodezyjnej, Przewodniczący Rady Miasta Puławy	430 tys. zł sprzedaż mieszkania, 184 tys. zł sprzedaż nieruchomości gruntowej, 77,5 tys. zł dochód z działalności, 38,9 tys. zł dieta radnego, 19,2 tys. zł program 800 PLUS, 11 tys. zł dochód w spółce handlowej	551 tys. zł/268,1 tys. zł kredyt hipoteczny w Banku Spółdzielczym w Kazimierzu Dolnym, 4,2 tys. zł leasing na auto	Dom o pow. 100 mkw. (400 tys. zł), dom o pow. 220 mkw. (950 tys. zł), Dom o pow. 180 mkw. (800 tys. zł), dwa gospodarstwa rolne o pow. 1,3 ha (230 tys. zł), dwie niezabudowane działka o przeznaczeniu terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o pow. 2236 mkw. (695 tys. zł)	Samochód ciężarowy Dacia Dokker (2016), motocykl Suzuki GSX 500 F (2006), tachimetr elektroniczny Trimble S5 (2022), GPS Trimble , GPS Sirius , GPS Reno , samochód ciężarowy Citroen Berlingo (2009), samochód Nissan Xtrail (2017), samochód osobowy Opel Astra (2017, leasing), samochód ciężarowy Citroen Jumper (2013), samochód osobowy Land Rover Discovery 2 (2002)
 Waldemar Orkiszewski , 48 lat, Sekretarz Gminy Józefów nad Wisłą, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Puławy	222,4 tys. zł umowa o pracę w Urzędzie Miasta Józefów nad Wisłą, 31,2 tys. zł dieta radnego, 12 tys. zł dochód z gospodarstwa rolnego, 7,1 tys. zł umowa o pracę w Starostwie Powiatowym w Puławach, 3,6 tys. zł dochód w spółce handlowej, 3,6 tys. zł dopłaty bezpośrednie ARiMR, 3,4 tys. zł umowa zlecenie w Urzędzie Miasta Józefów nad Wisłą, 1,5 tys. zł umowa zlecenie w Krajowym Biurze Wyborczym	120,9 tys. zł , 1,9 tys. zł papiery wartościowe, 450 euro /543 tys. zł dwa kredyty	Dom o pow. ok. 300 mkw. (450 tys. zł), dom o pow. 167,79 mkw. (850 tys. zł), działka o pow. 1700 mkw. z domem i budynkiem gospodarczym (35 tys. zł), 1/6 udziału w drodze dojazdowej (5 tys. zł), las o pow. 0,78 ha (3 tys. zł)	Honda CRV 2.0 Executive (2014), Honda Civic 1.6 Sport (2004), ciągnik Ursus C 330M (1991), przyczepa rolnicza Autosan
 Anna Szczepańska-Świszcz , 41 lat, Gospodarstwo Ogrodnicze „Anka Badylanka”, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Puławy	31,3 tys. zł z tytułu diety radnej, 27,5 tys. zł dochód z gospodarstwa, 102,45 zł z tytułu zasiadania w komisji wyborczej	Brak/40 tys. zł kredyt	Gos. ogrodnicze o pow. 3,44 ha (320 tys. zł), nieruchomość o pow. 0.09 ha (46 tys. zł)	Brak
 Barbara Bińczak , 65 lat, emerytka	90,6 tys. zł świadczenia emerytalne, 23,8 tys. zł dieta radnej, 2,4 tys. zł „trzynastka” z tytułu zatrudnienia	170 tys. zł - papiery wartościowe, 132,5 tys. zł , 6,2 tys. CHF (franki szwajcarskie), 21,5 tys. dolarów amerykańskich, 2,2 tys. euro/35,3 tys. zł kredyt na auto	Dom o pow. 110 mkw. (440 tys. zł), mieszkanie o pow. 36,1 mkw. (200 tys. zł), działka o pow. (88,4 tys. zł)	Opel Corsa (2010), Volkswagen Golf (2024)
 Grzegorz Bińczak , 41 lat, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Józefowie nad Wisłą	126,2 tys. zł z tytułu pracy, 88,6 tys. zł dochód w spółce handlowej, 37,4 tys. zł z tytułu prawa do własności przemysłowej, 27,1 tys. zł z tytułu diety radnego	15 tys. zł/408,4 tys. zł kredyt hipoteczny	Dom o pow. 128,31 mkw. (800 tys. zł), dwie działki o łącznej pow. 490 mkw.	Brak
 Marian Budzyński , 71 lat, emeryt	95,3 tys. zł emerytura, 87,5 tys. zł wynagrodzenie, 25,3 tys. zł dieta radnego	20 tys. zł/Brak	Dom w zabudowie szeregowej o pow. 109 mkw. (800 tys. zł), Dom w zabudowie szeregowej o pow. 115 mkw. (800 tys. zł), trzy różne działki o łącznej pow. 774 mkw.	Volkswagen Golf (2008), Peugeot (2019), Cupra Terramar (2025)
 Mariusz Cytryński , 60 lat, Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej POWIŚLE	145,7 tys. zł umowa o pracę, 21,1 tys. zł dieta radnego, 3,6 tys. zł inne	712,4 tys. zł papiery wartościowe, 102,6 tys. zł , 1060 dolarów amerykańskich, 3,9 tys. euro , 1,8 tys. funtów brytyjskich/	Mieszkanie o pow. 63,3 mkw. (480 tys. zł), mieszkanie o pow. 66,3 mkw. (375 tys. zł), dwa garaże o łącznej pow. 48,1 mkw. (145 tys. zł), działka rolna o pow. 0,10 ha (230 tys. zł)	Motocykl YAMAHA Tracer 9 GT (2021)
 Katarzyna Dębska , 38 lat, wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym	93,2 tys. zł z tytułu pracy, 22,6 tys. zł dieta radnej, 3,2 tys. zł inne	Brak/140 tys. zł kredyt hipoteczny, 20 tys. zł pożyczka	Mieszkanie o pow. 40 mkw. (300 tys. zł)	Volkswagen Golf (2013)
 Lilianna Jaworska , 42 lata, Starostwo Powiatowe w Puławach - Wydział Komunikacji	87,9 tys. zł z tytułu pracy, 25,1 tys. zł dieta radnej, 875 zł praca w komisji wyborczej, 436,72 zł inne źródła	40 tys. zł/Brak	Dom o pow. 150 mkw. (250 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 1,28 ha (50 tys. zł)	Toyota Camry (2014)
 Paulina Karlińska , 30 lat, własna działalność gospodarcza	107,9 tys. zł dochód z działalności, 22,9 tys. zł z tytułu diety radnej, 13,2 tys. zł stosunek do pracy, 9,1 tys. zł umowa zlecenie	7 tys. zł/346,5 tys. zł kredyt hipoteczny	Mieszkanie o pow. 55,2 mkw. (450 tys. zł),	BMW 220D (2014)
 Agnieszka Kowalik , 55 lat, dyrektor REMZAP w Zakładach Azotowych	255,4 tys. zł z tytułu pracy, 48,9 tys. zł dochód z rady nadzorczej, 20,4 tys. zł dieta radnej	190,9 tys. zł papiery wartościowe 2 tys. zł , 4 tys. euro , 2 tys. dolarów amerykańskich, 500 funtów brytyjskich/Brak	Mieszkanie o pow. 49 mkw. (350 tys. zł), dwie działki rolne o łącznej pow. 0,4 ha (78 tys. zł)	Renault Clio III (2007), Jeep Renegade (2014)
 Tomasz Kraszewski , 62 lata, nauczyciel w I LO	87,6 tys. zł z tytułu pracy, 27,3 tys. zł dieta radnego, 22,3 tys. zł inne	105 tys. zł/Brak	Mieszkanie o pow. 89 mkw. (450 tys. zł), trzy garaże po 19 mkw. (210 tys. zł)	Volkswagen Passat (2007), 2 auta Dacia Duster (2017 i 2024)
 Bożena Krygier , 58 lat, nauczyciel w SP nr 11	138,5 tys. zł umowa o pracę, 30,1 tys. zł dieta radnej, 15,8 tys. zł umowa zlecenie, 235,12 tys. zł	39,7 tys. zł , 11,9 tys. zł papiery wartościowe/ 6,5 tys. zł kredyt mieszkaniowy	Mieszkanie o pow. 75 mkw. (450 tys. zł), nieruchomość gruntowa o pow. 13 arów (ok. 100 tys. zł)	Honda CR-V (2014)

fot. Justyna Popiołek-Osińska
PUL

CO, GDZIE, KIEDY?

SIERPIEŃ
25
WTOREK

25 sierpnia (wtorek), 17, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”, Rodzinne Warsztaty Cyrkowe

SIERPIEŃ
28
PIĄTEK

28 sierpnia (piątek), 18, Puławska Galeria Sztuki, Wernisaż wystawy Grzegorza Stankiewicza „Witkacy”

SIERPIEŃ
30
NIEDZIELA

30 sierpnia (niedziela), 12, Dożynki Powiatowe w Kurowie

WRZESIEŃ
4
PIĄTEK

4 września (piątek), 17, Mediateka Puławy, Wernisaż wystawy „Idź swoją drogą”

WRZESIEŃ
5
SOBOTA

5 września (sobota), 10, Skatepark w Puławach, Skate Jam Puławy

WRZESIEŃ
5
SOBOTA

5 września (sobota), 19, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”, Spektakl Puławskiego Teatru Amatora „Świętoszek”

WRZESIEŃ
6
NIEDZIELA

6 września (niedziela), Targi kolekcjonerskie w Nałęczowie

WRZESIEŃ
13
NIEDZIELA

13 września (niedziela), Pożegnanie lata w Puławach

WRZESIEŃ
16
ŚRODA

16 września (środa), 17, Gminna Biblioteka Publiczna w Górze Puławskiej, Spotkanie autorskie z Anną Rybakiewicz

WRZESIEŃ
18-19

18 i 19 września (sobota i niedziela), Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”, I Puławski Festiwal Górski „Ahoj, Przygodo!”

OSP Pożóg ma już 100 lat

Gm. Końskowola: 15 sierpnia odbył się uroczysty jubileusz, który był okazją do przypomnienia historii jednostki, podziękowania druhom za ich służbę oraz uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla OSP.

Ochotnicza Straż Pożarna w Pożogu została założona w 1926 roku. Pierwszym prezesem był Stanisław Sykut. Od tamtej pory przez jednostkę przewinęły się kolejne pokolenia druhów, a OSP systematycznie rozwijała swoje zaplecze i wyposażenie.

Ważnym momentem w historii strażaków z Pożoga było oddanie do użytku remizy w 1974 roku. Kolejnym prze-



100-lecie OSP w Pożogu było okazją do wspomnień oraz podsumowań. Strażakom wręczono odznaczenia medali

łomem stało się włączenie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w 2010 roku. Na przestrzeni lat zmieniał się również sprzęt. Strażacy ko-

rzystali m.in. ze Stara 29, Lublina, Mercedesa, Jelcza i Scanii. W 2023 roku ich wyposażenie wzbogaciło się o quada, który może być wykorzystywany pod-

czas działań w trudno dostępnych miejscach.

Obecnie OSP Pożóg liczy 39 członków oraz jednego członka honorowego. Obecnie prezesem jest Kamil Sójka. W tym roku do jednostki dołączyło także czterech nowych druhów.

Jubileusz był również okazją do wręczenia odznaczeń. Złoty Medal otrzymał Stanisław Kaczor, Srebrne Medale Kamil Sójka i Sylwester Łopatek, natomiast Brązowe Medale przyznano Wojciechowi Szczesnemu, Jakubowi Firanowi, Rafałowi Próchniakowi, Markowi Mrozowski, Michałowi Tutkajowi, Grzegorzowi Kozielewiczowi i Kamelowi Suszkowi. Odznakę „Wzorowy Strażak” otrzymał Jan Taracha.

Dominik Kęsik

Katarzyna Adamowska-Kane oficjalnie dyrektorem Powiatowej Biblioteki Publicznej

Nowa szefowa obejmie funkcję z początkiem września i będzie kierować placówką przez pięcioletnią kadencję. Kobieta będzie odpowiadać za dalsze funkcjonowanie placówki oraz realizację kolejnych działań biblioteki.

Adamowska-Kane jest doświadczoną pracownicą biblioteki. Do tej pory pełniła funkcję instruktora. Powołanie nowej



Katarzyna Adamowska-Kane (trzecia z prawej) będzie pełnić funkcję dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej do 2031 roku

dyrektor wiąże się z przejściem na emeryturę Danuty Szlendak,

która przez 21 lat kierowała Powiatową Biblioteką Publiczną.

Wieloletnia dyrektor w ubiegłym roku udała się na emeryturę. Po jej odejściu Katarzyna Adamowska-Kane przez rok pełniła obowiązki dyrektora.

Teraz Zarząd Powiatu Puławskiego postanowił powołać ją na nowego szefa książnicy. Zmiana na stanowisku dyrektora oznacza więc początek nowego etapu w działalności biblioteki. Członkowie pogratulowali Adamowskiej-Kane i życzyli jej powodzenia. Pierwszą kadencję będzie pełnić do 2031 roku.

Dominik Kęsik

NEKROLOGI

Puławy

Czesław Miśtak, 82 l.
Puławy, zm. 25.07.

Waldemar Capała, 75 l.
Gołab, zm. 15.08.

Piotr Kaspruk, 83 l.
Bończa, zm. 15.08.

Andrzej Piotr Wnuk, 70 l.
Włostowice, zm. 16.07.

Maria Fatyga, 73 l.
Puławy, zm. 16.08.

Sławomir Jan Paniak, 80 l.
Puławy, zm. 17.08.

Jan Szaruga, 87 l.
Żyrzyn, zm. 18.08.

Barbara Sykut, 86 l.
Markuszów, zm. 19.08.

Teresa Rachoń, 93 l.
Zagrody, zm. 18.08.

Robert Księżniak, 68 l.
Kurów, zm. 19.08.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918. 606 119 721

Opole Lubelskie

Janina Gozdur, 98 l.
Niedźwiada Duża, zm. 16.05.

Zdzisław Kołodziejczyk 84 l.
Braciejowice, zm. 20.08.

Andrzej Jurak 68 l.
Kolczyn, zm. 19.08.

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry”, 91 l.
Borów Kolonia, zm. 20.08.

PTAK - usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Marianna Krystyna Szafran, 83 l.
Opole Lubelskie, zm. 17.08.

Bogusław Stochmal 73 l.
Wandalin-Widły, zm. 16.08.

Stanisław Tarkowski, 78 l.
Rogalów, zm. 16.08.

Janina Resztak, 84 l.
Niezdów, zm. 18.08.

Krzysztof Knop, 70 l.
Polanówka, zm. 19.08.

Łukasz Rejowski, 42 l.
Boiska, zm. 18.08.

Kazimierz Dębiński, 68 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.08.

Tomasz Wolski, 51 l.
Wilków, zm. 17.08.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A



PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
cieśni nadgarstka
kanału szyjnego
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyna Bólu

Nieruchomości przewodniczącego Mariusza Wicika warte ponad trzy mln zł, ponad 800 tys. zł oszczędności Mariusza Cytryńskiego

Imię i nazwisko, wiek, praca	Zarobki/dochody	Oszczędności/długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy/mienie ruchome o wartości powyżej 10 tys. zł
 Robert Łyszcz , 54 lata, Weromed	156 tys. zł z tytułu najmu, 17,1 tys. zł dieta radnego, 3,9 tys. zł pensja na etacie	11,7 tys. zł/Brak	Dom o pow. 220 mkw. (1 mln zł), mieszkanie o pow. 42 mkw. (800 tys. zł), lokal użytkowy o pow. 52 mkw. (200 tys. zł), dom letniskowy o pow. 80 mkw. (300 tys. zł), użytkowność rolna o pow. 2414 mkw. (100 tys. zł), użytkowność rolna o pow. 0,3 ha (20 tys. zł)	Mazda 6 (2005), Volkswagen T-Roc (2002)
 Paweł Matras , 34 lata	98 tys. zł umowa o pracę, 27,8 tys. zł dieta radnego, 2,7 tys. zł wynajem garażu	23 tys. zł, 163,7 zł kryptowaluty/725 tys. zł kredyt na budowę domu	Garaż o pow. 17 mkw. (80 tys. zł), dom w budowie o pow. 162,06 mkw. (700 tys. zł), droga dojazdowa III o pow. 0,05 ha (5 tys. zł)	Dacia Duster II (2018)
 Marcin Sadura , 43 lata, dyrektor w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Warszawie	243,4 tys. zł umowa o pracę, 44,6 tys. zł z tytułu najmu lokalu, 23,2 tys. zł dieta radnego, 10 tys. zł sprzedaż samochodu, 5 tys. zł dochód z gospodarstwa, 3,1 tys. zł z tytułu dopłat ARiMR, 543,46 zł sprzedaż akcji	333 tys. zł, 3,3 tys. zł papiery wartościowe, 350 euro/Brak	Dom o pow. 141,93 mkw. (800 tys. zł), mieszkanie o pow. 57 mkw. (500 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 3,32 ha (100 tys. zł), miejsce postojowe w garażu (40 tys. zł), komórka lokatorska o pow. 26 mkw., działka o pow. 0,0297 ha	Daewoo Matiz (1999), Peugeot 307 CC (2005), Volvo XC60 (2015), BMW X3 (2017), Motocykl Honda Shadow (2004)
 Piotr Sadurski , 55 lat, PROZAP Sp. Z O.O.; Projektant Branży Pomiarowej	100,5 tys. zł z tytułu pracy, 24,3 tys. zł dieta radnego	6,7 tys. zł, 501 dolarów amerykańskich, 438 euro/Brak	Brak	Opel Astra V (2018)
 Sławomir Seredyn , 49 lat, dyrektor SP w Osinach foto: Kamil Wąsik	166,6 tys. zł z tytułu pracy, 24,4 tys. zł dieta radnego, 1,7 tys. zł dochód z tytułu pełnienia członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Powiśle, 1,3 tys. zł dochód z tytułu pracy w Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim	81,4 tys. zł/Brak	Mieszkanie o pow. 58 mkw. (420 tys. zł), mieszkanie o pow. 47 mkw. (240 tys. zł)	Toyota Yaris (2014), Toyota Auris (2017)
 Paweł Szablowski , 46 lat	77,9 tys. zł z tytułu pracy, 26 tys. zł dieta radnego, 2,3 tys. zł zwrot podatku, 1,2 tys. zł umowa zlecenie, 655,21 zł ARiMR	340 tys. zł, 114,9 tys. zł papiery wartościowe/Brak	Cztery działki rolne o łącznej pow. 1,21 ha (137 tys. zł)	BMW E 60 (2007), Yamaha FZ6 (2004)
 Michał Śmich , 35 lat, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie Rejon Dróg Wojewódzkich w Puławach - Specjalista w Sekcji Techniczne	50,2 tys. zł umowa o pracę, 26,9 tys. zł dieta radnego, 19,3 tys. zł UM w Lublinie, 350 zł inne źródła	126,4 tys. zł/Brak	Mieszkanie o pow. 45,6 mkw. (350 tys. zł), komórka lokatorska o pow. 1,28 mkw. (5 tys. zł), miejsce postojowe w garażu wielostanowiskowym o pow. 11,5 mkw. (24 tys. zł), las o pow. 3,22 ha (30 tys. zł)	BMW E 90 (2007), Hyundai i35 (2010)
 Ewa Wójcik , 71 lat, emerytka	81,8 tys. zł emerytura, 24,5 tys. zł dieta radnej	27,4 tys. zł/52,6 tys. zł kredyt, 2 tys. zł pożyczka	Mieszkanie o pow. 48 mkw. (300 tys. zł), dwa gospodarstwa rolne o łącznej pow. 2,75 ha (260 tys. zł)	Audi A6 (2013)

Drogi w gminach Nałęczów i Kurów doczekają się modernizacji

Dwa samorządy z powiatu puławskiego otrzymały pieniądze na poprawę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Wsparcie trafi do Nałęczowa i Kurowa.

Wśród 27 samorządów, które odebrały w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego umowy na dofinansowanie dróg dojazdowych do gruntów rolnych, znalazły się Gmina Nałęczów oraz Gmina Kurów. Nałęczów otrzymał 100 tys. zł na modernizację drogi w miejscowościach Bronice i Drzewce. Zaplanowane prace obejmą odcinek o długości 556 metrów. Wartość inwestycji po przetargu wynosi 318 652,21 zł. Z kolei Gmina Kurów pozyskała 51 447 zł na modernizację drogi w Klementowicach. Inwestycja obejmie 204-metrowy

odcinek, a jej całkowity koszt wynosi 112 876,86 zł. Pieniądze pochodzą z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, którego środki przeznaczone są m.in. na budowę i modernizację dróg zapewniających dojazd do pól i gospodarstw. W całym województwie w ramach tegorocznego rozdania zaplanowano budowę 3,212 km nowych dróg oraz modernizację kolejnych 10,694 km. Łącznie daje to blisko 14 kilometrów inwestycji objętych umowami wręczonymi podczas ostatniego rozdania. Na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych w 2026 roku Województwo Lubelskie przeznaczyło 15 mln zł. W uchwale na ten rok znalazło się 117 wniosków, a suma przyznanych dotacji przekracza 3,5 mln zł.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 3500 kontroli trzeźwości. Policjanci zatrzymali pijanych kierowców

Puławscy policjanci podsumowali sobotnią akcję „Alkohol i Narkotyki”. W ciągu jednego dnia funkcjonariusze przebadali ponad 3500 kierowców. Pięciu z nich zdecydowało się prowaździć po alkoholu, a dwóch kolejnych wsiadło za kierownicę, mimo że nie mieli do tego uprawnień.

Działania prowadzone 15 sierpnia miały jeden główny cel - wyeliminowanie z dróg osób, które decydują się pro-

wadzić pod wpływem alkoholu lub innych substancji wpływających na zdolność bezpiecznego kierowania. Policjanci kontrolowali kierowców w różnych częściach powiatu puławskiego. Sprawdzali nie tylko osoby prowadzące samochody, ale również innych uczestników ruchu, w tym rowerzystów. Efekt całonocnych działań to ponad 3500 przeprowadzonych badań trzeźwości. Funkcjonariusze ujawnili pięciu kierujących po alkoholu. Dwóch kolejnych kierowców zostało zatrzymanych za prowadzenie pojazdu mimo braku wymaganych uprawnień.

Agnieszka Gołębiowska

Zdjęcie do dokumentu zrobisz w urzędzie. Nowa fotokabina w Końskowoli

Mieszkańcy Końskowoli mogą załatwić kolejną sprawę szybciej i w jednym miejscu. W Urzędzie Miasta Końskowola uruchomiono samoobsługową fotokabinę, w której można wykonać zdjęcia potrzebne do dokumentów.

Urządzenie pozwala w ciągu kilku minut przygotować fotografię m.in. do dowodu osobistego, paszportu, prawa jazdy, legitymacji, dyplomu czy wizy. Fotokabina prowadzi użytkownika przez cały proces krok po kroku, a wyświetlane instrukcje pomagają odpowiednio ustawić twarz i wykonać zdjęcie zgodne z wymaganiami dla fotografii dokumentowych. To rozwiązanie może być szczególnie przydatne dla osób, które podczas wizyty

w urzędzie potrzebują aktualnego zdjęcia do załatwienia konkretnej sprawy. Nie trzeba więc wcześniej szukać zakładu fotograficznego – fotografię można wykonać na miejscu.

Ile kosztują zdjęcia?

Za cztery fotografie trzeba zapłacić 30 zł, natomiast pakiet ośmiu zdjęć kosztuje 40 zł. Płatność możliwa jest kartą zbliżeniową, BLIK-iem lub gotówką. W przypadku płatności gotówką automat przyjmuje banknoty o nominałach 10 i 20 zł. Urządzenie nie wydaje reszty, dlatego przy korzystaniu z tej formy płatności warto przygotować odpowiednią kwotę. Fotokabina jest dostępna w godzinach pracy Urzędu Miasta Końskowola.

Agnieszka Gołębiowska

Puławianie zgłosili 34 projekty. 22 trafią do dalszej oceny

Tegoroczna edycja Budżetu Obywatelskiego przyniosła mniej zgłoszeń niż poprzednia. Tym razem do puławskiego ratusza wpłynęły 34 projekty, podczas gdy rok wcześniej było ich 54. Autorzy negatywnie ocenionych projektów mają czas na odwołania.

Po przeprowadzonej weryfikacji 22 projekty otrzymały pozytywną opinię: 11 dużych i 11 małych. Wśród propozycji znalazły się zarówno inwestycje, jak i projekty kulturalne, sportowe czy dotyczące zwierząt. Mieszkańcy chcą m.in. pawim figurek w przestrzeni miasta, muralu z okazji 120-lecia nadania Puławom praw miejskich, większej liczby ławek czy kolejnego wybiegu dla psów.

Na liście znalazły się także pomysły na festiwal książki, który

wróciłby po kilku latach przerwy, zajęcia taekwondo dla dzieci, warsztaty malarskie, makietę Parku Czartoryskich z klocków LEGO czy montaż AED przy remizie OSP we Włostowicach.

11 projektów oceniono negatywnie. Wśród nich znalazły się m.in. propozycje dotyczące fontann, parkourparku, przejścia między ulicami Sadową i Romantyczną czy zmian w organizacji ruchu. Powodem odrzucenia były m.in. kwestie własnościowe, brak kompetencji miasta, ograniczenia techniczne oraz niezgodność z regulaminem.

Autorzy odrzuconych projektów mają siedem dni na odwołanie. Ostateczna lista propozycji dopuszczonych do głosowania zostanie podana pod koniec sierpnia. Samo głosowanie odbędzie się od 14 do 20 września.

Poniżej znajduje się lista zakwalifikowanych pomysłów.

Dominik Kęsik

Projekty do wyboru:

Projekty duże:

Podświetlany napis „I Puławy” (do 175 tys. zł)
Pawim Szlakiem przez Puławę (do 65 tys. zł)
Mural z okazji 120-lecia nadania Puławom praw miejskich (koszt do ustalenia)
Więcej ławek w przestrzeni miejskiej (do 100 tys. zł)
Darmowe zajęcia taekwondo olimpijskiego dla przedszkolaków (do 65 tys. zł)
Wybieg dla psów (do 130 tys. zł)
Portret Puławianina (do 100 tys. zł)
Makieta Parku Czartoryskich z klocków LEGO (do 85 tys. zł)
Remont nawierzchni chodnika przy al. Królewskiej, ul. Krańcowej i Cichockiego (do 175 tys. zł)
Festiwal Książki - Puławskie Dni Literatury (do 70 tys. zł)
Norwida dla Wszystkich (do 175 tys. zł)

Projekty małe:

Gry chodnikowe (do 15 tys. zł)
Zadaszenie stojaków na rowery przy SP11 (do 37,5 tys. zł)
Przyjazny wybieg dla psów, więcej zacienienia i zieleni (do 7,2 tys. zł)

Zajęcia sportowe na skateparku (do 37,5 tys. zł)
Mieszkańcy dla życia, AED dla Puław (do 10 tys. zł)
Zakup i adaptacja 5 domków dla psów ze schroniska (do 37,5 tys. zł)
Biblioteczna półka nowości (do 37,5 tys. zł)
Montaż ograniczników parkingowych (do 30 tys. zł)
Wakacyjne spotkania z jogą przy Pałacu Marynki (do 13,4 tys. zł)
Doposażenie OSP we Włostowicach (do 37 tys. zł)
Sześciątka Radości (do 17 tys. zł)

Projekty odrzucone:

Poprawa bezpieczeństwa i organizacji ruchu ul. Wróblewskiego
Marmurowy posąg Księżnej Izabeli Czartoryskiej
Dzieje się w Puławach
Poprawa estetyki miasta
Bezpieczna droga do szkoły
Letni pas rowerowo-rekreacyjny
Magia Puław - miasta szczęścia!
Wodny Świat Puław
Parkourpark dla młodszych uczniów
Nowe życie miejskiej fontanny
Budowa 2 obelisków z tablicami informacyjnymi

Bezpłatne warsztaty ochrony ludności

Polski Czerwony Krzyż w Puławach, we współpracy z Miastem Puławy, organizuje certyfikowany warsztat w ramach Powszechnych Warsztatów Ochrony Ludności. Szkolenie odbędzie się 30 sierpnia w Hotelu Olympic przy ul. gen. Józefa Hauke-Bosaka. Zajęcia zaplanowano w godz. 9-15. Obowiązują zapisy.

Podczas kilkugodzinnego spotkania uczestnicy zdobędą praktyczną wiedzę, która może okazać się przydatna w przypadku wystąpienia różnych zagrożeń. Prowadzący omówią m.in. zasady gromadzenia zapasów i przygotowania gospodarstwa domo-

wego na sytuacje kryzysowe, a także sposoby ostrzegania i alarmowania oraz właściwe zachowanie w przypadku konieczności schronienia.

W programie znajdują się również zasady ewakuacji, przygotowanie plecaka ewakuacyjnego oraz informacje dotyczące współczesnych zagrożeń. Jednym z elementów warsztatów będzie także nauka podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy.

Udział w szkoleniu jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona i obowiązują wcześniejsze zapisy. Zgłoszenia można dokonać za pośrednictwem formularza online na stronie PCK lub kontaktując się z koordynatorem programu pod numerem 603 585 545.

Dominik Kęsik

Quady w rezerwacie Krowia Wyspa. „To nie jest miejsce na jazdę”

Niski poziom Wisły odsłonił drogę na Krowią Wyspę. Z tej możliwości zaczęli korzystać kierowcy quadów, motocykli crossowych i samochodów terenowych. Władze Kazimierza Dolnego alarmują, a Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zapowiada działania i zwrócenie się do policji o zwiększenie nadzoru.

Krowia Wyspa to nie zwykła piaszczysta wysepka na Wiśle. To rezerwat przyrody położony na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego będący miejscem występowania wielu gatunków ptaków. Tymczasem niski stan wody sprawił, że na wyspę można obecnie dostać się znacznie łatwiej. I niestety pojawili się tam również miłośnicy jazdy terenowej.

O problemie poinformował burmistrz Kazimierza Dolnego Artur Pomianowski, który zwrócił się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie o podjęcie działań.

- Ja sam jestem fanem sportów motorowych, ale uważam, że wszystko ma swoje miejsce i swój czas. Natomiast pojawienie się tego typu pojazdów w rezerwacie, czyli w miejscu, które jest prawnie chronione ze względu na swoje walory przyrodnicze, nie powinno mieć miejsca - mówił burmistrz w rozmowie z Radiem Lublin.



Krowia Wyspa to rezerwat przyrody położony na terenie Kazimierskiego Parku Krajobrazowego będący miejscem występowania wielu gatunków ptaków

„Przelatują obok człowieka quady”

Problem dotyczy nie tylko samej wyspy. Jak relacjonuje Radio Lublin, niebezpieczne sytuacje z udziałem quadów zdarzały się również podczas spacerów nad Wisłą.

- Nie tak dawno z małym dzieckiem, z wózkiem, przechodziłem. Grupa quadów przejechała obok mnie z ogromną szybkością. Udało mi się jednego zatrzymać, no to miał tak agresywnie do mnie podejście - opowiadał Radiu Lublin jeden ze spacerowiczów.

Jak dodawał, część osób przyjeżdżających w okolice Kazimierza może traktować taką aktywność jako formę wypoczynku, jednak dla mieszkańców i osób szukających nad Wisłą ciszy sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

- To nie jest to, co dla nas wypoczynek, tylko po prostu bardzo aktywny wypoczynek. I to trzeba byłoby jakoś unormować. To tak nie może być, że człowiek idzie na spacer w cichym miejscu i przelatują obok quady, które później lądują na wyspie - mówił.

RDOŚ: Jazda jest zakazana

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie pozostawia wątpliwości. Wjazd pojazdami na teren rezerwatu poza miejscami, w których jest to dozwolone, jest zabroniony.

- Odnosząc się do ruchu motocykli crossowych oraz quadów na terenie rezerwatu przyrody Krowia Wyspa uprzejmie informuję, że tego rodzaju czynności są zakazane według obecnie obowiązujących przepisów - podkreślał w roz-

mowie z Radiem Lublin Cezary Wierchoń z RDOŚ w Lublinie.

Jak wyjaśniał, ustawa o ochronie przyrody zakazuje na terenie rezerwatów m.in. ruchu pojazdów poza drogami publicznymi oraz drogami znajdującymi się na nieruchomościach. Za umyślne naruszenie zakazów obowiązujących w rezerwacie może grozić areszt lub grzywna.

Problem jest jednak szerszy. Krowia Wyspa jest siedliskiem chronionych gatunków ptaków, które są szczególnie wrażliwe na płoszenie.

To dom ptaków

O tym, jak cennym miejscem jest wyspa, mówiła Radiu Lublin Joanna Szkuat, pracownik merytoryczny Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, Oddział Muzeum Przyrodnicze.

- Krowia Wyspa czy żadna inna wyspa to absolutnie nie jest miejsce na jeżdżenie quadami ani na podobne tego typu głośne inne aktywności - zaznaczała.

Na wyspie i w jej otoczeniu występują ptaki związane ze środowiskiem wodnym i rzeczonym. Wśród nich są m.in. różne gatunki mew, a także rzadsze gatunki, takie jak rybitwa białoczelna, ostrzygojad czy sieweczka rzeczna i sieweczka obrożna.

To właśnie dla takich ptaków wiślane wyspy są miejscem życia, odpoczynku i lęgów. Hałas oraz poruszające się po terenie rezerwatu pojazdy mogą powodować ich płoszenie.

Mają być tablice i większy nadzór

Burmistrz Kazimierza Dolnego chce przede wszystkim, aby Krowia Wyspa została odpowiednio oznakowana. Jego zdaniem osoby, które docierają w jej pobliże, powinny mieć jasną informację, że znajdują się na terenie objętym ochroną i jakie zachowania są tam zabronione.

- Uważam, że powinniśmy też znaleźć się tablice informacyjne o tym, co można robić, a czego nie można. Natomiast wszyscy wiemy, że tablice i sama edukacja nie zapewni ochrony tej wyspy - mówił Radiu Lublin Artur Pomianowski.

Jak zaznaczał, potrzebne mogą być również bardziej zdecydowane działania, w tym współpraca RDOŚ z policją.

I wygląda na to, że pierwsze kroki w tym kierunku zostaną podjęte.

- W reakcji na ostatnie wydarzenia oraz pismo burmistrza Kazimierza Dolnego z dnia 17 sierpnia bieżącego roku Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie planuje podjęcie stosownych działań, mających na celu zminimalizowanie problemu ruchu pojazdów na terenie Rezerwatu Przyrody Krowia Wyspa - poinformował Cezary Wierchoń w rozmowie z Radiem Lublin.

RDOŚ zamierza zwrócić się do policji o zwiększenie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów na obszarach chronionych, w tym właśnie na Krowiej Wyspie.

Niski stan Wisły sprzyja nielegalnym wjazdom

Problem stał się szczególnie widoczny teraz, gdy poziom Wisły jest niski. Naturalna bariera, jaką przez większą część roku stanowi woda, przestała być skuteczna. Na piaszczystą wyspę można dostać się znacznie łatwiej, a kierowcy pojazdów terenowych najwyraźniej postanowili tę możliwość wykorzystać.

Tyle że to, że quad czy samochód terenowy jest w stanie gdzieś wjechać, nie oznacza, że wolno tam wjechać.

Krowia Wyspa ma przede wszystkim służyć przyrodzie. I właśnie dlatego została objęta ochroną.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

Hulajnoga to nie zabawka. Puławscy policjanci sprawdzali, jak jeżdżą mieszkańcy

Coraz więcej hulajnóg elektrycznych pojawia się na ulicach i ścieżkach Puław. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie też liczba niebezpiecznych zachowań. Dlatego policjanci ruchu drogowego wspólnie ze Strażą Miejską ruszyli na kontrole. Sprawdzali m.in. prędkość, trzeźwość i to, czy kierujący respektują prawa pieszych.



Policjanci zapowiadają, że działania „Bezpieczna Hulajnoga” będą prowadzone cyklicznie na terenie powiatu puławskiego

Hulajnoga elektryczna na dobre wpisała się w krajobraz Puław. Można ją spotkać na drogach dla rowerów, ulicach, chodnikach czy w okolicach miejsc rekreacji. Problem pojawia się wtedy, gdy użytkownicy zapominają, że nie jest to zwykła zabawka, ale środek transportu, którego dotyczą konkretne przepisy.

Właśnie na takie zachowania zwracali uwagę puławscy policjanci podczas działań „Bezpieczna Hulajnoga”. Wspólnie z patrolami rowerowymi Straży Miejskiej kontrolowali miejsca, w których szczególnie często pojawiają się użytkownicy jednośladów. Mundurowych można było spotkać m.in. na Puławskich

Błoniach, Skwerze Niepodległości, Skwerze Solidarności oraz w rejonie głównych arterii miasta. Sprawdzali także okolice placów zabaw i miejsc rekreacji, gdzie z hulajnóg korzystają dzieci i młodzież.

Na celowniku prędkość, telefon i alkohol

Policjanci zwracali uwagę na sposób jazdy, respektowanie praw pieszych oraz przestrzeganie przepisów. Kontrolowali również trzeźwość kierujących, sprawdzali, czy podczas jazdy nie korzystają oni z telefonu trzymanego w ręku oraz czy nie przewożą innych osób.

Akcja miała jednak nie tylko kontrolny charakter. Funkcjonariusze rozmawiali z użytkownikami hulajnóg o bezpieczeństwie, a najmłodszym rozdawali odbłaski, które mają poprawić ich widoczność po zmroku.

Pamiętajmy - hulajnoga to nie zabawka. Bezpieczeństwo użytkownika i innych osób zależy przede wszystkim od odpowiedzialnego zachowania i przestrzegania obowiązujących przepisów - mówi młodszy aspirant Łukasz Kęsik.

Gdzie można jechać?

Przepisy wskazują, że kierujący hulajnogą elektryczną powinien w pierwszej kolejności korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli zostały wyznaczone dla jego kierunku jazdy.

Jeżeli takiej infrastruktury nie ma, może w określonych warunkach korzystać z jezdni - ale tylko wtedy, gdy obowiązuje na niej ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Chodnik lub droga dla pieszych to rozwiązanie wyjątkowe. Można z nich korzystać, gdy nie ma drogi ani pasa dla rowerów, a na jezdni obowiązuje prędkość większa niż 30 km/h. Wtedy kierujący musi zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszym i poruszać się z prędkością zbliżoną do ich prędkości.

Maksymalna prędkość hulajnogi elektrycznej wynosi 20 km/h. Nie oznacza to jednak, że po chodniku można jechać z taką prędkością - tam tempo powinno być zbliżone do prędkości pieszego.

Na hulajnodze może znajdować się tylko kierujący. Przewo-

żenie pasażerów, zwierząt czy ładunków jest zabronione. Nie wolno również podczas jazdy korzystać z telefonu w sposób wymagający trzymania go w ręku.

Dzieci i nowe przepisy

Od 3 marca br. minimalny wiek kierującego hulajnogą elektryczną na drodze wynosi 13 lat.

Osoby od 13. do 18. roku życia muszą mieć kartę rowerową albo odpowiednie prawo jazdy - kategorii AM, A1, B1 lub T.

Dzieci poniżej 13 lat mogą kierować hulajnogą elektryczną wyłącznie w strefie zamieszkania i pod opieką osoby dorosłej.

Z kolei od 3 czerwca br. osoby poniżej 16. roku życia mają obowiązek korzystania z kasku ochronnego. Policjanci zachęcają jednak, by kask zakładali wszyscy użytkownicy, niezależnie od wieku.

Chwila brawury może sporo kosztować

Za jazdę hulajnogą po użyciu alkoholu, czyli od 0,2 do 0,5 promila, grozi 1000 zł mandatu. W przypadku stanu nietrzeźwości, powyżej 0,5 promila, kara może wynieść 2500 zł.

300 zł mandatu grozi m.in. za przewożenie innej osoby, nieustąpienie pierwszeństwa pieszo lub poruszanie się po chodniku z prędkością niebezpieczną do prędkości pieszych. Z kolei za korzystanie podczas jazdy z telefonu w sposób wymagający trzymania go w ręku przewidziano 500 zł.

- Bezpieczeństwo użytkowników i innych osób zależy przede wszystkim od odpowiedzialnego zachowania i przestrzegania obowiązujących przepisów - mówi mł. asp. Łukasz Kęsik.

Policjanci zapowiadają, że działania „Bezpieczna Hulajnoga” będą prowadzone cyklicznie na terenie powiatu puławskiego. Planowane są również kolejne działania profilaktyczne i spotkania z mieszkańcami.

Jedna chwila nieuwagi, zbyt duża prędkość czy niebezpieczny manewr mogą zakończyć się upadkiem, potarciem pieszo, a nawet poważnym wypadkiem. Na hulajnodze warto więc pamiętać o tym, że kilka sekund zaoszczędzonych dzięki szybszej jeździe może kosztować znacznie więcej.

Agnieszka Gołębiowska

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Baranów informuje,

że na tablicach ogłoszeń, stronie internetowej Urzędu Gminy oraz BIP-ie, znajduje się wykaz nieruchomości stanowiących zasób Gminy Baranów przeznaczonych do dzierżawy.

Baranów, dnia 20 sierpnia 2026 r.

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!

Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcze-

śniejszej analizy budynku. Tymczasem w westyżu warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku

programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenie.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację”.
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

Akt oskarżenia przeciwko lubelskiemu lekarzowi. Chodzi o czyny seksualne wobec małoletnich

Prezentowania osobie małoletniej czynności seksualnej dotyczy akt oskarżenia skierowany przez prokuratora do sądu przeciwko jednemu z lubelskich lekarzy. To nie wszystko, bo śledczy prowadzą jeszcze jedno postępowanie.

O tej sprawie głośno jest w środowisku lekarskim, do naszej redakcji dotarł wcześniej sygnał w tym temacie od jednego z naszych Czytelników. Chodzi o młodego lekarza i czyny, których miał się, według naszego rozmówcy, dopuścić w czasach

studiów medycznych. Osoba, która się z nami skontaktowała, zaznaczyła, że liczy na „nadzór medialny” nad tą sprawą.

Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie skierowała grudniu ub.r. akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. o dwa czyny z art. 200 § 4 k.k. Chodzi o seksualne wykorzystanie osoby małoletniej, a wskazany paragraf brzmi: „kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej”, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech.

- Prokuratura z uwagi na dobro ustalonych małoletnich, w tym poniżej lat 15, nie udzie-

la szerszych informacji co do opisu zarzutu zawartego w akcie oskarżenia. Postępowanie zawisło przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie - zastrzegając prokurator Marek Zych z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

To nie wszystko, bo na podstawie materiałów wyłączonych z tego postępowania Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie prowadzi postępowanie w sprawie innych czynów zakwalifikowanych z art. 200 par. 4 k.k. oraz art. 202 par. 4 k.k. Drugi z artykułów dotyczy utrwalania treści pornograficzne z udziałem małoletniego, za co grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

- To, co dało się zakończyć, prokuratorzy na ten moment zakończyli. To jest cały czas jedna sprawa, ale różne jej wątki. W zakresie tego wątku trwają zaplanowane czynności procesowe. W tym wypadku są wywołane opinie z zakresu antropologii (mające na celu ocenę wieku osoby utrwalonej na nagraniu - przyp. red.) - zaznacza prok. Marek Zych.

Jeszcze wcześniej, w czerwcu 2024 roku, prokuratura skierowała do sądu inny akt oskarżenia przeciwko Hubertowi S. Chodziło o posiadanie nieznacznej ilości marihuany. Ostatecznie postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia wniosku o ściganie przez pokrzywdzonych.

Dominik Smagała

Motocyklem i z promilami! Ile wydmuchał?



Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kierującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło 17 sierpnia w Starym Bazanowie w gminie Ryki. 53-letni motocyklista stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne i znak drogowy. Jak się okazało, wcześniej spożywał alkohol.

Do zdarzenia doszło po godzinie 15:30. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie o wypadku z udziałem motocyklisty. Na miejsce skierowano funkcjonariuszy ryckiej drogówki.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 53-letni kierujący motocyklem marki Daliem nie dostosował prędkości do warunków ruchu. Podczas wymijania z innym pojazdem, na łuku drogi, stracił panowanie nad jednośladem, przewrócił się, a następnie uderzył w bariery energochłonne oraz znak drogowy - przekazał starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejscu służby zastały uszkodzony motocykl oraz kie-

rującego, któremu udzielano pomocy. Mężczyzna doznał obrażeń i został przetransportowany do szpitala. Policjanci podczas wykonywania czynności sprawdzili również stan trzeźwości motocyklisty. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w jego organizmie.

- Funkcjonariusze na miejscu wykonali czynności procesowe. Okoliczności oraz szczegółowy przebieg zdarzenia są obecnie wyjaśniane przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Rykach - dodał Łukasz Filipek.

W sprawie prowadzone jest postępowanie dotyczące zarówno samego zdarzenia drogowego, jak i kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Filipek przypomina, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kierującemu może grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 3 lat, a także grzywna oraz obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego na Fundusz Sprawiedliwości w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych.

mp

Z zakazem i bez uprawnień. 32-latek wpadł podczas kontroli w Rybitwach

POWIAT OPOLSKI: W niedzielę, 16 sierpnia policjanci opolskiej drogówki zatrzymali do kontroli Mazdę, za kierownicą której siedział 32-letni obywatel Ukrainy. Szybko okazało się, że mężczyzna nie powinien prowadzić samochodu. Był bez uprawnień, miał sądowy zakaz kierowania pojazdami, a dodatkowo był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

Do kontroli doszło 16 sierpnia w Rybitwach. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego podczas patrolu zatrzymali oso-

bową Mazdę. Kierował nią 32-letni mężczyzna przebywający na terenie powiatu opolskiego.

Sprawdzenie jego danych w policyjnych systemach przyniosło zaskakujące ustalenia. Okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania i posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Wyszło również na jaw, że 32-latek jest osobą poszukiwaną celem odbycia zastępczej kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Następnego dnia został przesłuchany.



- Po przesłuchaniu w dniu dzisiejszym (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.), w trakcie którego usłyszał dwa zarzuty: kierowania pojazdem bez uprawnień i naruszenia sądowego zakazu kierowania pojazdami

mechanicznymi, został przewieziony do Zakładu Karnego w celu odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności - przekazuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Pół roku wymykała się wymiarowi sprawiedliwości. Ale w końcu wpadła

POWIAT OPOLSKI: Przez ponad sześć miesięcy skutecznie unikała odbycia zasądzonej kary. 48-letnia mieszkanka powiatu opolskiego zmieniała miejsca pobytu, licząc na to, że pozostanie poza zasięgiem organów ścigania. Ostatecznie kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim.

Kobieta była poszukiwana listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim. Miała do odbycia osiem miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok był związany z prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwości oraz złamaniem sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Jak ustalili policjanci, poszukiwana nie pozostawała długo w jednym miejscu. Zmienianie adresów miało utrudniać jej odnalezienie.

Funkcjonariusze z zespołu zajmującego się poszukiwaniem osób krok po kroku ustalali jednak, gdzie może obecnie przebywać.

- Dzięki pracy operacyjnej policjanci ustalili, że poszukiwana często zmienia miejsce swojego zamieszkania. Ustalili, że może znajdować się na terenie jednej z posesji w powiecie opolskim. Podczas prowadzonych czynności na jednej z posesji w budynku mieszkalnym wczoraj zatrzymali 48-latkę.

Wczoraj (poniedziałek, 17 sierpnia - dop.red.) kobieta trafiła do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Tym razem nie zdążyła już zmienić kryjówki. Po zatrzymaniu została przewieziona do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe osiem miesięcy.

Agnieszka Gołębiowska

48-latka przez ponad pół roku ukrywała się przed wymiarem sprawiedliwości. Kryminalni namierzyli ją na jednej z posesji w powiecie opolskim



WSP

Morawiecki na Lubelszczyźnie. W powiecie łęczyńskim przywitany przez Niewiadomskich

Były premier Mateusz Morawiecki odwiedzał firmy, rozmawiał z mieszkańcami. W powiecie łęczyńskim oglądał gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach w Gminie Milejów. Choć głównym punktem spotkania były rozmowy o kondycji polskiego rolnictwa, nowoczesnych uprawach szklarniowych oraz promocji lubelskich warzyw, całe wydarzenie miało wyraźny podtekst samorządowy. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radni powiatowi Karol i Krzysztof Niewiadomscy, którzy po rozstaniu z Prawem i Sprawiedliwością zasilili szeregi nowego ugrupowania Rozwój Plus i dziś tworzą opozycję wobec starosty Łukasza Reszki.

Gospodarstwo ogrodnicze Pawła Sereja w Popławach to jeden z najbardziej rozpoznawalnych punktów na rolniczej mapie powiatu łęczyńskiego. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w towarowej produkcji pomidorów pod osłonami, łącząc tradycyjne podejście do jakości z nowoczesnymi technologiami szklarniowymi. To właśnie specyfika tej działalności, wymagająca ogromnych nakładów pracy, precyzyjnego sterowania mikroklimatem oraz wysokiej dyscypliny kosztowej, stała się osią rozmów podczas wizyty byłego premiera.

– Za mną szklarnie pana Pawła i fantastyczne polskie pomidory z Lubelszczyzny, wszystkim polecam – mówił Mateusz Morawiecki, rozpoczynając spacer po terenie gospodarstwa.

Gospodarz oprowadził gości po obiektach produkcyjnych, szczegółowo wyjaśniając etapy wegetacji roślin, metody pielęgnacji oraz



Rodzina państwa Serejów z premierem Mateuszem Morawieckim oraz zwolenników nowego ugrupowania Rozwój Plus

wyzwania związane ze zbiorem i przygotowaniem warzyw do dystrybucji. Delegacja odwiedziła również przyzgodowy sklepik, w którym prowadzona jest bezpośrednia sprzedaż detaliczna świeżo zebranych plonów dla mieszkańców regionu. Była to okazja do rozmowy o skracaniu łańcuchów dostaw i znaczeniu bezpośredniego kontaktu producenta z konsumentem, co w dobie rosnących marż pośredników handlowych staje się dla wielu rolników jedyną szansą na zachowanie rentowności.

Polityczna delegacja w Popławach

Wizyta miała jednak drugie, czysto polityczne oblicze. W Popławach u boku Mateusza Morawieckiego pojawiły się osoby kluczowe dla nowego układu sił na prawicy, tworzące struktury formacji Rozwój Plus. Wśród gości obecna była poseł Monika Pawłowska, która po opuszczeniu szeregów Prawa i Sprawiedliwości zaangażowała się w budowę nowego projektu politycznego byłego premiera.

Szczególną uwagę lokalnych obserwatorów przykuła jednak obecność samorządowców z terenu powiatu łęczyńskiego. Byłemu szefowi rządu towarzyszyli radny powiatowy Karol Niewiadomski oraz jego ojciec, Krzysztof Niewiadomski, który w poprzedniej kadencji sprawował funkcję



Od lewej: Premier Mateusz Morawiecki, Krzysztof Niewiadomski, Karol Niewiadomski

starosty łęczyńskiego, a obecnie również zasiada w ławach Rady Powiatu w Łęcznej. Dla obu samorządowców wspólne wystąpienie z liderem Rozwoju Plus było jednoznacznym potwierdzeniem nowego kursu politycznego po formalnym zawieszeniu ich w strukturach Prawa i Sprawiedliwości.

Pęknięcie na łęczyńskiej prawicy

Konflikt w strukturach powiatowych Prawa i Sprawiedliwości narastał od wielu miesięcy, a jego finałem było zawieszenie Karola i Krzysztofa Niewiadomskich z partii. Spór personalny i programowy przeniósł się bezpośrednio na salę obrad Rady Powiatu w Łęcznej, gdzie doszło do trwałego podziału dotychczas jednolitego obozu prawicy.

Obecnie obaj radni Niewiadomscy stanowią wyrazistą opozycję wobec obecnego starosty łęczyńskiego Łukasza Reszki, reprezentującego Prawo i Sprawiedliwość. Rozłam ten zmienił dotychczasową arytmetykę w radzie, wpływając na dynamikę gło-

sowań nad kluczowymi uchwałami, budżetem oraz strategicznymi kierunkami inwestycyjnymi powiatu. Przejście Niewiadomskich pod sztandary Rozwoju Plus oznacza, że lokalny spór samorządowy zyskał bezpośrednie przełożenie na ogólnokrajową rywalizację struktur politycznych byłego premiera z macierzystą partią Jarosława Kaczyńskiego.

Nowa siła buduje przyczółki

Wizyta Mateusza Morawieckiego w powiecie łęczyńskim pokazuje strategię budowania struktur Rozwoju Plus w oparciu o rozpoznawalnych lokalnie działaczy samorządowych z wieloletnim doświadczeniem. Wybór gospodarstwa ogrodniczego w Popławach na tło spotkania miał podkreślić zainteresowanie nowej formacji sprawami polskiej wsi i przedsiębiorczości, a jednocześnie wzmocnić pozycję Karola i Krzysztofa Niewiadomskich w ich nowej roli politycznej.

Grzegorz Kuczyński

Policjantka po służbie zatrzymała pijanego kierowcę



W miniony czwartek około godziny 16 policjantka pionu kryminalnego, wychodząc ze sklepu w Starym Bazanowie, zauważyła samochód, który uderzył w murek tarasu. Kierowca wysiadł z auta i próbował podnieść tablicę rejestracyjną, która odpadła w wyniku kolizji.

- Policjantka szybko zareagowała, ponieważ zachowanie kierującego wskazywało, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Podeszła do mężczyzny i wyczuła od niego silną woń alkoholu. Uniemożliwiła mu dalszą jazdę i powiadomiła dyżurnego ryckiej komendy - przekazuje starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce skierowano patrol. Funkcjonariusze potwierdzili przypuszczenia policjantki. 63-letni mieszkaniec powiatu ryckiego miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie interwencji ustalono również, że mężczyzna przyjechał do sklepu po alkohol.

Samochód został odholowany na policyjny parking.

10 osób po alkoholu

Tylko w ostatnim tygodniu funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość blisko 700 kierujących. Ujawnili 10 osób, które kierowały po alkoholu, w tym pięciu kierujących pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości.

mp

Raca, interwencja policji i zaskakujący finał. 30-latek trafi za kraty



30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę

Podczas sobotniego meczu piłkarskiego w Dęblinie, gdzie Czarni grali z Wisłą Puławy, doszło do odpalenia rac dymnych, które zakłóciły porządek na stadionie. Jednym z mężczyzn, który miał dopuścić się tego zachowania, był 30-letni mieszkaniec powiatu zwoleńskiego.

Policjanci zabezpieczający spotkanie pomiędzy Czarnymi Dęblin a Wisłą Puławy wylegitymowali mężczyznę. Okazało się,

że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Radomiu. Mężczyzna miał do odbycia karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwo kradzieży.

30-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę. Za odpalenie racy i zakłócenie porządku publicznego został również ukarany mandatem karnym.

mk

43-latek zatrzymany za nielegalny połów ryb. „Kilkadziesiąt kilogramów”

43-letni mieszkaniec gminy Ludwin odpowie za nielegalny połów ryb przy użyciu sieci rybackich na zbiorniku Krzceń. Funkcjonariusze ujawnili kilkadziesiąt kilogramów ryb.



Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia srebrzystego oraz sieci rybackie

Ochrony Wód PZW Lublin na zbiorniku Krzceń przytępali 43-latkę, który za pomocą sieci

rybackich łowił ryby. Funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 35 kilogramów karasia sre-

brzystego oraz sieci rybackie. Ryby zostały przekazane funkcjonariuszom Straży Ochrony Wód.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do łęczyńskiej jednostki. Usłyszał zarzut poławiania ryb przy użyciu narzędzi rybackich, nie będąc do tego uprawnionym.

Za nielegalny połów ryb zgodnie z ustawą o rybactwie śródlądowym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Rekiel

Sąd rozpatrywał zażalenie na tymczasowe aresztowanie kierującej Volkswagenem Golfem

ŁUKÓW: Dwa wypadki, różne podejście śledczych. Zginęła kobieta – nie ma aresztu, bez ofiar śmiertelnych – jest areszt

W Jedlance ciężarówka śmiertelnie potrafiła rowerzystkę, ale kierowca pojazdu nie trafił do aresztu. W Hucie Dąbrowa kierująca osobówką wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci, pokrzywdzeni przeżyli, jednak kobietę aresztowano. - To nie jest tak, że sprawa jest sprawą równą - wyjaśniają śledczy.

Ciężarówka śmiertelnie potrafiła kobietę. Nie ma aresztu

Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrafił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu.

„Pracujący pod nadzorem Prokuratora policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że pokrzywdzona kobieta bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potrącona przez ciężarowego Mercedesa” - przekazał asp. szt. Marcin Józwick z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych. Za kierow-

nicą ciężarówki ciągnącej naczepę siedział 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego. Był trzeźwy.

- Została od niego pobrana krew do dalszych badań. Zostały w tej sprawie wywołane liczne opinie, ustalane będą okoliczności tego zdarzenia - zaznacza Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie.

Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, co jest zagrożone karą od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

W tym przypadku kierowca ciężarówki został zatrzymany przez policjantów, ale zaraz wyszedł na wolność, bo prokurator nie wnioskował do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Zastosowano wobec niego dozór policji połączony z zakazem prowadzenia pojazdów i zatrzymaniem prawa jazdy.

Kobieta wjechała w rower, na którym matka wiozła dwójkę dzieci. Jest areszt

Zupełnie inaczej śledczy podszli do sprawy wypadku z 15 lipca, do którego doszło na drodze pomiędzy Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową (gm. Krzywda).

„Mundurowi którzy przyjechali



Tragicznie skończył się wypadek z 28 lipca br. w Jedlance (gm. Stoczek Łukowski) na drodze krajowej nr 76, gdzie ciężarowy Mercedes potrafił znajdującą się na drodze 60-latkę. Kobieta zmarła na miejscu

we wskazane miejsce ustalili wstępnie, iż kierująca samochodem marki Volkswagen Golf 27-latką z gminy Wola Mysłowska najechała na tył jadącego w tym samym kierunku roweru, którym kierowała 30-latką z gminy Krzywda. Kobieta wiozła w tym czasie w zamocowanym na rowerze siedzisku 2-letniego synka i siedzącą w foteliku 4-letnią córeczkę” - poinformował asp. szt. Marcin Józwick.

Skutki wypadku były poważne - śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego cała trójka poszkodowanych: kobieta i dwójka jej dzieci, została przetransportowana do szpitali. Kierująca Volkswagenem była trzeźwa.

27-letnia kobieta została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance

kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnieśli o tymczasowe aresztowanie podejrzaną na trzy miesiące, a sąd przychylił się do tego wniosku.

- Skąd areszt w tej sprawie? Po pierwsze kwestia drastyczności samego wypadku: dotyczyło to trzech osób, pierwsze informacje wskazywały na to, że może skończyć się to dwiema ofiarami śmiertelnymi, ponieważ stan tych osób był ciężki. Była obawa mactwa, z ustaleń wynikało, że podejrzana próbowała zacierać ślady. Do tego dochodzi zagrożenie surową karą. Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło - podkreśla prok. Jolanta Niewęgłowska.

- Wszystko zależy od okoliczności. To nie jest tak, że sprawa



27-letnia kobieta, podejrzana o spowodowanie wypadku w miejscowości Huta Dąbrowa, została zatrzymana, ale w odróżnieniu od podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Jedlance kierowcy ciężarówki, nie wyszła już na wolność. Policja i prokurator zawnieśli o tymczasowe aresztowanie podejrzaną na trzy miesiące

Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie Areszt został zastosowany, żeby była możliwość wyjaśnienia tego, co się wydarzyło

jest sprawą równą, nawet jeżeli w wyniku jednego wypadku jest zgon, a w wyniku drugiego wypadku są ciężkie obrażenia pokrzywdzonych. Decydują o tym okoliczności zdarzenia, postawa sprawcy, przyczyna wypadku. Jeśli chodzi o zdarzenie w Jedlance, nie wystąpiło tam tak drastyczne naruszenie reguł zasad ruchu drogowego - mówi Adam Makosz, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie i zastrzega, że prokuratura ze względu na dobro śledztwa nie

będzie się dzielić szczegółami ze swoich ustaleń.

Na decyzję sądu o tymczasowym aresztowaniu 27-latkę wpłynęło zażalenie. Sprawę rozstrzygał Sąd Okręgowy w Siedlcach, który 12 sierpnia utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, więc areszt został utrzymany. Kobieta usłyszała zarzut spowodowania wypadku, którego skutkiem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonych. Grozi jej do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Ciało mężczyzny w Wiśle. Policja bada okoliczności śmierci 51-latką

KAZIMIERZ DOLNY: W niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 z Wiśły w Kazimierzu Dolnym wyłowiono ciało mężczyzny. Początkowo policja nie знаła jego tożsamości i apelowała o pomoc w jej ustaleniu. Teraz wiadomo już, że zmarły to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Ciało zostało ujawnione w niedzielę, 16 sierpnia, po godzinie 17 w Wiśle. Na miejsce skierowano policjantów, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli czynności wyjaśniające.

Początkowo mężczyzna był niezidentyfikowany. Policja przekazywała, że miał około 60 lat, ciemny blond włosy z siwizną, kilkudniowy zarost i wąsy. Był średniej budowy ciała. Miał na sobie niebieski T-shirt z krótkim

kim rękawem, ciemne jeansowe spodnie i brązowe półbuty.

Tożsamość mężczyzny została już ustalona. Jak informuje policja, był to 51-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny.

Na miejscu pod nadzorem prokuratora wykonane zostały czynności procesowe. Zarządona została także sekcja zwłok, która ma pomóc w ustaleniu przyczyny śmierci.

- Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Puławach wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało wyłowiono wczoraj po godzinie 17 z Wiśły w Kazimierzu Dolnym. Ustaliliśmy tożsamość mężczyzny, jest to 51-letni mieszkaniec gminy

Kazimierz Dolny - przekazuje młodszy aspirant Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Agnieszka Gołębiowska

Ciasteczka z marihuaną, susz grzybów i „ogródek” w mieszkaniu - 27-latek z Łęcznej zatrzymany przez kryminalnych

Łęczyńscy kryminalni zatrzymali 27-letniego mieszkańca Łęcznej, u którego w miejscu zamieszkania znaleziono znaczne ilości środków odurzających.

Do zatrzymania doszło we wtorek, 18 sierpnia, gdy funkcjonariusze złożyli mieszkańcowi Łęcznej niezapowiedzianą wizytę. Działania te były efektem informacji operacyjnych, które policjanci prowadzili we własnym zakresie - i, jak się okazało, ich przypuszczenia w pełni się potwierdziły.

Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach. Wykonane na miejscu badanie



Podczas przeszukania mieszkania kryminalni zabezpieczyli pokaźny zestaw nielegalnych substancji: ciasteczka z zawartością marihuany, susz grzybów oraz susz roślinny przechowywany w słoikach

testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczony susz to marihuana.

Mężczyzna został zatrzymany, a następnego dnia doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających, posiadania substancji psychotropowych w postaci

suszu grzybów, przerabiania środków odurzających oraz uprawy konopi innych niż włókniste. Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, za popełnione czyny grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Emilia Czukiewska

Łęczna: Chciała zarezerwować apartament w Chorwacji. Straciła ponad 1,7 tys. zł

Do policjantów zgłosiła się 56-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego.

- Z jej relacji wynikało, że na portalu społecznościowym zamieściła post z informacją, że szuka wakacyjnego apartamentu w Chorwacji. W odpowiedzi otrzymała wiadomość z linkiem do oferty. Po uzgodnieniu warunków rezerwacji z wynajmującym wpłaciła 400 euro (ponad 1700 złotych) na wskazany rachunek bankowy - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Dostała umowę najmu oraz potwierdzenie dokonania rezerwacji. Na jej adres mailowy wpłynęła wiadomość z której wynikało, że ma wpłacić kolejne pieniądze. Nabrała podejrzeń i skontaktowała się bezpośrednio z obiektem. Okazało się, że na jej dane nie widniała żadna rezerwacja.

Joanna Niecko

Białka-Kolonia. Tajemniczy incydent na torach

Rozbłysk pod lokomotywą i mobilizacja służb specjalnych

Prokuratura, policja, kontrterrorysty oraz agencje bezpieczeństwa badają okoliczności zdarzenia, do którego doszło na szlaku kolejowym w miejscowości Białka-Kolonia w powiecie łączyńskim. Choć wstępne badania specjalistyczne nie wykazały obecności materiałów wybuchowych ani uszkodzeń szyn, sprawa postawiła w stan gotowości najważniejsze formacje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, a wśród lokalnej społeczności wywołała niepokój i dużą ostrożność w rozmowach.

Eksplzja na nagraniu z monitoringu

Początek sprawy sięga środy, 19 sierpnia. Tego dnia maszynista prowadzący skład złożony z dwóch lokomotyw bez wagonów usłyszał podczas przejazdu przez miejscowość Białka-Kolonia głośny huk. Kolejarz początkowo przypuszczał, że



Wiadukt jest stale monitorowany wizyjnie, ale dalej sytuacja jest już inna

doszło do nagłej awarii jednostki napędowej.

Późniejsze oględziny techniczne wykluczyły jednak usterkę silników. Kluczowy okazał się zapis z kamer monitoringu zamontowanych na czole lokomotywy. Na nagraniu zarejestrowano wyraźny rozbłysk w rejonie torowiska w momencie przejazdu pojazdu szynowego. Następnego dnia, w czwartek 20 sierpnia w godzinach popołudniowych, służby otrzymały zgłoszenie o odnalezieniu fragmentów przewodów leżących w pasie kolejowym w pobliżu miejsca zdarzenia.

W związku z podejrzeniem naruszenia bezpieczeństwa infrastruktury o znaczeniu strategicznym na miejsce skierowano bezprecedensowe siły. Działania prowadzili funkcjonariusze operacyjni, specjaliści z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz policyjni kontrterrorysty. Na szlaku pojawili się również funkcjonariusze Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Śledczego Policji. O sytuacji powiadomiono Służbę Kontrwywiadu Wojskowego.

Wszystkie czynności prowadzono pod bezpośrednim nadzo-

rem prokuratora z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Zastosowanie zaawansowanej aparatury pirotechnicznej i detekcyjnej nie wykazało śladów materiałów wybuchowych, a szczegółowa inspekcja torowiska potwierdziła brak jakichkolwiek uszkodzeń nawierzchni kolejowej. Śledztwo wszczęto wstępnie w kierunku artykułu 164 Kodeksu karnego, który dotyczy spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia powszechnie niebezpiecznego.

Reporter na miejscu zdarzenia

Reporterzy naszej redakcji odwiedzili miejscowości Białka oraz Białka-Kolonia, aby sprawdzić nastroje wśród mieszkańców. Większość napotkanych osób rozmawiała niezwykle powściągliwie, zastrzegając pełną anonimowość.

Grupa mieszkańców spacerujących w Białce potwierdziła, że słyszała o całym zamieszaniu, jednak traktuje je głównie jako doniesienia medialne, ponieważ ze strony służb i samorządu nie pojawiły się bezpośrednie

komunikaty ani ostrzeżenia dla ludności. Pytani o szczegóły, szybko ucięli rozmowę i wrócili do swoich posesji.

Podobną ostrożność zachował starszy mężczyzna poruszający się na rowerze, który przyznał, że na wsi niewiele osób chce wypowiadać się na ten temat.

– O sprawie oczywiście słyszałem, ale nikt z nas nie chce nagać głupot. Imienia wolę nie podawać, bo w dzisiejszych czasach człowiek woli nie mieć problemów ze służbami – stwierdził krótko mieszkaniec, po czym odjechał w stronę zabudowań.

Więcej szczegółów przekazała kobieta spotkana w pobliżu miejscowego cmentarza, która opisała przebieg czwartkowej akcji służb mundurowych.

– W czwartek po południu panował tu ogromny ruch, jeździło bardzo dużo samochodów na sygnałach. Od razu było widać, że to nie jest zwykła interwencja. Wszyscy domyślali się, że stało się coś poważnego – relacjonowała mieszkanka, wskazując rejon szlaku kolejowego, w którym miały koncentrować się działania pirotechników.

Infrastruktura pod szczególnym nadzorem

Na odcinku w Białce-Kolonii infrastruktura kolejowa w rejonie przejazdu oraz stalowego wiaduktu jest objęta stałym monitoringiem wizyjnym. Jednak kilkaset metrów dalej, w stronę terenów leśnych, torowisko nie posiada już bezpośredniego nadzoru kamer. To właśnie tam, według nieoficjalnych relacji, technicy zabezpieczali odnalezione elementy.

Na obecnym etapie śledczy nie przesądzą, czy incydent był niebezpieczną prowokacją, chuligańskim wybrykiem, czy też próbą sabotażu. Prokuratura odmawia ujawniania szczegółowych ustaleń ze względu na dobro prowadzonego postępowania. Mając na uwadze napiętą sytuację międzynarodową oraz kwestie bezpieczeństwa państwa, publikujemy wyłącznie ogólne fotografie infrastruktury kolejowej, a do ustaleń śledczych powrócimy po uzyskaniu kolejnych oficjalnych komunikatów.

Grzegorz Kuczyński

Jeden z najbliższych współpracowników Jarosława Kaczyńskiego odpowiada posłowi z Ziemi Łukowskiej

Karol Karski: Rzecznik dyscyplinarny PiS-u dla „Wspólnoty” o pośle Skwarku: Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko

Rozmowa „Wspólnoty” z posłem Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. – Pan Poseł przemilczał, iż zabiegał też o spotkanie z Prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono – podkreśla Karol Karski, prominentny polityk PiS-u.

Koleżeński Sąd Dyscyplinarny i rozmowa z posłem Skwarkiem

W poprzednim wydaniu gazety „Wspólnota” opublikowaliśmy rozmowę z posłem na Sejm RP Sławomirem Skwarkiem. Związany z powiatem łukowskim i kandydujący w wyborach w okręgu lubelskim polityk został usunięty z PiS-u. Jest bowiem jednym z kilkudziesięciu polityków, którzy postawili na byłego premiera Mateusza Morawieckiego i jego nowe stowarzyszenie Rozwój Plus.

Karol Karski, rzecznik dyscyplinarny PiS
Wobec Pana Prezesa złożył wszelkie stosowne – oczekiwane i nieoczekiwane – zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji

Los Sławomira Skwarka, podobnie jak innych dotychczasowych polityków PiS-u przechodzących do Rozwoju Plus, został przypiętowany przez Koleżeński Sąd Dyscyplinarny PiS. Jeszcze przed tym, jak wyjawiał nam polityk z Ziemi Łukowskiej, miał on nadzieję na spotkanie z Karolem Karskim. To uchodzący za jednego z najbardziej lojalnych i zaufanych współpracowników prezesa Kaczyńskiego, realizujący strategiczne decyzje centrali ugrupowania. Jednocześnie jest rzecznikiem dyscyplinarnym PiS. Sławomir Skwarek w rozmowie ze „Wspólnotą” wyraził żal, że ostatecznie nie dostał możliwości spotkania i dyskusji w swojej sprawie, zwracał też uwagę na zbyt krótki, jego zdaniem, czas

powiadomienia o posiedzeniu wspomnianej komisji w Warszawie, rozpatrującej sprawę jego członkostwa w partii. Deklarował, że był gotowy do dyskusji.

Trafiliśmy na Nowogrodzką

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem odbiła się szerokim echem i dotarła na Nowogrodzką w Warszawie, do siedziby PiS-u. Ze „Wspólnotą” skontaktował się Karol Karski. Przesłał nam komentarz do artykułu oraz porozmawiał z nami telefonicznie. Przyznał na wstępie, że z zainteresowaniem przeczytał opisywany artykuł.

– Pan Poseł narzeka, że dostał ode mnie SMS-a. Stwierdza, że odpisał na niego „stanowczo”

aż „kulturalnie”. Że był on „kulturalny”, nie zaprzeczam, choć nie wiem, co było w nim „stanowczego”. Jedyne konkretne procesowe brzmiał: „Potwierdzam, że według mojej najlepszej wiedzy jestem pełnoprawnym członkiem #PiS”. W trakcie naszej rozmowy telefonicznej, która trwała 9 minut, poprosił o spotkanie ze mną, choć zapropinowany przeze mnie termin (następnego dnia) mu nie odpowiadał. Przyjąłem to ze zrozumieniem. Miał chęć przyjazdu do Warszawy i osobistej rozmowy ze mną oraz miał się szybko odezwać w tej sprawie. Stworzyłem możliwość spotkania, jakiś czas czekałem na zapowiedziany telefon, ale też nie zamierzałem się stale narzucać. Pan Poseł narzeka przy tym, że można było wcześniej powiadomić go o posiedzeniu Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS. Potwierdza jednak, że zawiadomienie z wyprzedzeniem otrzymał. Nie wnioskował też o przesunięcie rozprawy na inny termin. Co ciekawe, Pan Poseł – w wypowiedzi dla Państwa Portalu: uznał

również za nie dość godny cały skład Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego PiS, który orzekał w jego sprawie. PiS jest ugrupowaniem egalitarnym. Posła nie muszą, jak sugeruje Pan Poseł, sądzić posłowie. Jak widać, same problemy... – odpowiada politykowi z naszych terenów Karol Karski w korespondencji do „Wspólnoty”.

„Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko”

Polityk zaznacza, że Sławomir Skwarek rozmawiał z szefem PiS-u, ale rozmowy nie przyniosły kompromisu.

– Pan Poseł przemilczał przy tym, iż zabiegał też o spotkanie z prezesem Jarosławem Kaczyńskim, co też mu umożliwiono. Wobec pana prezesa złożył wszelkie stosowne – oczekiwane i nieoczekiwane – zapewnienia, choć nie chciał też w tej chwili formalnie wycofać się z decyzji, które stały się podstawą prowadzenia postępowania. Chciał zjeść ciastko i mieć ciastko – uważa Karol Karski.

Efekt jest taki, że na listach wyborczych PiS-u Sławomira Skwarka zastąpi inny kandydat lub kandydatka tej partii.

– Pan poseł, zgodnie ze znany mu od lat Statutem PiS, ma siedem dni na odwołanie się. Jeśli chce pozostać w PiS, to może to zrobić, choć skutków odwołania oczywiście nie znam. Jeśli tego nie uczyni, to w następnych wyborach parlamentarnych mieszkańcy Łukowa i powiatu łukowskiego będą mogli wybierać spośród innych kandydatów przedstawionych przez PiS – zapowiada Karol Karski.

Profesor, poseł, europoseł

Karol Karski jest profesorem nauk prawnych i kierownikiem Zakładu Międzynarodowego Prawa Publicznego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W przeszłości był warszawskim radnym, posłem na Sejm V i VI kadencji oraz wiceministrem spraw zagranicznych w 2007 roku. Przez dwie kadencje (w latach 2014–2024) zasiadał w Europarlancie.

Dominik Smagała

Sumy idą w setki tysięcy złotych...

Grad kar na lubartowski szpital. Wymierzył je NFZ

Niemal 20 razy Narodowy Fundusz Zdrowia nakładał kary finansowe na szpital w Lubartowie na przestrzeni ostatnich 19 miesięcy. Zebrało się tego łącznie ponad pół miliona złotych. Sprawdziliśmy, jak karany był w tym samym czasie szpital w Łukowie.

NFZ regularnie karci szpital w Lubartowie

Zapytaliśmy dyrekcję szpitala o skalę kar nakładanych na tę jednostkę przez NFZ na przestrzeni ostatnich miesięcy, konkretnie od początku 2025 do lipca 2026 roku. Z dokumentu przesłanego nam przez dyrektora Ewę Mańdziuk wynika, że szpital jest regularnie karany. Zestawienie jest długie, obejmuje bowiem 17 pozycji.

Od stycznia do lipca ub.r. na szpital co miesiąc nakładano kary o wartości około 20 tys. zł (od 19 tys. zł do 24 tys. zł). Razem to ponad 140 tys. zł. Jeszcze większe wrażenie robi druga część roku, konkretnie okres od sierpnia do końca grudnia 2025, gdy SPZOZ ukarano kwotą 164,7 tys. zł. Łącznie daje to nieco po-

nad 300 tys. zł w samym 2025 roku.

W każdym z podanych przypadków przyczyną nałożenia kary jest naruszenie przez szpital rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Szpital nie precyzuje konkretnie w tym zakresie, wskazując jedynie na odpowiedni punkt w przepisach, traktujący o „udzielaniu świadczeń w sposób lub w warunkach nieodpowiadających wymogom określonym w obowiązujących przepisach lub umowie”.

Rok 2026 nie jest dla lubartowskiego szpitala lepszy pod względem kar od NFZ-u. Z dokumentu przesłanego przez szpital wyczytujemy kolejną listę kar: od 5,2 tys. zł do 37 tys. zł. Ta ostatnia, wyraźnie wyższa kara, z lutego 2026 roku, jest związana z zapisami rozporządzenia o „nieuzasadnionej odmowie udzielenia świadczeń świadczeniobiorcy lub osobie uprawnionej do świadczeń na podstawie przepisów o koordynacji świadczeń” oraz o gromadzeniu informacji lub prowadzeniu dokumentacji medycznej, w sposób naruszający przepisy prawa.

Od stycznia do czerwca NFZ nałożył na szpital w Lubartowie prawie 130 tys. zł kar. I to nie

wszystko, bo przecież SPZOZ został niedawno pociągnięty do odpowiedzialności w innej sprawie, o czym pisaliśmy ostatnio we „Wspólnocie”. Mowa o nieprawidłowościach wykrytych w funkcjonowaniu szpitalnego oddziału ratunkowego, otwartego zresztą z wielką pompą wiosną 2024 roku.

Kara to efekt kontroli przeprowadzonej w ostatnich tygodniach przez NFZ. Poprzedziła ją medialna burza w sprawie Andrzeja Kardasa, związanego z PiS przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego, którego zoperowano chirurgicznie w szpitalu, pomimo wygaszenia tu oddziału chirurgicznego. Wokół tego tematu dyskutowała cała Polska: opozycyjni wobec PiS zarzucili, że prominentny w powiecie polityk został obsługiwany na specjalnych warunkach. Dyrekcja szpitala i sam zainteresowany odpierali, że takie operacje są wykonywane w szpitalu w nagłych sytuacjach i nie ma przy tym znaczenia przynależność partyjna czy pozycja społeczna osoby potrzebującej pomocy. Ostatecznie NFZ stwierdził, że na lubartowskim SOR jest zbyt mało medyków, nałożył na szpital 136 tys. zł kary i rozwiązał umowę na funkcjonowanie SOR, co oznacza dla szpitala zamknięcie tego oddziału i powrót do izby przyjęć.

W 2026 roku, jak wynika z danych przekazanych nam przez szpital, otrzymał on łącznie ponad 260 tys. zł kar od NFZ-u. Suma z lat 2025 i 2026 (do lipca) to ponad 560 tys. zł.

Wyliczenia NFZ-u

O zestawienie kar dla lubartowskiego szpitala z okresu od stycznia 2025 do lipca 2026 poprosiliśmy także lubelski oddział NFZ-u. Dane różnią się nieznacznie.

- Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ nałożył na SPZOZ w Lubartowie kary umowne z powodu niespełniania warunków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania szpitalnego oddziału ratunkowego. Kary z tego tytułu w 2025 roku wyniosły 309,18 tys. zł, w 2026 roku – 245,37 tys. zł - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik lubelskiego oddziału NFZ-u.

To jednak nie wszystko, bo NFZ ujawnił, że od listopada 2025 roku do stycznia 2026 roku przeprowadzał kontrolę w szpitalu w Lubartowie.

- Kontrolowano realizację umowy w zakresie świadczeń zabiegowych w ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Stwierdzone nieprawidłowości: nieprawidłowe kwalifikowanie świadczeń do sfinansowania

17 - tyle kar od stycznia 2025 do lipca 2026 nałożył NFZ na szpital w Lubartowie

przez NFZ. Skutki finansowe kontroli: 86,9 tys. zł (w tym: zwrot nienależnie przekazanych środków kwocie 68,3 tys. zł oraz nałożona kara w wysokości 18,6 tys. zł) - wlicza Małgorzata Bartoszek.

Porównanie do Łukowa

Jak lubartowski SPZOZ wypada pod tym względem na tle szpitala w Łukowie? Tam NFZ przeprowadził dwa postępowania kontrolne - od września 2024 do marca 2025 roku oraz od listopada 2025 do kwietnia 2026 roku.

- W trakcie obydwu kontroli sprawdzano prawidłowość realizacji umowy w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii oraz na bloku operacyjnym pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego zgodnie z obowiązującymi przepisami - wskazała nam Małgorzata Bartoszek.

Lista nieprawidłowości była spora. To m.in. udzielanie świadczeń przez osoby nieposiadające wymaganych kwalifikacji i uprawnień czy nieudzielanie świadczeń w czasie wskazanym

560 tys. zł
- kary o takiej łącznej wartości (wg wyliczeń szpitala) nałożył NFZ na SPZOZ w Lubartowie

w umowie, co skutkowało brakiem dostępności do świadczeń. W efekcie NFZ nałożył na łukowski SPZOZ kary w wysokości: 371,5 tys. zł oraz 52 tys. zł, co razem daje ponad 420 tys. zł.

Nie jest dobrze

Szpital w Lubartowie jest w katastrofalnej sytuacji finansowej, rok 2025 zakończył ze stratą rzędu 19 mln zł. Łukowski SPZOZ odnotował za 2025 rok stratę 14 mln zł. Lwią część wydatków tych jednostek medycznych stanowią wynagrodzenia medyków, przede wszystkim lekarzy.

Dominik Smagała

Miał ponad 2,5 promila i jechał motocyklem. Świadek odebrał mu kluczyki

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczną jazdę motocyklisty zauważyli świadkowie i nie pozostali obojętni... W miejscowości Uściąż (gmina Karczmiska) zatrzymali nietrzeźwego kierującego i odebrali mu kluczyki, a następnie wezwali policję. Badanie 52-latką wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.



fu. KPT Opole Lubelskie

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności

alkoholu, postanowił zareagować. Gdy kierujący zjechał w rejon sklepu i zatrzymał motocykl, podszedł do niego i zabrał mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę. Następnie o całej sytuacji powiadomiono policję.

Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze opolskiej drogówki. Ich podejrzenia dotyczące stanu trzeźwości motocyklisty szybko się potwierdziły. 52-letni mieszkaniec powiatu puławskiego miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

- Nietrzeźwi kierujący stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego - dla nas i naszych bliskich. Alkohol obniża

koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji oraz powoduje błędną ocenę odległości i prędkości - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Jak dodaje policjantka, w takich sytuacjach ważna jest również reakcja osób postronnych.

- Na uznanie i pochwałę zasługuje obywatelska postawa świadka, który uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierującemu, a następnie powiadomił Policję. Reagujemy na tego typu przypadki. Nawet anonimowa informacja przekazana policjantom może przyczynić się do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców - zaznacza podkomisarz Bigos.

52-latek wkrótce odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Dzięki szybkiej reakcji świadków motocyklista nie kontynuował jazdy, która mogła zakończyć się wypadkiem.

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 207 tys. zł straciła przez oszusta. Uwierzyła w historię o „nieautoryzowanej operacji”

Telefon od rzekomego pracownika banku, informacja o podejrzanym operacji i zapewnienie, że pieniądze trzeba natychmiast „zabezpieczyć”. Tak rozpoczęło się oszustwo, w wyniku którego 66-letnia mieszkanka gminy Kazimierz Dolny straciła ponad 207 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 17 sierpnia. Kobieta odebrała telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Rozmówca przekonywał, że na jej koncie firmowym ktoś próbował wykonać nieautoryzowaną operację. Aby ochronić zgromadzone środki, 66-latką miała wykonać wskazane przez niego czynności.

Kobieta kilkakrotnie kontaktowała się z oszustem - zarówno telefonicznie, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej. W końcu przekonana, że rzeczywiście rozmawia z pracownikiem banku, wykonała kilka przelewów na rachunki podane przez rozmówcę.

Dopiero później zorientowała się, że została oszukana. Łącznie straciła ponad 207 tys. zł.

Sprawą zajmują się policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policja ostrzega

Funkcjonariusze przypominają, że pracownik banku nigdy nie powinien nakłaniać klienta do przelewania pieniędzy na wskazane konto w celu ich „zabezpieczenia”. Jeżeli podczas rozmowy telefonicznej pojawia się informacja o zagrożeniu dla pieniędzy, najlepiej natych-

miast się rozłączyć i samodzielnie skontaktować z bankiem, korzystając z oficjalnego numeru infolinii.

- Pamiętajmy, że presja czasu, wzbudzanie strachu i informowanie o rzekomym zagrożeniu dla naszych oszczędności to częste metody wykorzystywane przez oszustów. Nie przekazujemy pieniędzy osobom, których tożsamości nie jesteśmy pewni - przypomina mł. asp. Łukasz Kęsik z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policjanci apelują, by w przypadku podobnych telefonów zachować spokój i nie podejmować decyzji pod wpływem presji rozmówcy. Nawet jeśli osoba po drugiej stronie zna nasze dane lub przedstawia się jako pracownik banku, jej tożsamość należy zweryfikować.

Agnieszka Gołębiowska

Witamy na świecie



**Aleksander Blimel z tatą,
Biała Podlaska**
ur. 18 sierpnia, g. 12.40;
2950 g, 53 cm
rodzice: Anna,
Arkadiusz
rodzeństwo: Ignaś



**Zofia Sidorcuk z tatą,
Jasionka**
ur. 15 sierpnia,
g. 23.46;
3180 g, 51 cm
rodzice: Julia,
Bartłomiej



**Natalia Janiuk,
Przytoczno**
ur. 19 sierpnia,
g. 11.33; 3100 g, 54 cm
rodzice: Julia, Piotr
rodzeństwo:
Krystian, Filip,
Antoś, Amelia



Marcel Mironiuk, Łuków
ur. 19 sierpnia, g. 3.55; 4170 g, 58 cm
rodzice: Anna, Dawid
rodzeństwo: Kuba



Ksawery Murjasz, Wyczołki
ur. 19 sierpnia, g. 11.27; 3320 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Damian
rodzeństwo: Marcelina



Lilianna Woźniak, Sosnowica
ur. 17 sierpnia, g. 10.06; 3620 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Marcin



Franciszek Kossowski, Lublin
ur. 18 sierpnia, g. 18.20; 3930 g, 58 cm
rodzice: Anna, Władysław
rodzeństwo: Maksymilian, Maria

Bolesław Prus w Lubartowie i o Lubartowie.
Urodziny słynnego pisarza

„Dawniej słynął Lubartów z fabryki naczyń fajansowych, dziś nie słynie z niczego” - tak opisywał Bolesław Prus nasze miasto, w którym przebywał po zranieniu w powstaniu styczniowym. 20 sierpnia obchodzimy rocznicę urodzin pisarza. Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza zorganizowała wystawę i wykład o Prusie.



Uczestnicy spotkania z okazji urodzin Bolesława Prusa. Z lewej dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki

Dom, w którym mieszkał Bolesław Prus, stał przy ul. Lubelskiej. Trafił on tu pod opiekę ciotki Domiceli Olaszewskiej jako ranny powstaniec. Dziś w miejscu ich domu stoi sklep. Miejsce pobytu pisarza upamiętnia tablica. Dyrektor biblioteki Grzegorz Winnicki i burmistrz Krzysztof Paśnik uczcili 179 - te urodziny pisarza złożeniem kwiatów pod nią. Niewielka wystawa w bibliotece przypomina nie tylko pisarza, ale przede wszystkim człowieka, który miał swoje słabości i lęki, ale w niektórych dziedzinach wyprzedzał

swoich współczesnych. Jest na wystawie maszyna do pisania - to nie przypadek. Bolesław Prus był jednym z pierwszych polskich literatów, którzy tworzyli swoje dzieła wyłącznie na tym urządzeniu. Dlaczego? Młody Aleksander Głowacki (bo tak naprawdę nazywał się Bolesław Prus) wziął udział w powstaniu styczniowym. 1 września 1863 r. w potyczce pod Białką został postrzelony w tył głowy, co spowodowało czasową utratę wzroku. Pisarz przez całe życie bał się ślepoty i dlatego unikał pisania ręcznego. Jak mówił dyrektor

biblioteki Grzegorz Winnicki, Prus nosił podwójne okulary - na ciemne nakładał jasne. Rana z powstania spowodowała u przyszłego pisarza chorobę nerwową - bał się otwartych przestrzeni, szczególnie przerażeniem napawały go mosty. Zdarzyło się podczas pobytu pisarza w Paryżu, że uciekł z tramwaju, który miał przejechać przez most. Bolesław Prus w czasie pobytu w Nałęczowie wzbudzał sensację jako jeden z pierwszych cyklistów. Jak mówił dyrektor Winnicki, pisarz niejednokrotnie upadł z rowerem, powodując śmiech

otoczenia, ale nie poddał się i nauczył się dobrze jeździć. Na wystawie są kopie drukowanych w prasie bajek Prusa, dzisiaj to utwory prawie całkiem zapomniane. Mało kto wie, że do niektórych swoich dzieł sam wykonał rysunki. W czasie wykładu dyrektor Winnicki prezentował zdjęcia miejsc związanych z Bolesławem Prusem - a takich w Lublinie i na Lubelszczyźnie jest wiele.

Marcin Kusyk

Urodziny obchodzi
Zbyszek Wójcicki

W dniu Twoich urodzin i Twojego święta
ktoś o Tobie pamięta.
Składa Ci życzenia szczęścia,
zdrowia, pomyślności
i najwięcej miłości.
Jeden Bóg tylko wie,
jak bardzo kocham Cię.
Nie chcę mieć innego,
bo Bóg dał mi Ciebie.
Żyj w szczęściu i radości,
nie zaznaj smutku i przykrości.
Życzy przyjaciółka

20 rocznica ślubu
Magdy i Adriana Majderów

W 20 rocznicę Waszego przyrzeczenia
są dla Was serdeczne życzenia.
Dużo zdrowia, szczęścia i radości,
szanujcie się i kochajcie do długiej starości,
bo miłość jest piękna - piękniejsza od słońca,
lecz tylko wtedy, gdy trwa do końca.
Miłość jest jak cień człowieka,
kiedy ją gonisz, ona ucieka.
Miłość to piękny czas, miłość otacza Was,
miłość ociera łzy, miłością jesteście Wy.
Życzy mama Stanisława
i przyjaciele z Łęcznej

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... – cz. IV

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holocaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Przed wojną wywodzący się z przeciętnie sytuowanej, grywającej amatorsko m.in. na weselach żydowskiej rodziny Chil pobierał nauki w warszawskim konserwatorium oraz odbył służbę wojskową. W czasie wojny ukrywał się m.in. w Łukowie.

Na początku 1943 r. Chil Rozensztok przedostał się do Warszawy, wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Henryk Wiśniewski i zatrudnił się w fabryce marmolady. Gdy wybuchło powstanie warszawskie, poszedł walczyć, a po upadku zrywu trafił w okolice Starachowic. Po wyzwoleniu powrócił do Łukowa.

Zmiana tożsamości

Nie wiemy, jak się czuł w rodzinnym mieście, w którym Niemcy wymordowali całą społeczność żydowską, liczącą przed wojną ok. 6 tys. osób. Zginęli jego rodzice oraz brat Kuba (urodził się w 1907 r. jako Boruch Elias), krewni, znajomi, zniknął cały jego świat. Przeżyła tylko siostra Fela (przyszła na świat w 1918 r. jako Fajga Rojza),



Henryk Rick-Wiśniewski z żoną Miroslawą i synem Krzysztofem

która po wojnie wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych.

Chil Rozensztok za bardzo był przywiązany do swojej małej ojczyzny, by ją opuścić. Wszelako by mógł w niej zostać i zbyt mocno

nie rzucać się w oczy, musiał zmienić swą tożsamość. W 1947 r. przyjął imię i nazwisko, którym posługiwał się przez kilka ostatnich lat i odtąd był już oficjalnie i legalnie Henrykiem Wiśniewskim. Mało

tęgo – zmienił nawet imiona swych nieżyjących już rodziców, by nie mieć w dokumentach wpisanych Nusyna i Gołdy. W 1953 r. zostali oni Nikodemem i Eugenią. Kto nie znał Chila Rozensztoka oso-

Dlaczego Henryk Rick-Wiśniewski postawił na działalność pedagogiczną, kosztem rozwoju swojego talentu kompozytorsko-instrumentalnego? Wyjaśnił to w 1956 r. dziennikarzowi „Kultury i Życia”: „Chyba po prostu dlatego, że nie wyobrażam sobie życia bez muzyki i bez oddziaływania jej na innych, a następnie dlatego, że pamiętam okres przedwojenny, kiedy wiele talentów się u nas marnowało i nie mogło się rozwijać z powodu braku szkół muzycznych i właściwej opieki nad uzdolnioną młodzieżą. Sądzę, że nie miały wpływu na moją działalność miała śmierć utalentowanego dziecka w zakończeniu Sienkiewiczowskiego «Janka muzykanta», którą zawsze bardzo silnie przeżywam... Tymczasem takich talentów w okresie mojej działalności odkryłem już sporo. Do swego rodzinnego Łukowa jestem bardzo przywiązany i chciałbym, aby spełnił on w przyszłości taką rolę, jak Oberammergau w Niemczech, z tą różnicą, że nie będę wystawiał Pasji, lecz będę rozwijał ruch muzyczny na coraz szerszą skalę”.

biście, nie mógł wiedzieć, że był kiedyś Żydem, miał żydowskich rodziców i żydowskie rodzeństwo. Zostało to tak skutecznie zatarte, że o jego żydowskim pochodzeniu nie ma słowa w żadnych ogólnie dostępnych kompendiach wiedzy. Owszem, niektórzy Łukowianie do dziś pamiętają, że założyciel i dyrektor szkoły muzycznej był z pochodzenia Żydem, ale mówią o tym półgębkiem, ścisząc głos, jakby bycie Żydem było czymś wstydlivym lub nieestosownym.

Muzyka ponad wszystko

Po wojnie Henryk Rick-Wiśniewski (bo takim nazwiskiem, połączonym z przedwojennym pseudonimem artystycznym, do końca swych dni się posługiwał) oddał się pasji swego życia, czyli muzyce, a w szczególności grze na skrzypcach. W latach 1945–1975 był solistą Polskiego Radia w Lublinie i w Warszawie. W 1956 r. sfinalizował formalnie swą edu-

cję – zdał egzamin w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie, uzyskując akademicki dyplom. Kontynuował też działalność twórczą. Komponował pieśni, piosenki, utwory instrumentalne solowe i dla zespołów oraz tworzył opracowania muzyczne.

Ojciec chrzestny łukowskiej muzyki

Przed wszystkim jednak zaangażował się w krzewienie edukacji muzycznej. W 1945 r., przy wsparciu kilkorga przyjaciół, założył Łukowskie Towarzystwo Muzyczne, przekształcone wkrótce w Państwową Szkołę Muzyczną im. Mieczysława Karłowicza, której został dyrektorem i pedagogiem. Prowadził klasę skrzypiec i akordeonu, uczył śpiewu, pod jego batutą działały chór oraz zespoły: wokalny, akordeonistów, jazzowy oraz orkiestra dęta.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Chwilę przed uderzeniem znad Wieprza: bałachowcy, jaworczy, Broniewski z Tetmajerem i szalony rajd na taczę...

Broniewski w Lubartowie

Kiedy w latach trzydziestych sanacyjna bezpieka wpadła do mieszkania Władysława Broniewskiego w poszukiwaniu komunistycznej bibuły, ze zdumieniem odkryła wiszący na ścianie order Virtuti Militari.

- To za wojnę z bolszewikami - powiedział zdumionym szpiclom. 15 sierpnia 1920 roku jego oddział ruszył z Lubartowa na sowietów. A na medal poeta zasłużył sobie kilka dni później. I to w sposób, który do niego pasował.

Broniewski do wojska zaciągnął się w 1915 roku jako siedemnastolatek. Przeszedł cały szlak legionowy: służył w 4.

Pułku Piechoty. Bije się pod Jastkowem, po „kryzysie przysięgowym” siedzi na internowaniu w Szczypiornie, idzie na Kijów, uczestniczy w trudnym odwrocie. Jego oddział, w ramach „rozstawiania pionków” w sierpniu 1920 roku znajduje się w Lubartowie.

Lubartów - teren podwyższonego ryzyka

Oj, mocno kolorowo było wtedy w mieście. W okolicach Łęcznej dyslokowali się „bałachowcy”, wielobarwna i wielonarodowa (lingua franca był rosyjski!) grupa ochotników pod dowództwem generała Stanisława Bułaka - Bałachowicza. Może i przypominający bardziej bandę zbójców niż zorganizowane woj-

sko, ale wojacy kapitalni! Gdzieś pod Firlejem formowała się do szalonego rajdu na Radzyń, Międzyrzec i Mordy brygada kawalerii majora Feliksa Jaworskiego, przy której kompania pana Kmicica z Wołmontowicz była po prostu kółkiem różańcowym. Tych ostatnich zresztą Broniewski już znał, spotkali się na szlaku rok wcześniej i zawarli rzadką, piechociarską - ułańską sztafę. Za chwilę jedni i drudzy zdobędą sobie wieczną żołnierską sławę.

Poeta bez gaci

A między nimi siedział sobie młodziutki poeta i notował: „W obecnej chwili na eksdiedzińcu ekspalacu Sanguszków w Lubartowie, rozebrany prawie do gaci, dopiero co przerwałem

czytanie Zatrącenia Tetmajera” kupionego za 58 marek. W Lublinie. Jest to wysoce arystokratyczny romans; przypomina mi pewne własne tak zwane „drgnięcia duszy”. Podniecenie, jakie odczuwam przy tym, nie jest może wywołane wspomnieniem własnych smutnych przeżyć, lecz chęcią tworzenia, chęcią, która przez takie przypomnienia staje się czasem nieodzowną potrzebą, jak powietrze.

Pragnę spokoju, książek i zamknięcia w sobie.

Pragnę pisać o tym, co się jeszcze nie przeżyło, a tym czymś, tkwiącym w głębi duszy, co trzeba przerafinować, przeżuwać, przełać na papier, aby nie zabijało i nie truło.

Wojna i śmierć, nuda i płytkość — sen — sen.

Jestem silniejszy niż śmierć — przeżyłem ją w sobie tysiąc razy. Przeżyłem życie.

Kocham je piękne, jasne, nieznane, jak szczęście.

Kocham kobietę, której nie było, marzeniem, jakiego nie śniłem, miłością, jaka nie istnieje.

I to chcę stworzyć — piórem”.

Pijacka Somosierra

A na Virtuti zasłużył tydzień później, pod Drohiczynem. Wędług uzasadnienia poderwał pluton i poprowadził szturm, który wygonił bolszewików z kluczowego wzgórza. Ale sam opowiadał (jest to opowieść tyle razy przepowiadana, że nie wiemy, którą uznać za pierwotne źródło...), że było inaczej.

Otóż razem z kilkoma innymi

żołnierzami miał siedzieć u jakiegoś gościnnego proboszcza i oddawać się swojej głównej życiowej pasji, czyli popijaniu alkoholu. Przyjemne te zajęcie próbowali przerwać bolszewicy ostrzałem. Mocno już nie trzeźwy Broniewski namówił towarzyszy, żeby spuścili go ze wzgórza na taczę z karabinem maszynowym. „Będę ich kosić” - zapowiedział. Tak i uczyniono. Wariackiej szarzy towarzyszyły okrzyki: „Broniewski! Broniewski!” które sowieciarze usłyszeli jako „broniewik! broniewik!” - czyli samochód pancerny. Wpadli więc w panikę, uciekli i rzecz cała skończyła się przesunięciem całego odcinka frontu.

Więc tak czy siak, Virtuti zasłużone.

Zbigniew Smółko

WSP

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. V)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego był tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem było tu niesłychanie ciekawie...

Mające późnośredniowieczne korzenie, wielokrotnie przebudowywana rezydencja w Olesinie koło Kurowa, swoje chwile świetności przeżywała na przełomie XVIII i XIX stulecia, kiedy jej gospodarzami byli bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potoccy. Zwłaszcza ten drugi, sam mający ambicje w dziedzinie architektury, nadali jej kształt sielankowego, letniego domostwa, obliczonego nie tyle na prowadzenie w nim życia publicznego, co roli wygodnej, letniej odskoczni. Przy udziale Christiana Piotra Aignera zmyślnie wykorzystano naturalną cechę podmokłości terenu, otaczając zabudowania założenia stawami, kanałami, oczkami wodnymi, przetykane mostami, altankami, ławeczkami,



Rysunek Zygmunta Vogela z 1789 roku przedstawiający część założenia ogrodowego z elementami małej architektury. W drugim planie niezbędna w tego typu rezydencjach oranżeria

mnogością obiektów małej architektury... W koncepcji tej nie było oczywiście nic nowatorskiego, widoczne na obrazach Vogela detale, budzące zainteresowanie i podziw współczesnych, tak naprawdę w pełni docenić mógł tylko sam Stanisław Kostka, który studiom nad formami europejskiej architektury poświęcił całe lata. Ot, taki Nieborów Heleny Radziwiłłowej albo Powązki Izabeli Czartorskiej w miniaturze...

cdn.

Zbigniew Smółko

Nie znamy szczegółowego opisu założenia z czasu Potockich. Ale zapewne od rezydencji Czartoryskich w Puławach różniło się bardziej skalą niż klimatem. Piszze przezośliwiec Karol Zbyszewski, powołując się na wspomnienia słynnego matematyka Bernoulliego: „Powązkom nawet Rousseau nie mógłby nic zarzucić - takie tam wszystko było nienaturalne i sztuczne. W cieniu drzew, zasilane kubłami wody, szemrały po nawiezionych jak na szosę kamkach dziwnie popłatane strumyki pełne ryb, zmieniających co rano, bo zdychały w zbyt płytkich ruczajach. Wielkie głazy z jednej strony omszone, z drugiej wyciosane na kanapę, pośród trawników grotty, zwalone kolumny, ruiny - z objaśniającymi napisami, by kto nie wziął szczątek świątyni Wenerzy za gruzy po chlewiku, altanki, obórki... Wałęsały się kozy ze wstążkami na ogonie, z wyperfumowanymi wymionami, bo ogarniętej nagłą tkliwością księżnej przychodziła czasem chętka którąś wydoić, dzieci jeździły na osłach, gołąbki i króliki pętały się wszędzie”.

O ile jednak tamte panie stać było na utrzymanie tak kosztownych zabawek, o tyle panów Potockich, łatwo wydających pieniądze na prywatne potrzeby i niewahających się zaryzykować majątkiem w służbie publicznej, nawet Olesin musiał przerastać. Tak, to musiało skończyć się długami i sprzedażą.

Wacław Nałkowski (1851-1911).
Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz.I)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Położony w powiecie ryckim, będący stolicą gminy Nowodwór ma dziś około 500 mieszkańców, lecz jego historia jest długa i bogata. Lokację zyskał w połowie XVI wieku, prawa miejskie miał do XVI wieku. Stąd m.in. w swoją fascynującą, zakończoną męczeństwem wyprawę do Japonii wyruszył Wojciech Męciński, słynny polski jezuita. Z czasem miejscowość traciła na randze i znaczeniu, czemu odpowiadał wzrost innych ośrodków takich jak Ryki i Dęblin.

Nałkowscy była to w połowie XIX wieku zubożała szlachta, utrzymująca się przeważnie z zarządzania cudzymi folwarkami. O pierwszych latach życia pisze w liście do narzeczonej: „Urodziłem się na Podlasiu, w tej tęsknej, smutnej krainie, gdzie brzozy płaczące zwieszają swe warkocze nad nieskończonymi, piaszczystymi drogami, gdzie wśród olch czarnych toczą powolnie swe wody ciemne, tajemnicze strugi, gdzie na tajemnych topielach jeziornych roztaczają swe szerokie liście i kwiaty białe lilie wodne, a lasy trzcin i sitowia szumią jakąś tęskną pieśń przeszłości”.

Znać w tym ogromny sentyment, ale dziecięcego śmiechu nie słychać...

Ziemiaństwo bez majątku

Rodzina zdecydowanie bardziej mogła pochwalić się koligacjami niż majątkiem. Matka Wacława, Celina z Rudnickich, była córką Adelajdy Strzyżewskiej, wnuczki ciotecznej słynnego oficera

Piotra Strzyżewskiego, bohatera nie tylko napoleońskiej kampanii z 1809 roku, ale i weterana głośniego małżeństwa z cokolwiek jędrzowatą Emmą Potocką, słynną skandalistką Warszawy i Florencji. Siostra Strzyżewskiego z kolei była teściową jednej z młodszych hrabianek Zamoyskich.

Do małżeństwa Celina wniosła jednak głównie dużo niewieściego ciepła i anielski charakter. Bogactwa w tym wszystkim stanowczo nie było. Michał bowiem najchętniej oddawał się muzyce, rzeźbiarstwu, próbom malarskim i zabawom rzemieślniczym, które zdecydowanie przedkładał nad wynikającą z wykształcenia praktykę prawniczą ani zarządzanie gospodarstwem. Z rodzinnych nadziei objął majątek Zawitała, ale ani o sukcesach, ani o satysfakcji nie można było mówić. Zofia Nałkowska opisuje, że ilekroć musiał z jakiegoś powodu przeproszać żonę albo z innych powodów zabiegać o jej względy grał jej na skrzypcach.

Możemy więc powiedzieć, że dom rozbrzmiewał muzyką.

cdn.

Zofia Nałkowska o ojcu

...Ozdoba [mojego życia] była przyjaźń z ojcem, trwająca od początku aż do jego śmierci. [...] Ojciec rozmawiał ze mną jak z kimś dorosłym, o wszystkim, o czym chciałam. Gdy coś w życiu lub książkach gniewało mnie i doprowadzało do łez, jemu robiłam o to wyrzuty. I on godził się na tę rolę, brał jakby przede mną odpowiedzialność za świat. Zdaje mi się, że nigdy nie kłamał. Nie dawał mi żadnych nieprawdziwych pedagogicznych wyjaśnień, mówił tak, jak naprawdę sądził. Nieraz namyślał się, mówiąc. A niekiedy szczerze odpowiadał, że nie wie, gdy zapytanie należało do tych, które są bez odpowiedzi...

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew świętego Onufrego w Białej Podlaskiej



Zdjęcie niemieckie z około 1915 roku

Świątynię wzniesiono w 1826 z fundacji Stefani Radziwiłłówny, córki księcia Dominika - więc była to być może jedna z ostatnich białskich

większych fundacji związanych z tą rodziną. Była to pierwotnie cerkiew unicka, w 1874 przejęta przez prawosławnych. Po I wojnie światowej była jedyną pra-

wosławną świątynią w mieście, mieściła około 100 osób, mimo że wiernych tego wyznania było wielokrotnie więcej. Rozebrana została w czasie „akcji polo-

nizacyjnej” latem 1938 roku, kiedy na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu zniszczono ponad 150 kaplic i cerkwi.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC II LIGA

Emocjonujące widowisko w Nowym Sączu. Górnik trafił raz, ale też nie wykorzystał karnego

Przy prawie ośmiu tysiącach kibiców na trybunach piłkarze drugoligowego Górnika mierzyli się w piątek w Nowym Sączu z Sandecją. Zielono-czarni szybko wyszli na prowadzenie, potem do głosu doszli gospodarze. Emocji było sporo, Łęcznianie nie wykorzystali rzutu karnego.

Sandecję i Górnika przed piątkowym meczem w tabeli dzielił punkt. Po raz ostatni obie ekipy mierzyły się ze sobą w lutym 2023 roku, jeszcze w I lidze. Górą w Nowym Sączu byli wówczas gospodarze, którzy wygrali 3:0. W tym samym sezonie, w Łęcznej, był remis 1:1, a gola dla „Górników” strzelił Karol Turek. Ostatni raz Górnik wygrał w Nowym Sączu w marcu 2014 roku, w ramach I ligi. Było 2:1, a gole dla Łęcznian strzelili Arkadiusz Woźniak i Nikolaus Kozacuks.

Szczególny był to mecz dla Łukasza Mierzejewskiego, asystenta Jurija Szatałowa, który



J trener Górnika Łęczna

jeszcze w poprzednim sezonie, do października 2025 roku, był pierwszym trenerem Sandecji, a wcześniej wywalczył z tym klubem awans na trzeci poziom rozgrywkowy.

Na początku meczu „Górnicy” skupili się na defensywie, czekając na okazję do kontrataków. W 15. minucie wyszli na prowadzenie, a debiutanckiego gola strzelił Samuel Quainoo. Wypożyczony z Górnika Zabrze ofensywny zawodnik wykończył precyzyjnym strzałem z pola kar-

Lepsi zawodnicy nie strzelali karnych
- Ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony, można powiedzieć, że ze straty dwóch punktów. Mecz był bardzo intensywny. Obie drużyny miały jeszcze sytuację, by zdobyć po minimum jeszcze jednej bramce. Szkoda niestrzelonego karnego. Trzeba takie okazje wykorzystywać, ale lepsi zawodnicy nie strzelali karnych. Trudno. Będziemy nad tym pracować. Jeśli chodzi o mój zespół, to jeszcze nie mamy spójności, zgrania do końca. Mamy jeszcze dużo mankamentów i dużo pracy przed nami.

nego dośrodkowanie od Mateusza Hołowni, przedłużone głową przez Bartłomieja Korbeckiego. Po pierwszej połowie Górnik prowadził w Nowym Sączu 1:0.

Od mocnego uderzenia drugą połowę zaczęli miejscowi, którzy podkręcili tempo w ofensywie. Ich ataki przyniosły skutek w 50. minucie, kiedy zza pola karnego mocno i precyzyjnie uderzył Patryk Kiełsiński - 25-latek zaskoczył Matyska i było 1:1.

Zielono-czarni nie zniechęcili się, a wręcz przeciwnie. Po dy-

IMPONUJĄCA FREKWENCJA
7688
- ogl Sandec

namicznej akcji Myszy z pola karnego strzelał Quainoo i trafił w rękę rywala. Sędzia podyktował rzut karny, do egzekwowania którego podszedł Michał Walski. Pomocnik Górnika nie wykorzystał tej okazji, bo skuteczną interwencją popisał się bramkarz Sandecji.

Gospodarze do końca przeważali. Brakowało im jednak konkretów w finalizacji akcji. Ostatecznie skończyło się na 1:1. Górnik wywiozł więc z Nowego Sącza cenny punkt. Z jednej strony Łęcznianie mogą czuć niedosyt, bo mieli rzut karny i ogromną szansę na 2:1. Z drugiej strony przez większość spotkania inicjatywa była po stronie Sandecji, która momentami osiągała spora przewagę.

Warto zaznaczyć, że piątkową rywalizację drugoligowców w Nowym Sączu z trybun oglądało prawie osiem tysięcy kibiców.

Sandecja Nowy Sącz - Górnik Łęczna 1:1 (0:1)

Bramki: Kiełsiński 50' - Quainoo 15'. **Sandecja:** Szymkowiak - Pleśnierowicz, Słaby, Danek (66' Ogorzały), Gerstenstein, Holar, Brenkus (77' Joan Román), Żurawski (66' Kosiński), Kiełsiński (71' Divis), Kawała (66' Kolar), Płocica.

Górnik: Matyszek - Hołownia, Jaroszyński, Kruk, Myszy, Deja, Walski (76' Rogala), Quainoo (76' Stadnicki), Janaszek (76' Novotny), Korbecki (66' Akhmedov), Antkowiak (58' Tkacz).

Żółte kartki: Słaby, Pleśnierowicz - Janaszek, Korbecki, Walski, Deja, Hołownia.

Sędziował: Aleksander Boro-
wiak (Poznań).

Widzów: 7688.

Dominik Smagała

dsm

Gazem w kibiców na Derbach Lubelszczyzny. Przeprasiny i kara umowna

Pierwszoligowy piłkarski Górnik poinformował o wyciągnięciu konsekwencji wobec firmy, która zabezpieczała mecz z Avią. Podczas spotkania ochrona użyła gazu łzawiącego wobec kibiców gospodarzy, jak podnoszono, nieadekwatnie do sytuacji. Jaki jest finał tej budzącej emocje sprawy?

Chodzi o mecz rozegrany 1 sierpnia na stadionie w Łęcznej, w którym Górnik podejmował Avię Świdnik w ramach Betclia II Ligi. Były to pierwsze od 18 lat takie derby, a kibice obu klubów za sobą nie przepadają. Na trybunach było więc gorąco.

W pewnym momencie, w drugiej połowie zawodów, kilku pracowników firmy ochroniarskiej zabezpieczającej mecz zdecydowało się użyć gazu wobec fanów Górnika z trybuny B, z której



Mecz Górnik - Avia oglądało z trybun 3610 kibiców, a mogło być ich więcej, gdyby władze Górnika nie ograniczyły liczby dostępnych sektorów na to wydarzenie

drużynę wspierają najbardziej zagorzali kibice, prowadzący zorganizowany doping. W opinii wielu obserwatorów, w tym także prezesa klubu Grzegorza Szkutnika, reakcja ochroniarzy była nieadekwatna. Tym bardziej że w wyniku tej interwencji ucierpiali dzieci i kobiety. Mecz został przerwany, Górnik dostał później za to zdarzenie karę od Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W Łęcznej po tym spotkaniu zawiązała się grupa, która

zbulwersowani tą sytuacją. Na łamach naszego portalu i gazety „Wspólnota” prezes klubu deklarował kilka dni temu, że po przeanalizowaniu sprawy zamierza wyciągnąć konsekwencje wobec firmy ochroniarskiej, z której usług klub korzysta.

Górnik na swojej stronie internetowej poinformował w środę, 19 sierpnia, że „zakończył prowadzone wewnętrzne postępowanie wyjaśniające dotyczące

sposobu realizacji usługi zabezpieczenia tego spotkania”.

W oświadczeniu czytamy: „Doszło do nienależytego wykonania części obowiązków określonych w umowie. W związku z tym, zgodnie z zapisami obowiązującej umowy, Górnik Łęczna podjął decyzję o naliczeniu firmie ochroniarskiej kary umownej w wysokości 30 proc. wartości wynagrodzenia należnego za zabezpieczenie tego wydarzenia”.

Jest też mowa o przeprasach oraz „wewnętrznych procedurach”, które ma wdrożyć firma ochroniarska współpracująca z klubem.

„Firma odpowiedzialna za zabezpieczenie meczu złożyła na ręce Prezesa Zarządu Górnika Łęczna przeprasiny za zaistniałą sytuację oraz zobowiązała się do wprowadzenia wewnętrznych procedur mających na celu zapobieganie występowaniu podobnych zdarzeń w przyszłości” - napisano w oświadczeniu.

„Środki odpowiadające wysokości naliczonej kary umownej zostaną przeznaczone przez Klub na cel charytatywny: pomoc dzieciom z terenu Gminy Łęczna znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Po wyborze organizacji społecznej, która będzie bezpośrednim beneficjentem tej pomocy, poinformujemy o tym publicznie” - zacytowano Grzegorza Szkutnika, prezesa Zarządu Górnika Łęczna S.A.

dsm

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Avia - Zawisza 1:4
Chojniczanka - Stal 2:0
Tychy - Śląsk II 3:0
Lechia - Hutnik 1:1
Legia II - Sokół 6:1
Podhale - Resovia 1:1
Rekord - Olimpia 1:2
Sandecja - Górnik 1:1
Znicz - Świt 1:1

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Hutnik Kraków	5	11-3	11
2. GKS Tychy	5	9-4	11
3. Znicz Pruszków	5	8-4	10
4. Zawisza Bydgoszcz	5	8-6	10
5. Avia Świdnik	5	9-9	9
6. Sandecja Nowy Sącz	5	5-4	8
7. Olimpia Grudziądz	5	7-8	8
8. Górnik Łęczna	5	9-8	7
9. Rekord Bielsko-Biała	5	8-7	7
10. Legia II Warszawa	5	12-7	6
11. Lechia Zielona Góra	5	11-7	6
12. Stal Stalowa Wola	5	8-7	6
13. Śląsk II Wrocław	5	9-9	6
14. Chojniczanka Chojnice	5	5-9	6
15. Podhale Nowy Targ	5	8-12	5
16. Sokół Kleczew	5	6-13	5
17. Resovia	5	4-10	2
18. Świt Szczecin	5	3-13	1

NASTĘPNA KOLEJKA (28-30.08.)

Avia - Lechia, Górnik - Rekord (30.08., g. 19.30), Hutnik - Stal, Olimpia - Podhale, Resovia - Sandecja, Sokół - Chojniczanka, Śląsk II - Znicz, Świt - Tychy, Zawisza - Legia II

Ale start zielono-czarnych!

Kapitałny początek sezonu zaliczają piłkarki ekstraklasowego GKS-u Górnika Łęczna.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza po czterech kolejkach mają komplet 12 punktów i są liderkami tabeli. Żaden inny zespół Orlen Ekstraligi nie może pochwalić się takim bilansem. Zielono-czarne pokonały na początku APLG Gdańsk 2:0 po golach Roksany Ratajczyk i Anny Rędzi, potem ograły w delegacji Pogoń Szczecin 3:1, gdy na listę strzelczyń wpisały się Rędzia, Klaudia Lefeld i Julia Jędrzejewska. W kolejnej serii gier Łęcznianki rozbiły na swoim terenie Rekord Bielsko-Biała 5:1, dzięki golom Charlotte Cromack i Ratajczyk oraz hat-trickowi Julii Jędrzejewskiej. W minionej sobotę Górnik pewnie pokonał 3:0 w Poznaniu Lecha/UAM - dwa razy trafiła Jędrzejewska, do tego gola dołożyła Małgorzata Mesjasz.

dsm

WSP

Wjechali do półfinałów po zaciętym boju

Walka o fazę medalową w PGE Ekstralidze była pod znakiem zapytania. Kto wskoczył do fazy play-off? Kilkukrotny mistrz świata nie pozostawił złudzeń na owalu w Grudziądzu. Lublin znów będzie rywalizować o medale.

To był ostatni mecz dla żużlowców Orlen Oil Motoru Lublin w rundzie zasadniczej sezonu 2026. Przed piątkowym (21 sierpnia) spotkaniem podopieczni Macieja Kuciapy zajmowali trzecie miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 20 punktów. By awansować do fazy play-off, wystarczył im tylko remis. 21 sierpnia musieli zmierzyć się z żużlowcami z Grudziądza, z którymi na wiosnę przegrali



"Koziołki" wygrały bardzo ważne spotkanie

różnicą dwóch punktów. Po pierwszej serii startów na owalu w Grudziądzu to żużlowcy Motoru wyszli na prowadzenie, wygrywając w drugim i czwartym biegu 4-2. Wtedy to na tablicy wyników widniał wynik 14-10. W drugą serię startów znówu lepiej wjechali żużlowcy

z Lublina. W 5. biegu pierwszy na kresce był Martin Vaculik. W kolejnym biegu kolejny raz to żużlowiec Motoru jako pierwszy wjechał na metę. Zimny prysznic przyszedł jednak w biegu numer 7. Podwójnym zwycięstwem pochwalić się mogli żużlowcy z Grudziądza.

W trzeciej serii startów zaczęło się od zdecydowanego ataku żużlowców z Grudziądza. Podwójnie wygrali w biegu ósmym oraz dwa razy zremisowali. Inaczej to wyglądało w serii. 4. Bieg 11. Kacper Woryna pierwszy na „kresce” i „Fredka” za „punkt”. To było przełamanie Motoru. A najlepszym tego przykładem był ostatni start przed biegami nominowanymi. Kapitałny Vaculik i Zmarzlik przywożą dla Lublina pięć punktów! O tym, kto awansuje do fazy play-off, musiał zdecydować bieg nominowany. Pod taśmą w biegu 14. stanęli: Tarasienko, Woryna, Drabik i Zmarzlik. Efekt? 4-2 dla Motoru. I to lubelska ekipa pojedzie po medale. – To wielka ulga. Kamień spadł nam z serca, a nosiliśmy go przez ostatnie dwa tygodnie. Te ostatnie dni to życie w stresie,

a wygrana w Grudziądzu w pełni to wynagradza. Mecz był taki, jak wszyscy zapowiadali, czyli „na styku”. Była zacięta walka i mogło się to podobać kibicom. Najważniejsze, że jesteśmy w play-offach – powiedział żużlowiec Bartosz Bańbor. Gospodarze walczyli do samego końca. Ostatni bieg meczu żużlowcy z Grudziądza zdecydowanie wygrali 5-1. W całym meczu o dwa oczka były jednak lepsze „Koziołki”. – Czujemy radość, że udało się wygrać. Wszyscy zawodnicy pojechali bardzo dobrze. Niektórym nie wyszedł początek meczu, ale potem po zmianie ustawień każdy potrafił być bardzo szybki. Rewelacyjne zawody zaliczył Mateusz Cierniak i Martin Vaculik, który ostatnio miał problemy prędkościowe. Dobrze spisali się także juniorzy. Cała drużyna była bardzo zmotywowana. Była koncen-

tracja i mimo że ten mecz miał różne momenty, wszystko dobrze się ułożyło, a spotkanie dla kibica także było bardzo ciekawe – podsumował Jacek Ziółkowski, menedżer lubelskiego zespołu. Półfinały zostały zaplanowane 6 i 13 września. Oprócz Orlen Oil Motoru do play-offów awansowały Betard Sparta Wrocław, Pres Grupa Deweloperska Toruń oraz Fogo Unia Leszno. W momencie zamknięcia wydania gazety układ par 1/2 finału nie został jeszcze ustalony.

Orlen Oil Motor Lublin - 46 Punkty:
Kacper Woryna (1*,0,0,3,1) **5+1**;
Mateusz Cierniak (2,3,3,3,0) **11**;
Martin Vaculik (2,3,1,3,1) **10**;
Fredrik Lindgren (1,1,0,1) **3**;
Bartosz Zmarzlik (1*,0,3,2*,3) **9+2**;
Bartosz Bańbor (1,3,0) **4**;
Bartosz Jaworski (3,1,0) **4**.

KS

Podzielili się punktami na trudnym terenie. „Graliśmy słabo w piłkę”

Piłkarze lubelskiego Motoru zremisowali drugi mecz w sezonie 2026/27 PKO BP Ekstraklasy. W 5. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy walczyli na wyjeździe z Koroną Kielce.

Lubelski zespół przegrywał 0:1 od 19. minuty, gdy prowadzenie złotisto-krwistym zapewnił Mariusz Stępiński. Doświadczony napastnik wykorzystał wrzutkę w pole karne Martina Remacle’a, wygrał powietrzną walkę z Bartoszem Bereszyńskim



i po niezbyt fortunnej interwencji bramkarza Mihaia Popy, cieszył się z gola dla miejscowych. Na trafienie Stępińskiego odpowiedział Karol Czubak. Kapi-

tan Motoru wykorzystał dośrodkowanie Ivo Rodriguesa z rzutu wolnego i po precyzyjnym strzale głową zapewnił swojej drużynie remis. Dla 26-latkę był to

trzeci gol w trwającym sezonie, a dla Portugalczyka trzecia asysta. Wynik 1:1 został ustalony w pół godziny. Więcej bramek już nie padło i aktualnie obie drużyny mają na koncie w tabeli po pięć punktów. Na bilans zespołu z Lublina składają się zwycięstwo, dwa remisy i taka sama liczba porażek. – Zawsze chcemy zwyciężać, więc na pewno jesteśmy niezadowoleni, ale przede wszystkim z naszej gry. Gdybyśmy stworzyli więcej okazji, to humory byłyby inne. A my po prostu graliśmy słabo w piłkę, a Korona bardzo dobrze i mocno zepchnę-

ła nas do obrony niskiej. Udało się nam strzelić bramkę po rzucie wolnym, ale potem musieliśmy wytrwać. Walczyliśmy w obronie, ale z piłką musi to wyglądać lepiej. Rywale spychali nas zbyt łatwo do obrony niskiej i to był największy problem – podsumował przed kamerami Canal+ Sport lewy obrońca Filip Luberecki. Teraz „Motorowców” czeka seria meczów przed własną publicznością na przestrzeni jednego tygodnia. 29 sierpnia żółto-biało-niebiescy podejmą Piastę Gliwice, 1 września zmierzą się w Pucharze Polski z warszawską

Legią, a cztery dni później zagrają ze stołecznym przeciwnikiem w lidze.

Korona Kielce - Motor Lublin 1:1 (1:1)
Bramki: Mariusz Stępiński 19 - Karol Czubak 30
Motor: Popa – Santos (80 Lukoszek), Bartoš, Bereszyński, Luberecki, Meyer, Simon (90+ Plavotić), Rodrigues (80 Łęgowski), Ndiaye (85 Haxha), Aiko (46 Ronaldo), Czubak

Karol Kurzępa

Za nimi próba generalna

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt rozegrały piątą i zarazem ostatni sparing przed startem sezonu 2026/27. Biało-zielone pokonały w nim ligowego beniaminka.

Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego wygrały z ELMAS-KPS APR Radom. Już do przerwy zdecydowane faworytki prowadziły 20:11, a po zmianie stron dokonały dzieła zniszczenia i ostatecznie triumfowały 46:23. Nawet pomimo faktu, że podczas drugiej połowy na rozegraniu mogła się pojawić występująca w pierwszoligowych rezerwach Laura Puchacz, a między słupkami stanęła trzecia golkeeperka - Nina Smelcerz.



Na zdjęciu Dagmara Nocuń

– Na pewno cieszy wynik, gra i fakt, że mogłyśmy wyprowadzić kilka łatwych kontrataków, po których padały bramki. Mamy też materiał do analizy, bo najbliższy rywal postawi nam cięższe warunki. Musimy jednak pracować nad zgraniem, żeby w naszej grze było mniej błędów i wyglądało to lepiej w obronie – podsumowała bramkarka Paulina Wdowiak. Pierwszy mecz o stawkę czeka PGE MKS El-Volt 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynię

kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 15:00. – Dobrze wiemy, jakie są oczekiwania. Widać to po sztabie i zespole, że chcemy sięgnąć po trofeum. Dwukrotnie się nie udało. Mamy nadzieję, że sprawdzi się tu powiedzenie: do trzech razy sztuka. Zrobimy wszystko, żeby tak było. Oby omijały nas kontuzje. Liczę na to, że zagramy w pełnym składzie. Chcemy zagrać w Łodzi na dobrym poziomie i powalczyć z Zagłębiem. Jestem przekonany, że mamy bardzo dobry, wartościowy zespół, który na to stać. Mamy jeszcze trochę czasu, by poprawić kilka elementów. Jedziemy walczyć o pełną pulę – zapowiada trener Paweł Tetelewski.

Karol Kurzępa

Mocny transfer mistrzyń

Obrończynie złotego medalu Basket Ligi Kobiet zostały wzmocnione nietuzinkową zawodniczką. Do zespołu koszykarek Lotto AZS UMCS Lublin dołączyła ceniona kadrowiczka z bogatą karierą.

Skład aktualnych mistrzyń Polski zasiłiła Kourtney Treffers. To mierząca 189 cm wzrostu reprezentantka Holandii, która w sierpniu świętowała 32. urodziny. Na boisku występuje na pozycji silnej skrzydłowej lub środkowej. Jej koszykarskie CV jest imponujące. Już w wieku 17 lat zadebiutowała w Eurolidze w barwach hiszpań-

skiego Rivas Ecópolis. Na swoim koncie ma także grę we Włoszech, Belgii, Francji, we własnej ojczyźnie oraz w Polsce, gdzie zdobyła mistrzostwo kraju ze Śląską Wrocław w 2017 roku. Co ciekawe, w latach 2021-22 łączyła grę w rodzinnym Den Helder Suns ze służbą w Królewskiej Marynarce Wojennej Holandii. Dwukrotnie sięgała wówczas po statuetki MVP ligi. W ubiegłym sezonie była zawodniczką włoskiego Dinamo Sassari. Treffers to siódma nowa koszykarka biało-zielonych pozyskana przed sezonem 2026/27. Wcześniej ogłoszono bowiem transfery Matei Tadić, Dominiki Hańczaruk, Catherine Reese, Amalii Rembiszewskiej, Agaty Stępień i Laury Weber. Natomiast z kadry zawodniczej z ubiegłej kampanii podpisy pod nowymi umowami

złożyły Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska oraz Nikola Pogorzelska. 17 sierpnia akademicki zaczął okres przygotowawczy przed nadchodzącym sezonem. Podopieczne trenera Marka Lebiezińskiego rozpoczną sezon 19 września od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Śląską o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później biało-zielone zainaugurują zmagania w nowej kampanii ligowej. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichos Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

Lewart przegrał w Biłgoraju

Lewart Lubartów nie zdołał wywieźć punktów z Biłgoraja. W spotkaniu 3. kolejki Macron IV ligi lubelskiej podopieczni Grzegorza Bonina przegrali z Ładą 2:3. Mecz był bardzo emocjonujący i obfitywał w sytuacje bramkowe. Lubartowianie dwukrotnie odrabiali straty, jednak ostatecznie gospodarze zdołali utrzymać korzystny rezultat. Dla Lewartu była to druga porażka z rzędu – przed tygodniem zespół uległ Lubliniance Lublin aż 0:4.

Spotkanie rozpoczęło się znakomicie dla Łady. Już w 2. minucie Igor Pytką, były zawodnik Lewartu, posłał świetne podanie na wolne pole do Alana Dumy. Skrzydłowy wbiegł z piłką pod linię końcową i zagrał przed bramkę, gdzie na futbolówkę czekał Patryk Dorosz. Napastnik uderzył bez przyjęcia i dał go-

spodarzom prowadzenie. Łada mogła podwyższyć wynik zaledwie dwie minuty później. Dmytro Yanchuk przedał się środkiem boiska i znalazł się w polu karnym, ale przegrał pojedynek z defensorami Lewartu oraz Damianem Podleśnym. Goście szybko odpowiedzieli jednak w najlepszy możliwy sposób. W 6. minucie Krystian Żelisko zagrał do Mateusza Kompanickiego, który przeprowadził rajd lewą stroną. Następnie dokładnie dośrodkował w pole karne, a Arkadiusz Bednarczyk z bliska doprowadził do remisu 1:1. W kolejnych minutach inicjatywa przechodziła z rąk do rąk. W 12. minucie Krystian Ziętek otrzymał dobre podanie od Patryka Czułowskiego, lecz jego strzał minął bramkę. Osiem minut później gospodarze ponownie objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu Czułowskiego niefortunnie interweniował Jakub Niewęgłowski, kierując piłkę do własnej siatki. Lewart nie zamierzał się poddawać. W 22. minucie po rzucie rożnym Ernesta Skrzyńskiego Maksim Kvenstar oddał mocny strzał z woleja, ale dobrze spisał

się Anton Alfimov. Gospodarze również stwarzali zagrożenie. Chwilę później Czułowski próbował przelobować Podleśnego, jednak futbolówka wyśladowała na górnej siatce. Przed przerwą lubartowianie mieli jeszcze kilka okazji do wyrównania. W 38. minucie po rzucie wolnym Arkadiusza Bednarczyka główkował Mateusz Kompanicki, lecz jego uderzenie zostało zablokowane. Łada odpowiedziała akcją Ziętką, po której Patryk Dorosz niecelnie główkował. Najbliżej zdobycia bramki Lewart był w 44. minucie. Po mocnym wrzucie z autu Ernesta Skrzyńskiego piłkę wybił Dorosz, ale do futbolówki dopadł Piotr Piekarski. Jego świetny strzał z powietrza fenomenalnie obronił Alfimov. Do przerwy Łada prowadziła więc 2:1. Początek drugiej połowy ponownie należał do gospodarzy. Po stałym fragmencie gry i dośrodkowaniu Kamila Woźniaka strzałem Krzysztof Figiel, jednak jego próba została zablokowana. Chwilę później Łada przeprowadziła skuteczną kontrę. Alan Duma podał do Dmytro

Yanchuka, ten wycofał piłkę do Krystiana Ziętką, a następnie futbolówka trafiła do Bohdana Kryvolapova. Zawodnik Łady obrócił się z piłką i oddał znakomity strzał z dystansu, podwyższając wynik na 3:1. Gospodarze mogli szybko zdobyć kolejne gole, ale dobrze między słupkami spisywał się Podleśny. W 54. minucie obronił strzał Krystiana Ziętką, a kilka minut później niecelnie uderzał Dmytro Yanchuk. W 61. minucie Lewart zdobył jednak niezwykle ważną bramkę kontaktową. Ernest Skrzyński przejął piłkę w środku pola, przebiegł z nią kilkanaście metrów i zdecydował się na kapitalne uderzenie z dystansu. Futbolówka otarła się o słupek i zatrzepotała w siatce. Było 3:2 i wszystko wskazywało na to, że końcówka spotkania będzie bardzo emocjonująca. Lubartowianie ruszyli do ataku. W 62. minucie strzał Arkadiusza Bednarczyka obronił Alfimov, a pięć minut później po dośrodkowaniu Skrzyńskiego mocno z powietrza uderzał Miłosz Pacek, lecz nie trafił w światło bramki. Łada rów-

nież próbowała odpowiadać, ale jej zawodnicy nie potrafili już poważnie zagrozić bramce Lewartu. W końcówce to goście byli bardziej aktywni w ofensywie. Swoich sił próbowali między innymi Jakub Jabłoński oraz Arkadiusz Bednarczyk, jednak defensywa Łady skutecznie blokowała kolejne próby. Lewart nie zdołał już doprowadzić do wyrównania. **Łada Biłgoraj - Lewart Lubartów 3:2 (2:1)**
Bramki: Dorosz 2', Niewęgłowski 20' (s), Kryvolapov 49' - Bednarczyk 6', Skrzyński 60'
Lewart: Podleśny - Pacek, Niewęgłowski (86' Denka), Marciniak, Kventsar (67' Jabłoński), Piekarski (67' Aftyka), Paluch, Skrzyński (79' Zieliński), Bednarczyk, Kompanicki, Żelisko (72' Kalita).
Żółte kartki: Kompanicki, Zieliński.

mp

Górnik II słabszy od lidera

Górnik II Łęczna musiał uznać wyższość lidera. Rezerwy zielono-czarnych przegrały na wyjeździe z Lublinianką Lublin 0:3. O losach spotkania w dużej mierze zdecydowały wydarzenia z drugiej połowy.

Od pierwszych minut gospodarze ruszyli do ataku i szybko zaczęli stwarzać zagrożenie pod bramką Górnika II. Już w pierwszej minucie Szymona Puchalskiego sprawdził Piotr Pacek.

Chwilę później bramkarz łęcznian skutecznie interweniował po uderzeniu Jakuba Sobstyła z rzutu wolnego. Górnik odpowiedział w 11. minucie. Jindrich Novotny, mimo obecności pilnującego go obrońcy, zdecydował się na próbę zaskoczenia Mikołaja Kloczkowskiego. Bramkarz Lublinianki nie dał się jednak pokonać. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, gospodarze zadali decydujący cios. W końcówce pierwszej części spotkania Ezany Kahsay wykorzystał precyzyjne podanie Jakuba Sobstyła

i wyprowadził Lubliniankę na prowadzenie. Dla reprezentanta Erytrei był to już siódmy gol w tym sezonie. Stracona bramka tuż przed zejściem do szatni wyraźnie wpłynęła na postawę zespołu z Łęcznej. Po zmianie stron Górnik II miał problemy z przejściem inicjatywy, a dodatkowym osłabieniem była zmiana Jindricha Novotnego, który nie pojawił się na boisku w drugiej połowie. Lublinianka wykorzystała sytuację i coraz wyraźniej przejmowała kontrolę nad spotkaniem. Gospodarze mieli kolejne okazje do podwyższenia prowa-

dzenia. W 49. minucie pomylił się Kahsay, a chwilę później Piotr Pacek trafił w Szymona Puchalskiego i słupek. Na drugiego gola kibice czekali do 58. minuty. Wówczas Jakub Bednara popisał się efektownym uderzeniem, po którym piłka wylądowała w samym ośrodku bramki Górnika II. Był to jeden z najładniejszych momentów całego spotkania. Lublinianka nie zamierzała jednak na tym poprzestać. Na 20 minut przed końcem wynik meczu ustalił stoper Bartosz Janiszek, zdobywając trzecią bramkę dla gospodarzy.

Lublinianka Lublin - Górnik II Łęczna 3:0 (1:0)
Bramki: Kahsay 42', Bednara 57', Janiszek 70'.
Górnik II: Puchalski - Osipiuk (74' Dąber), Rzeszutek, Korkosz, Stadnicki (59' Bronowicki), Bałaszek (59' Małyśka), Brzyski (76' Józefowski), Kołodziejczak (65' Stachorzecki), Orzyłowski (65' Kamieniecki), Samonek, Novotny (46' Steszuk).
Żółte kartki: Brzyski, Stadnicki.

mp

Powiślak dogonił. Sułek z niedosytem

Powiślak Końskowola wywalczył punkt w Janowie Lubelskim. Nasi przegrywali już 2:4, ale po przerwie odwrócili losy spotkania i doprowadzili wyrównania. Jak podkreśla Artur Sułek, zespół może jednak czuć niedosyt, bo przy lepszej skuteczności miał szansę na komplet punktów.

Spotkanie z Janowianką Janów Lubelski rozpoczęło się nie naj-

lepiej dla Powiślaka. Gospodarze już w 2. minucie objęli prowadzenie, ale szybko odpowiedział Artur Sułek, który wykorzystał rzut karny. W kolejnych minutach Janowianka ponownie wyszła na prowadzenie, również po jedenastce. Jeszcze przed przerwą kibice zobaczyli kolejne trzy gole. Najpierw gospodarze podwyższyli na 3:1, wykorzystując stratę po aucie i oddając skuteczny strzał z dystansu. Powiślak nie zamierzał jednak odpuszczać. Tuż przed końcem pierwszej połowy bramkę kontaktową zdobył Czapla. Radość gości nie trwała dłu-

go, ponieważ już minutę później Janowianka odpowiedziała kuriozalnym trafieniem i do szatni schodziła z prowadzeniem 4:2. Po zmianie stron obraz gry zmienił się jednak zdecydowanie. Powiślak przejął inicjatywę i konsekwentnie dążył do odrobienia strat. W 65. minucie Kielczewski zdobył gola na 4:3, a zaledwie trzy minuty później do remisu doprowadził Semeniuk. Zawodnik podkreśla, że po stracie czwartego gola jego drużyna potrafiła się podnieść. - Obudziliśmy się i uważam, że od tego momentu przejęliśmy inicjatywę.

Druga połowa była pod nasze dyktando. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy pokusić się nawet o trzy punkty - dodaje Sułek. Powiślak ostatecznie wrócił więc z Janowa Lubelskiego z jednym punktem, choć przebieg spotkania pozostawia spory niedosyt. - Osobiście czuję duży niedosyt, ponieważ zagraliśmy dobry mecz, ale tracimy kuriozalne bramki, które nie mogą mieć miejsca na tym etapie rozgrywkowym. Tracimy 14 goli w trzech meczach i musimy poprawić grę w defensywie - podsumowuje zawodnik Powiślaka.

Janowianka Janów Lubelski - Powiślak Końskowola 4:4 (4:2)
Bramki: Mistrzyk 2', 45+1', Piechniak 10' (k), Strug 31' - Sułek 7' (k), Czapla 45', Kielczewski 65', Semeniuk 68'.
Powiślak: Ogórek - Próchniak (46' Baran), Czapla, Kozak, Przychodzień, Sułek (87' Eminowicz), Piasek, Kielczewski (72' Pryliński), Konc, Figura, Semeniuk.
Żółta kartka: Kozak.

mp

IV LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI
Lublinianka - Górnik II 3:0
Łada - Lewart 3:2
Janowianka - Powiślak 4:4
Ruch - Avia II 0:2
Świdnicz. - Orleń R. 1:3
Tur - Victoria 1:2
Tomasovia - Granit 1:0
Bug - Orleń Ł. 3:2

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	3	9	14:3
2	Łada Biłgoraj	3	6	8:6
3	Avia II Świdnik	2	6	7:0
4	Orleń Radzyń Podl.	3	6	5:4
5	Victoria Łukowa	3	5	4:3
6	Tomasovia Tom. Lub.,	3	4	5:5
7	Tur Milejów	3	4	6:3
8	Bug Hanna	3	4	6:10
9	Granit Bychawa	3	4	3:2
10	Powiślak Końskowola	3	4	11:14
11	Lewart Lubartów	3	3	7:11
12	Orleń Łuków	3	3	4:8
13	Ruch Ryki	3	3	6:7
14	Janowianka Janów Lub.	3	2	6:7
15	Świdniczanka Świdnik	3	1	2:6
16	Górnik II Łęczna	2	0	0:5

NASTĘPNA KOLEJKA
(28.08., godz. 19:30): Górnik II - Łada, (29.08., godz. 16:00): Lewart - Janowianka, (30.08., godz. 16:00): Powiślak - Świdniczanka, Avia II - Orleń Ł., Granit - Bug, Victoria - Tomasovia, Orleń R. - Tur.

mp

Czas na puchar

Już 26 sierpnia odbędą się mecze III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

III RUNDA PUCHARU POLSKI (26.08., godz. 17:00)
Cisowianka Drzewce - Ruch Ryki
POM Iskra Piotrowice - Powiślak Końskowola
Ludwiniak Ludwin - Lewart Lubartów
Sygnał Lublin - Avia II Świdnik
Cisy Nałęczów - Polesie Kock
KS Nasutów - Janowianka Janów Lub.
Tajfun Ostrów Lub. - Granit Bychawa
Lublinianka Lublin - Tur Milejów
KS Uniszowice - Piaskovia Piaski
Tęcza Kraśnik - Hetman Gołęb Sokół Konopnica - Opolanin Opole Lub.
Stal Poniatowa - Świdniczanka Świdnik
MECZ ROZEGRANY
Orion Niedrzwica - Górnik II Łęczna 2:5

mp

PUL

Dożynki w Janowcu. Park przy zamku wypełniły wieńce, muzyka i świętowanie



W tym roku najpiękniejszy wieniec dożynkowy przygotowały panie z KGW w Janowicach

W minioną niedzielę, 23 sierpnia park przy Zamku w Janowcu stał się miejscem gminnego święta plonów. Dożynki połączyły tradycyjny obrzęd podziękowania za tegoroczne zbiory z występami artystycznymi, rywalizacją sołectw i wspólną zabawą.

Uroczystości rozpoczęły się korowodem dożynkowym, który przeszedł przez park przy zamku. Następnie odprawiona została msza święta dziękczynna, a po niej oficjalnie rozpoczęto tegoroczne święto plonów.

Na scenie nie zabrakło lokalnych wykonawców. Publiczność mogła posłuchać zespołu „Oblasianki”, podziwiać występy Zespołu Tańców Polskich „Rosa” i muzyczne prezentacje SaxAn-



Helena i Henryk Łyszcz, Nasitów

- Miniony rok był dla rolników ciężki przede wszystkim - mrozy, susza... Dziś dostaliśmy nagrodę dla wzorowych rolników, czujemy, że nasza praca została doceniona.

dreBAND. Swoje umiejętności zaprezentował także zespół taneczny GOK, a najmłodszy artyści wystąpili z programem wokalnym.

Jednym z bardziej emocjonujących punktów dnia była rywalizacja sołectw. Przedstawiciele poszczególnych miejscowości zmierzili się w przygotowanych konkurencjach, pokazując nie tylko sprawność, ale także poczucie humoru i ducha

współpracy. Najlepsi okazali się w tym roku mieszkańcy sołectwa Trzcianki, ale dyplomy za udział w rywalizacji trafiły do wszystkich.

Dożynki były też okazją do wyróżnienia osób, które na co dzień pracują w rolnictwie. Podczas uroczystości wręczono nagrody dla rolników, doceniając ich trud i zaangażowanie.

Przez cały dzień można było odwiedzać stoiska przygotowa-



Celina (Hosh1), Bianka (Mano) i Fela (Florence)

- Przygotowaliśmy to stoisko, bo chcemy pojechać na Pyrkon i zbieramy na bilety. To była szybka akcja, ale dwie noce szykowaaliśmy przypinki. Mamy duże zainteresowanie.



Małgorzata Madejska (przewodnicząca KGW w Janowicach) i Iwona Bartkiewicz (zastępczyni przewodniczącej KGW)

- Potrawą, która najlepiej nam schodzi, są zawijoki janowickie, mamy na nią nawet certyfikat, a jest to kasza jaglana z kapustą kiszoną. Takie potrawy robiło się za dawnych czasów. Co roku mamy wieniec tradycyjny, a prace nad nim trwały mniej więcej miesiąc - mamy w nim dużo różnych kłosów, suszone kwiaty... Pomysł na wieniec i stoisko co roku mamy wspólne, współpraca układa nam się bardzo dobrze.

ne przez sołectwa i Koła Gospodyń Wiejskich. Na uczestników czekały lokalne produkty, domowe specjały i rękodzieło. Organizatorzy przygotowali również atrakcje dla dzieci - w parku stanęły dmuchane zjeżdżalnie i działała strefa animacji.

Wieczorem scena należała do muzyki

Popołudnie i wieczór przyniosły kolejne muzyczne atrakcje. Na scenie pojawili się Robert Piłat, DJ Pilot oraz Zespół Wokalny „Promienie”. Zwieńczeniem

KONKURSY DOŻYŃKOWE:

Konkurs na najlepiej przygotowane stoisko:

- I miejsce - Oblasy – Kobiety Aktywne
- II miejsce - Janowice i Wojszyn
- III miejsce - Brzeście
- IV miejsce - Nasitów
- V miejsce - Oblasy (KGW)
- VI miejsce - Trzcianki
- VII miejsce - KGW Janowiec nad Wisłą

Konkurs wieńców dożynkowych:

- I miejsce - Janowice
- II miejsce - Nasitów
- III miejsce - Oblasy - KGW
- IV miejsce - Wojszyn
- V miejsce - Trzcianki

Wzorowi rolnicy w gminie Janowiec:

- Emilia i Paweł Stateczni
- Teresa i Witold Gawrjolek, sołectwo Janowice
- Paulina i Grzegorz Lis, sołectwo Oblasy
- Emilia i Tomasz Napora, sołectwo Trzcianki
- Helena i Henryk Łyszcz z Nasitowa
- Agnieszka i Dariusz Gębał, sołectwo Janowiec
- Przemysław Sulima, sołectwo Wojszyn
- Mariusz Kramek, sołectwo Brzeście
- Justyna i Łukasz Fordal - starostowie dożynek

całego dnia była zabawa ludowa z zespołem „FolkRose”, która trwała do późnego wieczora.

Agnieszka Gołębiowska

Odeszła Marzanna Górecka. Przez ponad 40 lat pomagała mieszkańcom Kazimierza Dolnego

Kazimierz Dolny żegna Marzannę Górecką - radną Rady Miejskiej, wieloletnią pracownicę Ośrodka Pomocy Społecznej i osobę, która przez ponad cztery dekady zawodowego życia była blisko ludzi potrzebujących pomocy. Zmarła w wieku 61 lat.



Śp. Marzanna Górecka

Marzanna Górecka urodziła się 12 kwietnia 1965 roku. Przez ponad 40 lat pracowała jako pracownik socjalny, a w ostatnich latach pełniła funkcję starszego specjalisty pracy socjalnej w kazimierskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Jak podkreślają jej współpracownicy, przez lata z ogromnym zaangażowaniem niosła pomoc, wsparcie i nadzieję osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Jej praca była czymś więcej niż tylko wykonywaniem obowiązków. Przez dziesięciolecia towarzyszyła mieszkańcom w najtrudniejszych momentach ich życia, pomagając im szukać wyjścia z problemów i odnaleźć potrzebne wsparcie.

- Pani Marzena była osobą niezwykle doświadczoną i oddaną swojej pracy. Przez lata swojej służby pozostawiła po sobie wiele dobra oraz wdzięczną

pamięć osób, którym pomagała - przekazują pracownicy OPS w Kazimierzu Dolnym.

Była blisko spraw mieszkańców

Marzanna Górecka swoją aktywność społeczną realizowała również w samorządzie. Była radną Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, angażując się w sprawy dotyczące mieszkańców i funkcjonowania gminy.

Jej odejście mocno poruszyło również burmistrza Artura Pomianowskiego, który w osobistym pożegnaniu podkreślił nie tylko jej samorządową działalność, ale przede wszystkim charakter i sposób, w jaki traktowała innych.

- Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Marzanny Góreckiej - radnej Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, osoby przez lata zaangażowanej w sprawy naszych

mieszkańców i ich codzienne problemy - napisał Artur Pomianowski.

Burmistrz wspominał, że dzięki swojej pracy i zaangażowaniu pomagała osobom znajdującym się w najtrudniejszych sytuacjach.

- Potrafiła dostrzec człowieka, jego potrzeby i problemy, a przede wszystkim - szukać sposobu, żeby przyjąć mu z pomocą - podkreślił.

Jednocześnie zaznaczył, że Marzanna Górecka miała bardzo wyrazisty charakter. Nie bała się mówić tego, co myśli, nawet jeśli jej zdanie było inne od opinii pozostałych.

- Jeżeli uważała, że coś jest dobre i ważne, potrafiła o to walczyć do końca. Jeżeli z kolei uważała, że coś jest niewłaściwe - nie przechodziła obok tego obojętnie. Potrafiła postawić sprawę jasno, powiedzieć „nie” i stanąć po stronie tego, co

uważała za słuszne - wspomina burmistrz.

„Będzie nam jej bardzo brakowało”

W pożegnaniu Artur Pomianowski zwrócił uwagę także na bardziej osobistą stronę zmarłej. - Będzie nam jej bardzo brakowało. Jej ciepła, jej poczucie humoru, tej radości, którą wносиła w nasze spotkania i przede wszystkim - jej odwagi - napisał. Jak podkreślił, za silnym charakterem i bezpośredniością kryła się osoba bardzo rodzinna. Mąż, dzieci i ukochane wnuczki byli dla niej najważniejsi.

- Rodzina była jej wielką radością, troską i tym, co zajmowało w jej życiu pierwsze miejsce - zaznaczył burmistrz.

Śmierć Marzanny Góreckiej jest bolesną stratą zarówno dla środowiska samorządowego, jak i pracowników pomocy spo-

łecznej oraz wielu mieszkańców Kazimierza Dolnego, z którymi przez lata miała kontakt.

- Dziękuję Ci, Marzenko, za wszystko, co zrobiłaś dla ludzi, za Twoje zaangażowanie w sprawy naszego miasta i gminy, ale przede wszystkim - za to, jakim byłaś człowiekiem. Cieszę się, że było mi dane bliżej Cię poznać. Będzie nam Ciebie po prostu bardzo brakowało - pożegnał ją Artur Pomianowski.

W imieniu własnym, Rady Miejskiej, pracowników Urzędu i mieszkańców Kazimierza Dolnego burmistrz złożył rodzinie i bliskim Marzanny Góreckiej wyrazy głębokiego współczucia.

Jej współpracownicy z OPS również żegnają ją z ogromnym żalem:

- Jej odejście jest ogromną stratą dla całej społeczności Gminy Kazimierz Dolny.

Agnieszka Gołębiowska

KLASA O

WYNIKI 2. KOLEJKI

Cisy - Hetman 0:0
LKS Kamionka - Cisowianka 0:5
Piskovia - Orion 0:5
Stal - POM Iskra 0:1
Trawena - Amator 6:3
Opolanin - Wiara 5:1
Sygnał - Polesie 0:0

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Opolanin Opole Lub.	2	6	10:3
2.	Cisowianka Drzewce	2	6	7:1
3.	POM Iskra Piotrowice	2	6	3:0
4.	Hetman Gołęb	2	4	7:2
5.	Sygnał Lublin	2	4	5:0
6.	Orion Niedzwica	2	3	5:2
7.	Stal Poniatowa	2	3	2:2
8.	Wiara Łęczna	2	3	8:10
9.	Trawena Trawniki	2	3	8:10
10.	Polesie Kock	2	1	5:7
11.	Cisy Natęczów	2	1	5:7
12.	Amator Leopoldów-Rososz	2	0	4:8
13.	LKS Kamionka	2	0	2:10
14.	Piskovia Piski	2	0	0:10

NASTĘPNA KOLEJKA (29.08., godz. 16:00): Hetman - Opolanin, (29.08., godz. 17:00): Wiara - Cisowianka, (30.08., godz. 15:00): Amator - Cisy, Polesie - Piskovia, LKS Kamionka - Sygnał, POM Iskra - Trawena, Orion - Stal.

mp

KLASA A

WYNIKI 2. KOLEJKI

Żyrzyniak - Czarni 1:1
Serokomla - Wilki 0:3
KS Góra Puł. - Mazowsze 4:1
Garbarnia - Orły 3:1
Leokadiów - Bogucin 6:3
Poniatowa - Wisła 1:4
GLKS Michów - KS Uniszowice 1:1

TABELA KL. A

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Garbarnia Kurów	2	6	6:1
2.	Żyrzyniak Żyrzyn	2	4	6:3
3.	Czarni Dęblin	2	4	4:3
4.	KS Uniszowice	2	4	4:2
5.	KS Góra Puławska	1	3	4:1
6.	Wisła Puławy	2	3	3:5
7.	LZS Poniatowa Wieś	2	3	3:5
8.	Wilki Wilków	2	3	5:5
9.	GLKS Leokadiów	2	3	7:5
10.	Mazowsze Stężyca	2	3	5:6
11.	GLKS Michów	2	1	3:5
12.	Orły Kazimierz	1	0	1:3
13.	Serokomla Janowiec	2	0	1:6
14.	BKS Bogucin	2	0	3:9

NASTĘPNA KOLEJKA (29.08., godz. 16:00): Czarni - Serokomla, (30.08., godz. 17:00): Wisła - Żyrzyniak, KS Uniszowice - KS Góra Puł., (30.08., godz. 15:00): Mazowsze - Garbarnia, (30.08., godz. 16:00): Orły - GSKS Leokadiów, BKS Bogucin - LZS Poniatowa, Wilki - GLKS Michów.

mp

Siatkarze plażowi zakończyli tegoroczny sezon

Miłośnicy tej dyscypliny po raz ostatni w tym sezonie stanęli na piasku, aby powalczyć o zwycięstwo. 22 sierpnia na terenie Mariny Puławy odbył się turniej organizowany przez MOSiR Puławy oraz Ognisko TKKF „Chemik”.

Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach: U18 oraz OPEN. Dla zawodników była to nie tylko okazja do sportowej rywalizacji. Turniej był zwieńczeniem cyklu letnich zmagani. Wraz z końcem wakacji powoli kończy się również czas rozgrywek organizowanych na świeżym powietrzu. Zawody trwały od czerwca. Podczas kilku godzin zmagani zawodnicy dzielnie walczyli o zwycięstwo,



Podium zawodników w kategorii OPEN

fol. Dominik Kęsik



Podium zawodników w kategorii U18

fol. Dominik Kęsik

rywalizując o jak najlepszy wynik.

W swoich kategoriach najlepsi byli: Zuzanna Wołowska i Nina Mendykowska (U18) oraz Piotr Matyjasik i Mariusz Muszyński (OPEN)

Najlepsi otrzymali puchary i medale. Kolejna edycja turnieju odbędzie się w następnym roku.

Dominik Kęsik



W zmaganiach w siatkówce plażowej na Marinie zgłosiło się kilka drużyn w dwóch kategoriach

fol. Dominik Kęsik

Wyniki III Turnieju Siatkówki
Plażowej w Puławach:

Kategoria U18:

1. Zuzanna Wołowska i Nina Mendykowska
2. Amelia Król i Oliwia Pyta
3. Tomasz Kubiński i Mateusz Zadubiec

Kategoria OPEN:

1. Piotr Matyjasik i Mariusz Muszyński
2. Jarosław Gowin i Robert Tałaj
3. Kamila Cyfra i Karol Trybuła

Dominik potrzebuje pomocy

Dominik Cheba - 29-letni zawodnik Oskara Przysucha zmagają się z poważną kontuzją kolana. Piłkarz doznał zerwania więzadeł krzyżowych, a przed nim kosztowna operacja oraz długa rehabilitacja. Z myślą o jego powrocie do pełnej sprawności uruchomiono zbiórkę pieniędzy.



Dominik Cheba zagrał w Wiśle ponad 100 meczów. Teraz potrzebuje pomocy

rę zatrzymała jednak poważna kontuzja: zerwanie więzadeł krzyżowych w kolanie. Przed zawodnikiem operacja, której koszt oszacowano na około 15 tys. zł. Kolejnym etapem będzie intensywna rehabilitacja, na którą potrzeba około 5 tys. zł. Łączny cel zbiórki wynosi więc 20 tys. zł.

Chcesz pomóc? Więcej na stronie www.pomagam.pl/ dakkyw

mp

KLASA B - gr. III

WYNIKI 1. KOLEJKI

Lewart II - KS Nasutów
Hetman II - Zawisza
Kadet - Orleńa
Perełki - Laskowia
Powiślak II - GKS Niedźwiada
KS Serniki - pauza

NASTĘPNA KOLEJKA

(30.08., godz. 11:00): KS Nasutów - Hetman II, Powiślak II - Lewart II, (30.08., godz. 17:00): Laskowia - Kadet, Zawisza - Perełki, GKS Niedźwiada - Orleńa.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 1. KOLEJKI

Wawel - Poraj
Stal II - Stacja
Orły II - Elżbieta
Bobry - Legion
Dąbrowiak - Unia 4:1
Pogoń - Wisła

NASTĘPNA KOLEJKA

(30.08., godz. 14:00): Stacja - Bobry, (30.08., godz. 16:00): Legion - Orły II, (30.08., godz. 17:00): Unia - Wawel, Pogoń - Dąbrowiak, Wisła - LKS Elżbieta, Poraj - Stal II.

mp

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA WĄWOLNICY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąwolnica (etap II)

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 t.j.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) oraz uchwały Rady Gminy Wąwolnica nr XLIII/321/23 z dnia 24 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąwolnica (etap II) w wybranych granicach, oznaczonych na załącznikach graficznych do w/w uchwały, która dostępna jest na stronach BIP UM Wąwolnica.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąwolnica w miejscowościach: Celejów, Grabówki, Huta, Karmanowice, Kębło, Łopatki, Rąbłów, Rogalów, Wąwolnica, Zarzeka, Zawada oraz Zgórzyńskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15 października 2026 r. do 12 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wąwolnicy, ul. Lubelska 39, 24-160 Wąwolnica, pok. 17 w godzinach od 8:00 do 14:00 w dni robocze jak również w Biuletynie Informacji Publicznej UM Wąwolnica w zakładce: **Prawo miejscowe/Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego**.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 października 2026 r. o godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wąwolnicy, ul. Lubelska 39, 24-160 Wąwolnica, pok. 5 (sala konferencyjna).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (na formularzu) do Burmistrza Wąwolnicy, ul. Lubelska 39, 24-160 Wąwolnica, adres e-mail: gmina@wawolnica.pl PUAP (ePUAPwawolnica@SkrytkaESP); adres e-Doręczeń **AE:PL-12194-69286-STESR-25** z podaniem imienia, nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 listopada 2026 r.**

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz** dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM w Wąwolnicy w zakładce: **Inne dokumenty/Wzory wniosków/Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wąwolnicy.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Wąwolnicy danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Wąwolnicy
/-/ Marcin Łąguna

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Żeliwne schody odzyskały dawny blask. Kolejny będzie zabytkowy dworzec w Sadurkach?

Kręte, żeliwne schody przy zabytkowej wieży ciśnień w Sadurkach znów prezentują się tak, jak powinny. PKP zakończyło prace konserwatorskie i budowlane przy jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dawnego zespołu kolejowego. Teraz pojawia się nadzieja na kolejny etap - prace przy budynku dworca.

To miejsce pamięta czasy, gdy kolej była jednym z najważniejszych symboli rozwoju regionu. Dziś zabytkowy zespół kolejowy w Sadurkach odzyskuje kolejne elementy swojego dawnego wyglądu.

Zakończyły się właśnie prace przy żeliwnych, spiralnych schodach prowadzących przy wieży ciśnień oraz przy znajdujących się w sąsiedztwie piwnicach. Inwestycję PKP przeprowadziło w oparciu o pozwolenie konserwatorskie wydane w 2022 roku oraz rozwiązania zawarte w projekcie architektoniczno-budowlanym.

Schody były w bardzo złym stanie

Zakres prac był szeroki. Żeliwne schody zostały zdemonstrowane, a następnie poddane konserwacji. Uszkodzone fragmenty zostały zrekonstruowane, a pod dolną częścią schodów wykonano nowy fundament.

Nie był to remont wyłącznie „dla wyglądu”. Stan konstrukcji

Zabytkowy zespół kolejowy w Sadurkach odzyskuje kolejne elementy swojego dawnego wyglądu



był poważny. Jak przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków, przed rozpoczęciem prac schody były zabezpieczone ogrodzeniem z siatki stalowej, a ich stan techniczny określono jako „awaryjny”. Ich użytkowanie mogło stwarzać zagrożenie dla życia i zdrowia.

- Znaczna część elementów biegu schodowego była uszkodzona - informuje konserwator. Problemem były również liczne braki, szczególnie w obrębie balustrad.

Podczas realizacji inwestycji, już po demontażu schodów, przeprowadzono oględziny z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony

Zabytków w Lublinie. Sprawdzano poszczególne elementy i wybierano te, które mogły zostać ponownie wykorzystane przy rekonstrukcji.

Zadbano także o piwnice

Prace objęły również znajdujące się w zespole kolejowym piwnice. Wzmocniono ich konstrukcję murową, wykonano hydroizolację stropu, odnowiono tynki ścian oraz poddano konserwacji elementy metalowe.

Dzięki temu zabezpieczono nie tylko samą konstrukcję schodów, ale również kolejne fragmenty historycznej zabudowy stacji.

Wieża pamięta czasy Nadwiślańskiej

Historia tego miejsca sięga XIX wieku. 22 lutego 1874 roku powołano Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, na którego czele stanął Leopold Kronenberg. Celem było stworzenie linii kolejowej łączącej Mławę z Kowlem.

Trasę podzielono na osiem odcinków. Zespół stacji w Sadurkach, która pierwotnie nosiła nazwę Miłocin, a później Nałęczów, znalazł się na odcinku piątym.

Prace ziemne rozpoczęły się w 1875 roku, a uroczyste otwarcie tego fragmentu linii

nastąpiło w 1877 roku. Stację zbudowano według typowego projektu, którego autor pozostaje nieznany.

W pierwszym etapie powstał m.in. budynek dworca, peron, magazyn, dom mieszkalny z ziemną piwnicą, ładownia, lodownia, piwnica na naftę, pomocnicze piwnice, hydrant oraz charakterystyczna wieża wodna.

To właśnie ona przez lata pełniła niezwykle ważną funkcję dla kolei.

Wieża wodna i jej niezwykle schody

Wieżę wzniesiono na planie ośmiokąta. Jej dolną część wy-

konano z cegły palonej, otynkowano i zwieńczono wydatnym gzymsem. Wyższa kondygnacja została wykonana z drewna i obita deskami.

Od strony wschodniej, północnej i zachodniej zachowały się prostokątne otwory okienne. Od południowo-zachodniej strony do wieży przylegają natomiast charakterystyczne ozdobne, kręcone schody z żeliwa - właśnie te, które zostały teraz poddane pracom konserwatorskim.

- Wieża pełniła swoją funkcję do czasu elektryfikacji linii kolejowej, w późniejszym okresie zaopatrywała w wodę pobliskie domostwa - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Budynek wieży przykrywa ośmospadowy dach namiotowy, a na stropie pierwszej kondygnacji zachował się stalowy zbiornik na wodę.

Teraz kolej na dworzec?

Odnowienie schodów może być ważnym krokiem w ratowaniu całego zespołu kolejowego w Sadurkach. Tym bardziej że kolejnym oczekiwanym etapem są prace przy zabytkowym budynku dworca.

Dla mieszkańców i miłośników historii kolei byłaby to szczególnie ważna wiadomość. Sadurki są bowiem miejscem, w którym zachował się fragment dawnej infrastruktury związanej z Koleją Nadwiślańską. Każdy odrestaurowany element pozwala lepiej odczytać historię stacji, która przez dziesięciolecia była częścią ważnego szlaku kolejowego.

Agnieszka Gołębiowska



Wino, muzyka i historia. V Białe-Czerwone Winobranie na Zamku w Janowcu

W niedzielę, 6 września Zamek w Janowcu ponownie stanie się miejscem spotkania miłośników wina, historii, muzyki i dobrej kuchni. Przed nami V Białe-Czerwone Winobranie - wydarzenie, podczas którego nie zabraknie rekonstrukcji dawnych zwyczajów, degustacji, warsztatów, koncertów i efektownego finału na zamkowych murach.

Tegoroczne Winobranie rozpocznie się o godz. 14. Pół godziny później uczestnicy zobaczą rekonstrukcję winobrania, która przeniesie ich w czasy, gdy praca przy winnicy była ważnym elementem lokalnego życia.

Na scenie pojawi się również akordeonista Waldemar Ziemiński, który zagra o godz. 15 i ponownie o 16. Pomiędzy koncertami zaplanowano rozmowę z prof. Wojciechem Włodarczykiem, a o godz. 16.30 odbędzie się promocja książki „Metafizy-

ka wina” prof. Macieja Żabka.

Jednym z najważniejszych punktów popołudniowego programu będzie prezentacja i degustacja nowych win zamkowych. O godz. 17 o winach opowie Grzegorz Dymek z Winnicy „Dymek”.

Wino i na... talerzu

O godz. 18 wydarzenie przeniesie się również w świat kulinarny. Podczas pokazu „Z winem w parze” swoje umiejętności zaprezentuje znany

kucharz Robert Sowa. Pokaz zakończy się degustacją.

Wieczorem na zamkowej scenie wystąpi zespół Wowakin. Koncert rozpocznie się o godz. 19, a godzinę później uczestników czeka wyjątkowy finał - mapping na murach zamku.

Wydarzenie zakończy się około godz. 20.30.

Nie tylko koncerty i degustacje

Przez cały czas trwania Winobrania będzie można oglądać

pokazy dawnych technik destylacji wina, plecionkarstwa oraz wypieku podpłomyków.

Będą też warsztaty. O godz. 15 uczestnicy będą mogli wziąć udział w zajęciach „Historia winem pisaną - od atramentu do dokumentu. Tajemnice dawnego pisarza”, natomiast o godz. 16 rozpoczną się warsztaty szydełkowania.

Ile kosztują bilety?

Bilety na V Białe-Czerwone Winobranie są dostępne w kasie Muzeum.

bilet normalny - 24 zł
bilet normalny + degustacja - 30 zł
bilet ulgowy - 18 zł

Tegoroczna edycja ma połączyć tradycję i historię z muzyką, sztuką kulinarną i współczesnym spojrzeniem na winiarskie dziedzictwo regionu.

Wydarzenie odbywa się pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego.

Agnieszka Gołębiowska

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Mieszkańcy gminy Baranów uczcili tegoroczne plony



Pięknie zdobione wieńce zostały zaprezentowane podczas barwnej parady ulicami wsi

fot. Ulepieni z tej samej gliny. Nasza gmina Baranów

Tegoroczne dożynki gminne w Baranowie były okazją do podziękowania za zebrane plony, a także do wspólnego świętowania. W programie znalazły się m.in. uroczysta msza święta, korowód dożynkowy, konkurs wieńców oraz występy artystyczne.

Święto plonów w gminie Baranów rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej. Podczas nabożeństwa poświęcone zostały dożynkowe wieńce przygotowane przez mieszkańców poszczególnych miejscowości. Po zakończeniu uroczystości uczestnicy dożynek wyruszyli w bar-



Nie zabrakło tradycyjnego dzielenia się chlebem. Wójt Mirosław Grzelak chętnie rozdawał go mieszkańcom i gościom

fot. Ulepieni z tej samej gliny. Nasza gmina Baranów

wnym korowodzie. Niesiono wieńce, a mieszkańcy wspólnie przeszli do placu przy ul. Puławskiej, gdzie odbyła się dalsza część świętowania.

Jednym z najważniejszych punktów programu był konkurs na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy. Komisja oceniała prace w dwóch kategoriach:

tradycyjnej oraz nowoczesnej. Nie zabrakło wielu dekoracji wykonanych z naturalnych materiałów, zbóż, kwiatów i ziół. Za każdą z nich stały godziny pracy i pomysłowość mieszkańców. W kategorii tradycyjnej najlepsze okazało się KGW z Huty, a w kategorii nowoczesnej KGW z Kozła.

Panie z Huty były także najlepsze w konkursie na stoisko.

Na scenie zaprezentowały się zespoły i lokalni artyści, a przygotowane atrakcje przyciągnęły zarówno mieszkańców, jak i gości. Tegorocznymi gwiazdami w Baranowie byli Dr. Swag oraz Dejw.

Dominik Kęsik

Wyniki konkursów dożynkowych w Gminie Baranów

Wieniec tradycyjny:

1. KGW Hutowianki w Huta
2. KGW Czołnowianki w Czołnie
3. KGW Przy Starym Młynie w Zagoździu

Wieniec nowoczesny:

1. KGW Koziołki z Kozła
2. KGW Dębowlanie z Dębczyny
3. KGW Wolawianki z Woli Czołnowskiej

Stoisko:

1. KGW Hutowianki w Huta
2. KGW Przy Starym Młynie w Zagoździu
3. KGW Czołnowianki w Czołnie, KGW Wolawianki z Woli Czołnowskiej i KGW Dębowlanie z Dębczyny

Gm. Żyrzyn: Mieszkańcy będą mogli sprawdzić się w kilku dyscyplinach

Na Orliku obok tutejszej szkoły zaplanowano cykl sportowych wydarzeń w ramach programu „Aktywny Orlik 2026”. Do października uczestnicy wezmą udział w pięciu turniejach, rywalizując m.in. w siatkówce, koszykówce i piłce nożnej.

Cykl rozpoczął się 18 lipca turniejem piłki siatkowej. Kolejne sportowe spotkanie odbędzie się 22 sierpnia. Tym razem uczestnicy zmierzą się w koszykówce streetball 3x3, a rywalizacja będzie przeznaczona dla osób od 12. roku życia.

29 sierpnia na boisko wybiegną młodzi piłkarze. Zaplanowano turniej piłki nożnej dla dzieci z rocznika 2018 i młodszych. 27 września sportowa rywalizacja przeniesie się na murawę podczas turnieju piłki nożnej dla dorosłych z terenu powiatu puławskiego. Ostatnie z zaplanowanych wydarzeń odbędzie się 3 października i będzie skierowane do dzieci z rocznika 2016 i młodszych.

Organizatorzy zapowiadają nie tylko sportowe emocje, ale także medale, puchary i zdrowe przekąski dla uczestników. Projekt jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Dominik Kęsik

Będą nowe i przebudowane drogi Gm. Puławy: Natura uchwycona w kadrze

Gm. Puławy: Włodarze chcą przygotować dokumentację projektowo-kosztorysową dla sześciu inwestycji drogowych. Zadanie, finansowane ze środków Funduszu Sołectkiego, obejmie m.in. budowę i przebudowę dróg oraz zmianę lokalizacji dwóch peronów przystankowych.

Pierwsza część zamówienia dotyczy przygotowania dokumentacji budowy drogi gminnej ulicy Zofii Kossak w Gołębiu, wraz z linią oświetlenia drogowego. Kolejne zadania obejmują przebudowę ulicy Św. Wojciecha w Górze Puławskiej oraz remont drogi gminnej w Pachnowoli.

Dokumentacja ma powstać również dla budowy drogi wewnętrznej w Niebrzegowie oraz drogi wewnętrznej w Sosnowie.

Szóste zadanie dotyczy przebudowy drogi wojewódzkiej nr 801 w Wólce Gołębskiej. Celem jest zmiana lokalizacji dwóch peronów przystankowych. Oferty można składać do 1 września do godz. 10. O wyborze wykonawców decydować będzie najniższa cena dla każdej części zamówienia. Całość ma zostać przygotowana do 15 grudnia.

Dominik Kęsik

Gminny Ośrodek Kultury w Gołębiu zaprasza na autorską wystawę fotografii Ady Chiszczyńskiej. Na zdjęciach będzie można zobaczyć przede wszystkim ptaki i inne elementy lokalnej przyrody, uchwycone podczas obserwacji fauny pradoliny Wieprza oraz okolic Puław i Końskowoli. Spotkanie zaplanowano 28 sierpnia na godz. 17.

Autorka jest fotografką i pasjonatką przyrody, która szczególną uwagę poświęca obserwacji oraz dokumentowaniu lokalnej fauny. Związana jest z Lotniczą Akademią Wojskową w Dęblinie. W swoich pracach uwiecznia przede wszystkim ptaki zamieszkujące pradoliny Wieprza, ale również malownicze zakątki regionu Puław i Końskowoli.

Fotografie powstają dzięki cierpliwej obserwacji i wie-

logodzinemu oczekiwaniu na odpowiedni moment. Jej twórczość była doceniana w konkursach fotograficznych.

Organizatorzy zapraszają wszystkich. Podczas spotkania na odwiedzających będzie czekała również przygotowana przez autorkę niespodzianka.

Dominik Kęsik

PUL

Ile zarabiają i co posiadają osoby, które decydują o sprawach mieszkańców Wąwolnicy?

Sadurski z domem za 1,2 mln zł, Stadnicka z 191 tys. zł oszczędności

Kto ma największe oszczędności, kto posiada najwięcej ziemi, a kto spłaca kredyty? Z najnowszych oświadczeń majątkowych wyłania się obraz rady mocno związanej z rolnictwem, ale są też nauczyciele, pracownicy uzdrowiska i emeryci. W dokumentach znalazły się domy warte setki tysięcy złotych, gospodarstwa rolne, samochody, maszyny rolnicze, a nawet kamper, łódzie i kolekcja broni palnej.

146 mln zł w oświadczeniu?

Michał Sadurski, rolnik-sadownik i projektant stron internetowych, w rubryce dotyczącej dochodów z gospodarstwa wpisał 146 000 000 zł. Czyżby był najbogatszym radnym w Polsce? Raczej nie, to prawdopodobnie pomyłka, bo przychód na poziomie 155 000 zł nie mógłby dać dochodu z sześcioma zerami...

Sady Sadurskiego

W oświadczeniach majątkowych widać przede wszystkim

specyfikę Wąwolnicy – rolnictwo, sady i gospodarstwa są ważną częścią majątku wielu radnych. Na papierze najbardziej imponująco wygląda dom Michała Sadurskiego. Nieruchomość o powierzchni 264 metrów kwadratowych została wyceniona na 1,2 mln zł. Do tego dochodzi gospodarstwo sadownicze o powierzchni 2,9 ha, wycenione na 650 tys. zł, oraz drugi dom. Sadurski ma również zaplecze związane z działalnością wykazał maszyny do tłoczenia soków warte 100 tys. zł. Jest

też Hyundai Santa Fe i kolekcja broni palnej wyceniona na 17 tys. zł.

Raty do spłaty

Na drugim końcu finansowej skali są osoby, które wykazują przede wszystkim zobowiązania. Robert Kałdonek ma trzy kredyty, a pozostała do spłaty suma wynosi około 137 tys. zł. To kredyty związane zarówno z produkcją rolną, jak i zobowiązaniami bankowymi. Podobnie wygląda sytuacja Sylwii Musiatowicz. Ma 30 tys. zł oszczędności, ale

jednocześnie kilka kredytów. Łączna kwota wykazanych pozostałych zobowiązań przekracza 115 tys. zł.

Dochody z kilku źródeł

W oświadczeniach nie brakuje jednak osób z okazałymi oszczędnościami. Monika Stadnicka zgromadziła 191 tys. zł. Przemysław Kowalski wykazał prawie 129 tys. zł oraz 500 euro. Jeszcze ciekawszy jest przypadek Iwony Taborek, która zadeklarowała 107 800 euro. Jej majątek nieruchomy także robi wrażenie. Dom o powierzchni 180

metrów kwadratowych został wyceniony na 900 tys. zł. Alina Szumiata w swoim oświadczeniu wykazała kamper Niemann Bischoff, a także dwie łódzie. Wanda Gąsiorowska wykazała ponad 125 tys. zł z pracy oraz ponad 85 tys. zł emerytury. Elżbieta Tomaszewska łączy dochody z działalności handlowej, emerytury, wynajmu, co w sumie dało przeszło 143 tys. zł. Więcej, bo ponad 151 tys. rocznych dochodów osiągnęła Monika Wargocka z pracy w szkole, emerytury i diety.

Beata Malczuk

imię i nazwisko, miejsce pracy	dochody	oszczędności długi	nieruchomości	pojazdy, mienie ruchome pow. 10 tys. zł
Monika Stadnicka	z gospodarstwa 3 798,90 zł ; dieta radnej 9 300 zł ; dieta sołtysa 3 600 zł ; umowa o dzieło 135 656 zł	191 080,07 zł	dom 170 m kw. 800 000 zł mwm; gosp. rolne 0,7 ha 40 000 zł współwł.	Hyundai IX35 2013 r.; mwm: Zetor Proxima 2009 r.; McCormic 2006 r.; Opryskiwacz sadowniczy 2014 r.; Nissan Qashqai 2008 r.; Kombajn porzeczkowy Joanna 5 2025 r.; Volvo XC40 2019 r.
Michał Sadurski rolnik-sadownik, projektant stron internetowych	z gospodarstwa 146 000 000 zł ; um. o dzieło 9 148 zł ; dieta radnego 8 600 zł ; dotacja „Czyste powietrze” 1 200 zł	6 800 zł mwm; kryptowaluty 7 000 zł	dom 264 m kw. 1 200 000 zł współwł.; gosp. sadownicze 2,9 ha 650 000 zł współwł.; dom 50 m kw. 150 000 zł współwł.	Hiundai Santa Fe 2007 r.; maszyny do tłoczenia soków 100 000 zł; kolekcja broni palnej 17 000 zł
Przemysław Kowalski Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Lublinie dyrektor biura	z gospodarstwa 46 927 zł ; Lubelska Izba Rolnicza - delegat 151 zł ; dieta radnego 5 800 zł ; WZP: 85 528 zł + 4 763 zł	128 954,11 zł; 500 euro	dom 110 m kw 300 000 zł współwłasność; gospodarstwo ogólnotowarowe/pasieka 2,8867 ha (w tym wł. 0,98 ha) 150 000 zł	Kia Sportage 2015 r.; VW Caddy 2013 r.;
Elżbieta Gąsiorowska	renta KRUS 26 108,84 zł ; dieta radnej 8 400 zł ; dieta sołtysa wsi Zarzeka 3 600 zł			
Wanda Gąsiorowska Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Nałęczowie, emeryt	MZKiN 125 845,98 zł ; emerytura 85 509,25 ; dieta radnej 9 000 zł	20 000 zł		Ford Fusion 2005 r.
Robert Kałdonek emeryt	z gospodarstwa 38 000 zł ; dieta radnego 8 600 zł ; emerytura 41 128 zł	kredyt za środki do produkcji rolnej do spłaty zostało 37 500 zł ; kredyt Alior Bank 54 787 zł ; kredyt rolny BS Niemce zostało do spł. 45 000 zł	dom 173 m kw. 360 000 zł mwm; gospodarstwo produkcja roślinna 3,59 m kw. 250 000 zł wł.	
Bartłomiej Rukasz 1 Wojskowy Szpital Kliniczny w Lublinie, fizjoterapeuta	Akademia Nauk Stosowanych im. Wincentego Pola 6 492 zł ; Lubelska Akademia WSEI 4 320 zł ; 1 WSK 99 517,97 zł ; dieta radnego 9 000 zł ; inne: 2 854,88 zł	22 000 zł, 10 000 euro; kredyt gotówkowy remontowy BNP Paribas 100 000 zł wspólny z żoną	dom około 200 m kw. 250 000 współwł.; mieszkanie 36 m kw. 100 000 zł współwł.; gosp. rolne ok. 0,5 ha 150 000 zł współwł.; pola ok. 3,5 ha 30 000 zł	Kia Sportage 2012 r.; Hyundai i30 2013 - oba współwł.
Dorota Kolibska Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wąwolnicy sekretarz szkoły	z gospodarstwa 1479 zł ; zatrudnienie 85 402,56 zł ; dieta radnej 25 200,00 zł - współwł. małż.	10 465 zł wkład do PKZP; pożyczka na r. domu do spłaty zostało 10 000 zł	DOM 197 m kw. ok. 400 000 zł współwł. małż.; gosp. ogólnotowarowe 2,31 ha ok. 20 000 zł współwł. małż.	AUDI Q7 ROK 2007 mwm; OPEL VIVARO ROK 2011; RENAULT MEGANE SCENIC ROK 2005 - dwa jako współwł. małż.
Elżbieta Tomaszewska emerytowana nauczycielka	działalność handel detaliczny artykułami spożywczymi i przemysłowymi (ze współnikiem) 71 041,18 zł ; emerytura 42 729,24 zł ; dieta radnej 11 625 zł ; dieta rady LGD 450 zł ; przychód z wynajmu 18 000 zł	60 000 zł; 3 000 euro	dom 220 m kw. 500 000 zł współwł. małż.; mieszkanie 37 m kw. 250 000 zł własność; gosp. rolne 3,2 ha 150 000 zł współwł. małż.	Opel Antara 2013 r.
Sylwia Musiatowicz Luxmed Uzdrowisko Nałęczów kierownik ds. medycznych	z gospodarstwa 2 000 zł ; um. o pracę 122 862,79 zł ; dieta radnej 9 200 zł ; zasiadanie w komisji wyborczej 1 225 zł	30 000 zł; kredyt mieszkaniowy PKO BP 40 292,70 zł ; kr. ARiMR 32 507 zł ; kr. gotówkowy BS Wojciechów 42 667,87 zł	dom 120 m kw. 500 000 zł wł.; gosp. ogólnotowarowe 2,22 ha 150 000 zł wł.; 1,27 ha 60 000 zł wł.	
Ewelina Stefaniak Zakład Leczniczy Uzdrowisko Nałęczów manager spa	dieta radnej 12 700 zł ; zatrudnienie 107 666,86 zł	25 000 zł mwm	dom 170 m kw. ok. 500 000 zł małżeńska współwłasność; dz. budowlana 1 500 m kw. ok. 100 000 zł małżeńska współwł.	BMW seria 1 2008 r.
Alina Szumiata GOK animator rekreacji i czasu wolnego	z gospodarstwa 1 680,52 zł ; dieta za wybory 150 zł ; opiekun klubu seniora 18 858,33 zł ; dieta i prowizja sołtysa 3 754 ; dieta radnej 10 400 zł	77 000 zł;	dom 45 m kw. 70 000 zł małż. współwł.; mieszkanie 52 m kw. 260 000 zł udział jedna ósma; gosp. ogólnorolne 4,28 ha 200 000 zł małż. współwł.; spadek: dom i cztery działki - jedna ósma; las 0,75 ha udział 1/32 - wartość 130 000 zł	Renault Master 2017 r.; Niesmann Bischoff 1999 r.; łódź Saga 1978 r.; łódź K 1986 r.
Iwona Taborek gosp. rolne	gospodarstwa 300 zł ; dieta radnej 8 400 zł	107 800 euro mwm; Program Inwestycyjny Millennium (110, 950, 75)	dom 180 m kw. 900 000 zł wł.; gosp. rolne 1,098 ha 60 000 zł	Honda CRV 2014 r.; VW Golf Plus 2010 r. - oba małż. współwł.
Monika Wargocka Szkoła Podstawowa w Nałęczowie nauczyciel, emeryt	zatrudnienie 127 445,18 zł ; emerytura 15 938,24 zł ; dieta radnej 8 600 zł		dom 24 m kw. 50 000 zł wł.; działki: 0,016 ha, 0,22 ha, 0,22, 0,005 ha - właściciel i współwł.	
Renata Hejno Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym pracownik ekspozycji, kasjer	z gospodarstwa 9 000 zł ; wynagrodzenie 70 210,36 zł ; zasitek chor. 107,37 zł ; dieta sołtysa 3600 zł ; prowizja sołtysa 793 zł ; dieta radnej 11 150 zł ; dotacja ARiMR 864,42 zł ; PIT 2024 69 zł	kredyt konsumpcyjny BS pozostało do spł. 9 000 zł ; kredyt kons. SKOK Stefczyka 21 500 zł	dom 36 m kw. 7 000 zł współwł. z siostrą - majątek odrębny; gosp. rolne 2,16 ha 60 000 zł współwł. mo	Kia Soul 2009 r.

Gmina Żyrzyn świętowała zakończenie żniw. Na scenie lokalni artyści i Pogwizdani



Na scenie zaprezentowali się lokalni artyści m.in. Koło Gospodyń Wiejskich "Zagrodzka Nuta" z Zagród, którzy wystąpili z dziećmi z Przedszkola im. Misia Uszatka w Żyrzynie



Wójt gminy Andrzej Bujek częstował gości i mieszkańców poświęconym chlebem dożynkowym



Mieszkańcy na dożynkach bawili się do 1 w nocy. Na zakończenie wystąpił zespół Deiks, który w tym roku świętował 30-lecie istnienia. Z tej okazji władze gminy wręczyły ekipie upominki



Gwiazdą żyrzyńskich dożynek był zespół "Pogwizdani"



Podczas dożynek odbył się konkurs na najładniejszy wieniec. W kategorii tradycyjnej najlepsi okazało się KGW z Zagród, a w nowoczesnej OSP z Osin



Zofia Lisowska oraz Zofia Borucka,

KGW w Woli Osińskiej

- W tym roku przygotowaliśmy ciasta, pierogi, tradycyjne bociany, bigos oraz kiełbaski na gorąco. Z napojów oferujemy kawę, herbatę i kompot. Każda z członkiń naszego koła przygotowywała potrawy u siebie w domu. Upieczenie samych ciast zajęło na przykład cały jeden dzień. Jeśli chodzi o tegoroczne plony, to był to bardzo ciężki rok. Szacujemy, że zbiory wyniosły zaledwie około 60 procent. Pogoda była bardzo nieprzychylna. Mimo to zamierzamy zostać i świętować do samego końca - mówi pani Zofia Lisowska.
- Przygotowaliśmy wieniec dożynkowy oraz nasze stoisko, na którym z roku na rok staramy się oferować coraz więcej. Cieszymy się, bo zainteresowanie jest ogromne. Podchodzi do nas bardzo dużo osób i nasze potrawy świetnie schodzą. Najbardziej dała nam się we znaki susza, która po prostu przypaliła i przesuszyła uprawy, przez co ziarno jest w tym roku bardzo drobne - dodaje pani Zofia Borucka



Magdalena Strumnik i Patrycja Sternik,

KGW w Skrudkach

- Na naszym stoisku przygotowaliśmy stare, regionalne dania, czyli tak zwane bociuny, pierogi ruskie, z serem oraz z mięsem i kaszą, a także różnego rodzaju pieczenie z dzika. Ustawiają się długie kolejki. Myślę, że największe zainteresowanie budzą wspomniane bociuny oraz gofry - przyznaje pani Magdalena
- Przygotowania zajęły nam kilka dni, pracowałyśmy praktycznie od czwartku, zarówno indywidualnie w domach, jak i wszystkie razem. Gofry są u nas prawdziwym hitem, ponieważ chyba nie ma ich na innych stoiskach, co czyni naszą ofertę niepowtarzalną - tłumaczy pani Patrycja

W parku nad stawem w Żyrzynie odbyły się Dożynki Gminne. W programie znalazły się występy lokalnych zespołów, konkurs wienców, koncert gwiazdy wieczoru oraz zabawa taneczna.

Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się mszą świętą w intencji rolników i mieszkańców gminy. Potem było dzielenie się chlebem.

Dalsza część programu upłynęła pod znakiem występów artystycznych. Na scenie zaprezentował się Zespół Folklorystyczny „Piskorze” z Łukowca, a także „Zagrodzka Nuta” z grupą dzieci z Przedszkola Gminnego w Żyrzynie. Swoje umiejętności

zaprezentował również zespół śpiewaczy KGW z Żyrzyna. Na uczestników czekały dodatkowe atrakcje m.in. dmuchane zjeżdżalnie, jazda na kucyku czy gry i zabawy dla dzieci.

Jednym z ważnych punktów programu było rozstrzygnięcie konkursu wienców dożynkowych. W kategorii tradycyjnej zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich „Zagrody Razem” z Zagród, natomiast w kategorii współczesnej najlepsza okazała się Ochotnicza Straż Pożarna z Osin.

Wieczorem na scenie wystąpiła grupa Pogwizdani, która była gwiazdą tegorocznych dożynek. Po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna z okazji 30-lecia zespołu Deiks.

Dominik Kęsik



Barbara Sikora

Wszystkie stoiska Kół Gospodyń Wiejskich są wyjątkowe i niepowtarzalne. Podziwiam te kobiety, które wkładają tyle pracy, żeby przygotować te wieniec i stoiska.

Wyniki konkursów dożynkowych w Gminie Żyrzyn:

Wieniec tradycyjny:

1. KGW "Zagrody Razem" z Zagród
2. KGW z Żyrzyna
3. KGW z Kośmina

Wyróżnienia:

KGW z Wilczanki, Bałtowa i Kotlin

Wieniec nowoczesny:

1. Ochotnicza Straż Pożarna z Osin
2. KGW "Jagodzianki" z Żerdzi
3. KGW z Woli Osińskiej

Wyróżnienie:

Stowarzyszenie "Niezapominajka" z Borysowa



23-latek z Lubelszczyzny aresztowany. Śledczy: Przygotowywał zamach na kilkunastu polityków

23-letni Mikołaj T., mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego, został tymczasowo aresztowany w związku ze śledztwem dotyczącym przygotowywania zamachu. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał rozpocząć w internecie rekrutację osób, które miały uczestniczyć w planowanym zamachu na kilkunastu polityków czołowych frakcji politycznych.

Sprawę prowadzi Prokuratura Rejonowa Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie. Śledztwo dotyczy 23-letniego Mikołaja T., podejrzanego o przygotowanie do wyniszczenia części grupy politycznej poprzez dopuszczenie się za-

bójstw kilkunastu osób.

**Wpis w internecie
zwrócił uwagę
funkcjonariuszy**

Początek sprawy miał miejsce 6 sierpnia. Funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości ujawnili na jednej z platform internetowych wpis, z którego – według ustaleń śledczych – wynikało, że jego autor przygotowuje zamach na kilkunastu polityków reprezentujących czołowe frakcje polityczne.

Szczegółne zaniepokojenie funkcjonariuszy wzbudziła informacja, że autor wpisu miał rozpocząć proces rekrutacji przyszłych współsprawców planowanej zbrodni. Znaczenie miało również miejsce publikacji – wpis pojawił się na

grupie internetowej zajmującej się tematyką broni palnej.

Działania CBZC doprowadziły do szybkiego ustalenia autora wpisu. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Tomaszowa Lubelskiego.

**Zatrzymanie
i przeszukanie posesji**

12 sierpnia funkcjonariusze, wspólnie z prokuratorem Prokuratury Rejonowej Kraków-Śródmieście Wschód w Krakowie, udali się do ustalonego miejsca zamieszkania mężczyzny.

23-latek został zatrzymany, a na posesji, na której mieszkał, przeprowadzono przeszukanie. Szczegóły dotyczące zabezpieczonych materiałów lub przedmiotów nie zostały na tym etapie ujawnione przez

prokuraturę.

Dzień później, 13 sierpnia prokurator sporządził i ogłosił podejrzanemu postanowienie o przedstawieniu zarzutów.

**Poważne zarzuty.
Podejrzany przyznał się**

Mikołaj T. usłyszał zarzut dotyczący podżegania do zamachu. Ponadto 23-latkowi przedstawiono zarzut popełnienia występkę posiadania środka odurzającego.

Jak wynika z komunikatu prokuratury, podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów. W swoich wyjaśnieniach twierdził jednak, że nie chciał nikogo skrzywdzić, a wpis zamieszczony w internecie opublikował – jak sam wyjaśniał – „z głupoty”.

Śledztwo jest jednak prowadzone w oparciu o ustalenia służb dotyczące treści wpisu,

planowanej rekrutacji współsprawców oraz charakteru deklarowanych przygotowań.

**Sąd zdecydował
o 30-dniowym areszcie**

Po zakończeniu przesłuchania podejrzanego prokurator natychmiast wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Wniosek został złożony w oparciu o przepisy ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Sąd przychylił się do stanowiska prokuratora i zastosował wobec 23-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 30 dni, liczony od dnia zatrzymania.

Za zarzucany czyn grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności.

**Tomaszów Lubelski
w centrum sprawy**

Sprawa ma szczególny charakter ze względu na miejsce zamieszkania podejrzanego oraz skalę deklarowanych w internecie planów. Według oficjalnego komunikatu śledczych celem miało być kilkunastu polityków, a autor wpisu miał poszukiwać osób, które mogłyby zostać jego przyszłymi współsprawcami.

Dalsze ustalenia śledztwa mogą przynieść kolejne informacje dotyczące zakresu przygotowań, aktywności podejrzanego w internecie oraz ewentualnych kontaktów z osobami, które mogły mieć związek z planowaną rekrutacją.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Parczew: „Romeo” w kajdankach. Odpowie za uporczywe nękanie kobiety i nie tylko

Policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych i uporczywe nękanie wobec 20-latki. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, motywem jego działania miały być nieodwzajemnione uczucia. Trafił do aresztu.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna od lutego br. za pośrednictwem portali społecznościowych publikował wpisy dotyczące 20-latki. W postach oczerniał ją oraz kierował pod jej adresem groźby. Motywem działania mężczyzny miały być nie-



Mężczyzna m.in. nachodził kobietę w miejscu pracy i wysyłał jej kwiaty

odwzajemnione uczucia. 36-latek nie potrafił pogodzić się z brakiem zainteresowania ze strony kobiety i publikował kolejne wpisy na

swoich portalach społecznościowych. 36-latek ponadto nachodził kobietę w miejscu pracy. Pomimo braku akceptacji z jej strony męż-

czynna podejmował kolejne próby kontaktu, m.in. wysyłając jej kwiaty - opisuje młodszy aspirant Anna Borowik z KPP w Parczewie.

Sprawca został zatrzymany przez policjantów. W trakcie interwencji znieważył i naruszył ich nietykalność cielesną.

Usłyszał już zarzuty dotyczące uporczywego nękania, kierowania gróźb karalnych wobec 20-latki, oraz znieważenia i naruszenia nietykalności policjantów. Na wniosek prokuratora, sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. Za popełnione czyny grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Lekarz z Zamościa zarobił ponad 2,7 mln zł w jeden rok!

W ubiegłym roku jeden z lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w Zamościu zarobił ponad 2 mln 700 tys. zł - ustalił portal Interia: - Jest specjalistą w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej - poinformował Interię dyrektor szpitala.

Z danych, które udostępnił Interii Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II, wynika, że jest to jedyny zatrudniony tam medyk, którego zarobki przekroczyły 2,7 mln zł i wyraźnie odbiegają od pozostałych. W zasadzie dzieli je płacowa przepaść.

Drugi najlepiej wynagradzany lekarz - specjalista w dziedzinie okulistyki - w 2025 roku zarobił 1 186 279,39 zł. Podium zamyka specjalista w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii z sumą 1 113 163,40 zł -

czytamy.

Dr Jerzy Gryglewicz, ekspert rynku ochrony zdrowia ocenia w rozmowie z portalem, że tak wysokie wynagrodzenie powinno skłonić do sprawdzenia, jakie przychody lekarz generuje dla szpitala i czy jego zatrudnienie jest ekonomicznie uzasadnione. Zwraca uwagę, że świadczenia takie jak tomografia komputerowa czy rezonans magnetyczny są finansowane przez NFZ, a lekarze często rozliczają się ze szpitalem na podstawie kontraktów. Jego zdaniem tak wysoka

wypłata może również rodzić pytania o prawidłowość wyceny świadczeń przez NFZ.

Rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej Piotr Pisula wskazuje natomiast na specyfikę radiologii. Lekarze mogą być wynagradzani za liczbę opisanych badań, m.in. RTG, TK czy rezonansów, a nie wyłącznie za czas pracy. Dodatkowo radiologia zabiegowa obejmuje kosztowne, wysokospecjalistyczne procedury, wykonywane przez niewielką grupę specjalistów.

TZ

OKNEX GMG
PRODUCENT

**OKNA
I DRZWI PCV**

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

REG

Przez 24 lata nie zapomniano o rozmodlonych ofiarach

Nasi zginęli,

Monika nie zaśpiewała w Medjugorie

Wypadek podkarpackiej pielgrzymki wracającej z Medjugorie w nocy z 15 na 16 sierpnia na autostradzie M3 na Węgrzech przywołał wspomnienia tragicznej podróży pielgrzymów z naszego regionu. Prawie ćwierć wieku temu zginęło tam 20 osób, najwięcej spośród kilku tragicznych polskich pielgrzymek do sanktuarium w Hercegowinie.

1 lipca 2002 r. obok Balaton-szentgyörgy, niedaleko Balatonu na Węgrzech, doszło do katastrofy autokaru, który wioził ze Stoczka pod Czemiernikami (pow. radzyński) 51 pielgrzymów, w tym dwóch kapłanów i dwóch franciszkańskich zakonników. Wyjazd do Medjugorie zorganizowali franciszkanie z klasztoru w Stoczku. Jechali m.in.: rodzina państwa Dziołaków z utalentowanymi muzykami dziećmi (z gm. Konstantynów), nauczyciele z Wisznic, czterech kapłanów m.in. z Siedlec i Stoczka, mieszkańcy powiatu radzyńskiego i nawet jedna pątniczka z Krakowa. Czwórka dzieci z rodziny Dziołaków okazała się szczególnie uzdolniona muzycznie. Trzej chłopcy grali na instrumentach. Ich siostra pięcioletnia Monika zaśpiewała już z występów telewizyjnych, śpiewała pieśni też w autokarze. Miała zaśpiewać Matce Bożej w Medjugorii. Była to nagroda dla dzieci za śpiewanie i granie w sanktuariach diecezji siedleckiej.

kiej.

Około godz. 1.20 między miejscowościami Krzyż Pański i Święty Jerzy (w tłumaczeniu na język polski), pod Balaton-szentgyörgy, autokar dojeżdżał do ronda, wtedy odpoczywający kierowca krzyknął do prowadzącego pojazd, aby hamował. Siedzący za kierownicą przycisnął hamulec, ale nie działał, autokar wjechał tylnym kołem na wysoki krawężnik i przewrócił się na dach oraz wpadł do rowu. Na miejscu zginęło 19 pielgrzymów, później zmarła jeszcze jedna ciężko ranna osoba. W sumie życie straciło 11 mężczyzn, siedem kobiet i dwoje dzieci. W sumie było 20 ofiar – najwięcej spośród kilku tragicznych pielgrzymek do sanktuariów.

Śmierć ponieśli m.in. kierowca, franciszkanin i dwóch księży, w tym ks. Jerzy Górski, proboszcz i kustosz Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach oraz dwoje dzieci - w tym Monika z rodzicami. Trzej bracia dziewczynki ocalili i, jak na podstawie relacji świadków później opisywała radzyńska poetka Anna Wasak, modlili się na różańcach przy wraku pojazdu, a jeden z nich zaczął prosić: „Mamusiu, ja ciebie błagam... wyjdź z tego autobusu! Ja już zawsze będę grzeczny, tylko ty wyjdź...”.

Franciszkanin chwali cud

Na miejsce katastrofy szybko przybyły węgierskie służby medyczne i ratownicze. Z pomocą pospieszili również okoliczni mieszkańcy. Akcja ratownicza trwała prawie trzy godziny. Ze zmiążdżonego autokaru wydobyto 32 ranne osoby. Później jedna z nich zmarła w szpitalu.



W XX. rocznicę tragicznego wypadku autokarowego, którym do Medjugorie podróżowali polscy pielgrzymi, 1 lipca 2022 r. polscy dyplomaci, węgierscy urzędnicy, przedstawiciele węgierskiej Polonii oraz przedstawiciele policji i straży pożarnej złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku poświęconym ofiarom i posągowi Maryi Panny w Balatonberény (fot. Ambasada RP w Budapeszcie)

byto 32 ranne osoby. Później jedna z nich zmarła w szpitalu.

Brata Stefana Banaszcuka, franciszkanina, który organizował ten wyjazd, w stanie krytycznym śmigłowcem przewieziono do szpitala w Budapeszcie. Wbrew ostrzeżeniom lekarzy, że za kilka godzin umrze, szybko wracał do zdrowia. Odwiedziła go nawet żona ówczesnego prezydenta Węgier i wręczyła mu różaniec, który otrzymała od papieża.

Po ośmiu dniach wyszedł z węgierskiego szpitala i został przewieziony awionetką do Warszawy, a po 12 dniach opuścił stołeczny szpital i głosił, że

cuda istnieją.

Także inni ranni szybko wrócili do zdrowia. Wierzyli w ozdrowieńczą moc modlitwy, jaką w ich intencji wznosili inni. Modlono się za nich w Medjugorii, tam kilkadziesiąt kapłanów odprawiło Mszę św. w intencji ofiar, w Ziemi Świętej, w Afryce i Polsce.

W związku z tragedią wojewoda lubelski Andrzej Kurowski ogłosił 4 lipca 2002 r. dniem żałoby w województwie lubelskim.

Upamiętnienia przemawiają

Już w listopadzie 2002 r. w miejscu katastrofy odsłonięto



Piotr Dragan
Wójt Wisznice

- Wraz z wiadomościami o sierpniowej tragedii powróciły do nas wspomnienia z żałoby i modlitw w gminie w 2002 r. Tamte wydarzenia mocno wbiły się nam w pamięć. Przecież wtedy zginęła aż trójka nauczycieli. Zaczęliśmy teraz rozmawiać, jak mało szczęśliwe dla polskich pielgrzymów są przejazdy przez Węgry. Dobrze, że nauczyciele i uczniowie z LO i SP upamiętniają poprzez marsze na orientację zmarłych przed 24 laty nauczycieli.
Fot. Marek Pietrzela

pomnik upamiętniający ofiary, w formie dzwonnicy wykonanej z pnia drzewa. Pień z konarami okrywa kopuła z krzyżem, pod nią umieszczono dwadzieścia dzwoneczków – symbolizujących liczbę ofiar katastrofy. Następnie umieszczono obok kopię posągu Maryi Panny z sanktuarium w Medjugorii.

Na pomniku znalazł się dwujęzyczny cytat z Księgi Mądrości: „...zejście ich poczytano za nieszczęście... a oni trwają w pokoju” oraz napis: „Pamięci polskich pielgrzymów - ofiar tragicznego wypadku, który zdarzył się w tym miejscu 1 lipca 2002”. Nad tekstem widniał

wizerunek orła.

Obok małego franciszkańskiego klasztoru w Stoczku, przy świątyni, na głazie, pod figurą Matki Bożej, zawisła tablica upamiętniająca ofiary wypadku z podaniem wszystkich imion i nazwisk osób, które straciły życie w 2002 r.

W Wisznicach do dziś rokrocznie wspomina się zmarłych w węgierskim wypadku małżonków geografów rozwijających turystykę Dorotę i Andrzeja Miąskiewiczów oraz nauczyciela fizyki Jana Prudczuka. Czci się ich minutą ciszy podczas uroczystości na zakończenie i początek roku szkolnego. Od 2002 r. jesienią zaczęto organizować przez wisznickie Liceum Ogólnokształcące i PTTK marsze na orientację ku pamięci nauczycieli Miąskiewiczów ścigające setki uczniów z kilku powiatów.

Wójt Konstantynowa Romuald Murawski poinformował nas, że wraz z sierpniową tragedią podkarpackich pielgrzymów pojawiły się skojarzenia sprzed prawie ćwierćwiecza, gdy w gminie nastąpiła żałoba po śmierci 39-letnich Danuty i Andrzeja Dziołaków oraz ich 5-letniej córki Moniki z Zakalinek. Dziewczynka i trzej bracia tworzyli znaną w kraju kapelę rodzinną Dziołaków.

- Niestety, wkrótce zginął też jeden z chłopców. Przy pięknym pomniku na naszym cmentarzu często zatrzymują się ludzie. Pamiętamy, jak Monika pięknie śpiewała. Człowieka ogarnia smutek – podkreśla wójt Romuald Murawski.

Marek Pietrzela

Lubartów: chciał zabić własną babcię kastetem. Zarzut usiłowania zabójstwa dla 23-latk

Zadał babci ciosy kastetem w głowę, potem sam zadzwonił na numer alarmowy.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 7 rano. Mężczyzna zadzwonił na numer alarmowy i powiedział, że zabił własną babcię. Podał dokładny adres w Lubartowie. Policjanci skierowani na miejsce zastali w mieszkaniu przytomną 93-letnią kobietę z ranami twarzy i głowy. W stanie zagrażającym życiu

została przewieziona do szpitala. W mieszkaniu był też 23-letni wnuk kobiety, przy którym znaleziono zakrwawiony kastet.

Młody mężczyzna natychmiast został obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkometrem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych pod kątem obecności środków odurzających i substancji psychotropowych - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów.



Mężczyźnie grozi nawet dożywocie

Funkcjonariusze znaleźli także 80 gramów mefedronu oraz maczetę.

- We wtorek były prze-

prowadzone z jego udziałem czynności procesowe. Policjanci doprowadzili go do prokuratury. Na podstawie

zgromadzonego materiału dowodowego prokurator przedstawił 23-latkowi zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadania substancji psychotropowych.

W środę na wniosek policji oraz prokuratury sąd wobec zatrzymanego mężczyzny zastosował tymczasowy areszt na trzy miesiące - informuje młodszy aspirant Bajon. Mężczyźnie grozi nawet dożywocie.

Jak informuje prokurator Krzysztof Sokół, 18 sierpnia

23-letni mężczyzna został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa oraz posiadania środków odurzających w znacznej ilości. Przyznał się do zarzucanych czynów, na temat motywów prokuratura nie wypowiada się ze względu na dobro postępowania. Przedmiotem postępowania będzie też ustalenie, czy mężczyzna znajdował się pod wpływem środków odurzających. W tym celu zabezpieczono krew do badania.

Marcin Kusyk

REG

Rodzice walczą o zdrowie 8-letniego Olka. Pojawiła się nadzieja na terapię genową

Międzyrzec Podlaski: Choroba każdego dnia odbiera mu kolejne sprawności. Olek nie potrafi już sam wstać z podłogi ani wejść po schodach, a w szkole porusza się na wózku. Teraz przed jego rodziną pojawiła się jednak szansa, na którą rodzice czekali miesiącami.

W listopadzie chłopiec ma przejść w Stanach Zjednoczonych kwalifikację do terapii genowej. Aby móc wykorzystać tę szansę i jednocześnie przygotować syna na dalszą walkę z chorobą, rodzina prosi o pomoc.

Jeszcze niedawno Olek był pełnym energii dzieckiem. Biegał, grał w piłkę i cieszył się codziennością jak każdy ośmioletek. Dziś jego życie wygląda zupełnie inaczej. Postępująca dystrofia mięśniowa obrczowo-kończynowa typu 2D sprawia, że z każdym kolejnym miesiącem chłopiec traci siły i samodzielność.

W 2024 roku rodzina Żurawskich usłyszała diagnozę, która na zawsze zmieniła ich życie. Olek zachorował na rzadką chorobę genetyczną - dystrofię mięśniową LGMDR3, znaną również jako LGMD2D.

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Założ zbiórkę”. Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena.

Choroba odbiera Olkowi kolejne sprawności

Diagnoza była początkiem trudnej i nieustannej walki. Rodzice obserwują, jak choroba stopniowo ogranicza możliwości ich syna. To, co jeszcze niedawno było dla niego czymś zupełnie naturalnym, dziś stało się ogromnym wyzwaniem.



12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą

Chcesz pomóc? Więcej na stronie www.siepomaga.pl/olek-zurawski

Olek nie potrafi już samodzielnie wstać z podłogi ani z krzesła. Nie jest w stanie wejść po schodach. Coraz trudniej przychodzi mu wykonywanie codziennych czynności, a w szkole korzysta z wózka inwalidzkiego. Dla rodziców szczególnie bolesne jest obserwowanie, jak ich dziecko traci kolejne umiejętności.

Dystrofia mięśniowa nie daje rodzinie czasu na czekanie. Każdy kolejny miesiąc może oznaczać dalszą utratę sprawności. Dlatego od momentu postawienia diagnozy Magdalena i jej bliscy robią wszystko, aby znaleźć dla syna możliwość leczenia.

Szukają informacji, kontaktują się ze specjalistami, śledzą rozwój badań i szukają szansy na terapię, która mogłaby zatrzymać postęp choroby.

Wreszcie pojawiła się nadzieja

Po miesiącach oczekiwania rodzina otrzymała wiadomość, która może okazać się jednym z najważniejszych momentów w ich walce. W listopadzie br. Olek ma wyznaczony termin kwalifikacji do terapii genowej w Stanach Zjednoczonych.

Dla rodziny to ogromna nadzieja. Jednocześnie kwalifikacja nie oznacza jeszcze, że chłopiec na pewno otrzyma terapię. O tym zdecydują lekarze po przeprowadzeniu niezbędnych badań.

Rodzice nie chcą jednak czekać z założonymi rękami. - To dla naszej rodziny ogromna nadzieja i szansa, na którą czekaliśmy bardzo długo - podkreślają rodzice Olka.

Terapia genowa może w przy-

padku odpowiednio zakwalifikowanych pacjentów stać się szansą na zatrzymanie lub spowolnienie postępu choroby i zachowanie możliwie dużej części sprawności. Dla rodziny oznacza to nadzieję, ale także konieczność przygotowania się na wiele różnych scenariuszy.

Rodzina musi być gotowa na każdą możliwość

Rodzice zdają sobie sprawę, że Olek może ostatecznie nie zostać zakwalifikowany do terapii. Dlatego chcą już teraz zadbać o jego bezpieczeństwo i komfort życia.

Postępująca choroba oznacza coraz większe potrzeby. Olek wymaga intensywnej rehabilitacji, specjalistycznego sprzętu medycznego oraz odpowiedniego dostosowania przestrzeni, w której żyje. Konieczne może

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Założ zbiórkę”. Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

- Długo nie potrafiłam nacisnąć przycisku „Założ zbiórkę”. Ale muszę to zrobić dla Olka - mówi jego mama, Magdalena

Olkowi szansę na zatrzymanie postępu choroby. Drugi to zapewnienie mu jak najlepszych warunków życia tu i teraz: odpowiedniej rehabilitacji, sprzętu oraz bezpiecznego, dostosowanego domu. Rodzice chcą być przygotowani niezależnie od tego, jak potoczą się najbliższe miesiące.

Każda pomoc ma znaczenie

12 sierpnia rozpoczęła się zbiórka prowadzona za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Jej celem jest zebranie środków na wyjazd Olka do USA na kwalifikację do leczenia, specjalistyczny sprzęt medyczny, rehabilitację oraz pozostałe potrzeby związane z jego chorobą.

Rodzina podkreśla, że pomoc nie musi oznaczać wyłącznie wpłaty. Ogromne znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, przekazanie historii Olka dalej czy okazanie rodzinie wsparcia.

- Każda wpłata, każde udostępnienie i każde dobre słowo mają dla nas ogromne znaczenie - apeluje mama chłopca.

Dla ośmioletniego Olka czas ma szczególne znaczenie. Choroba postępuje, a wraz z nią rosną potrzeby dziecka. Jednocześnie przed rodziną pojawiła się realna szansa na sprawdzenie, czy chłopiec może zostać zakwalifikowany do terapii genowej.

Rodzice chcą zrobić wszystko, by tej szansy nie stracić. - Jeśli możecie, proszę, pomóżcie nam zawalczyć o przyszłość naszego synka - apeluje Magdalena.

Dla rodziny Żurawskich ta zbiórka jest nie tylko prośbą o wsparcie finansowe. To przede wszystkim próba zdobycia czasu, bezpieczeństwa i możliwości skorzystania z szansy, która właśnie pojawiła się przed ich synem.

mp

REG

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

 **ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU**

 **odbiór makulatury**
 **odbiór folii**

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580


Dwór Osmolice
 zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ



- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
 - kajaki jedno i dwuosobowe
 - miejsce na ognisko/grilla
 - pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Odpocznij poza miastem

Odszedł człowiek, który pamiętał „Zaporę”.

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz „Bystry” nie żyje

Był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z oddziałem majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”. Jako łącznik pomagał partyzantom, a jego rodzinny dom w Kolonii Borów był miejscem, w którym spotykali się żołnierze podziemia. Przez całe życie wracał do wydarzeń, których był świadkiem.

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” odszedł w czwartek, 20 sierpnia w wieku 91 lat, pozostawiając po sobie nie tylko wspomnienia, ale także ważną część historii Chodla i całej Lubelszczyzny.

Należał do pokolenia, które bardzo młodo zetknęło się z wojną i powojenną walką o niepodległość. Kiedy 24 września 1946 roku oddziały majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” stoczyły zwycięską bitwę w lesie krężnickim, miał zaledwie 12 lat. Sam w walce nie uczestniczył, ale - jak wspominał po latach - już wtedy był zaangażowany w działalność partyzancką.

- Wszędzie było mnie pełno. Byłem łącznikiem - mówił.

„Bystry” należał do najmłodszych współpracowników „Zaporczyków”. Znał teren, przekazywał informacje i pomagał starszym kolegom. Jego rodzinny dom w Kolonii Borów stał się jednym z miejsc, gdzie partyzanci mogli znaleźć schronienie.

Dom Mazurkiewiczów znał „Zaporę”

To właśnie z rodzinnym domem Wiesława Mazurkiewicza związane jest jedno z ważniejszych wydarzeń w historii oddziału „Zapory”.

20 lutego 1947 roku major Hieronim Dekutowski przebywał tam wraz ze swoimi żołnierzami. Mieli oczekiwać na przedstawicieli Urzędu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z którymi zamierzano rozmawiać o warunkach ujawnienia podległych „Zaporze” oddziałów.

Do spotkania jednak nie doszło. Major i jego sześciu żołnierzy zostali zaatakowani przez kompanię UB. Ostrzeżony w porę przez Mariana Pawelczaka „Morwę”, „Zapora” wraz z partyzantami zdołał uciec do lasu grądeckiego.

Po latach wydarzenie to zostało upamiętnione tablicą odsłoniętą w Kolonii Borów.

- To, że dzisiaj taką piękną uroczystość obchodzimy, taka piękna tablica powstała, to jest odpowiedź dla komendanta

„Zapory”, który kiedyś w mojej obecności pytał Krysi, naszej sanitariuszki: „Krysiu, czy nastąpią takie czasy, że przestaną nas nazywać bandytami?...” - wspominał podczas uroczystości ppłk Marian Pawelczak „Morwa”.

„Akcja była wzorowa”

„Bystry” przez lata uczestniczył w uroczystościach upamiętniających żołnierzy podziemia. Jedną z najważniejszych była 70. rocznica bitwy w lesie krężnickim.

24 września 1946 roku około 30 partyzantów stawiało czoła znacznie liczniejszemu siłom KBW i UB. Według relacji uczestników i organizatorów obchodów przeciwnik dysponował około 180 żołnierzami, samochodami i motocyklami.

- Akcja była wzorowa. Zakończyła się dużym sukcesem. Pokazaliśmy im, kto tu rządzi - mówił Wiesław Mazurkiewicz.

Jak wspominał Zbigniew Młyniec, prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, partyzanci zadali przeciwnikowi dotkliwą stratę.

- Pomimo ogromnej przewagi przeciwnika zabili 17 osób - mówił podczas obchodów.

Sam „Bystry” podkreślał, że w walce brały udział dwa patrole - „Jazinka” i „Rysia”.

- Nasze straty to ciężko ranny jeden partyzant, Wilczek, którego dobili pod Ludwinowem - wspominał.

Las krężnicki nie był dla „Zaporczyków” przypadkowym miejscem. Doskonale znali teren jeszcze z czasów okupacji niemieckiej.

- „Zaporczycy” czuli się w lesie jak u siebie w domu - podkreślano podczas rocznicowych uroczystości.

Ce-dur - kolejny żołnierz upamiętniony w Ratoszynie

Mazurkiewiczowie przez lata dbali również o pamięć o innych żołnierzach podziemia. To właśnie rodzina wyszła z inicjatywą upamiętnienia podporucznika Jerzego Stefańskiego ps. „Ce-dur”, dowódcy patrolu „Ducha” w oddziale Kedywu Armii Krajowej Lublin dowodzoną przez „Zaporę”.

73 lata po jego śmierci w Ratoszynie Pierwszym odsłonięto marmurową tablicę. Stefański został aresztowany przez NKWD i w 1944 roku wywieziony do ZSRR. Na zesłaniu spędził dwa lata. Po powrocie ponownie dołączył do oddziału „Zapory”.

6 stycznia 1947 roku został zaatakowany przez UB i MO



Kapitan Wiesław Mazurkiewicz ps. „Bystry” (1934 - 2026)

Kapitan Wiesław Mazurkiewicz, posługujący się w czasach konspiracji pseudonimem „Bystry”, urodził się w 1934 roku w Kolonii Borów na terenie województwa lubelskiego, w powiecie opolskim. Zmarł 20 sierpnia br. w wieku 91 lat.

Jego dorastanie nierozzerwalnie wiązało się z dramatycznymi wydarzeniami II wojny światowej. Rodzinny dom oraz młyn Mazurkiewiczów w Kolonii Borów stanowiły kluczową, stałą bazę kwaterunkową dla lotnych oddziałów Kedywu Armii Krajowej. Jako niespełna dziesięcioletni chłopiec Wiesław Mazurkiewicz aktywnie zaangażował się w działalność podziemia niepodległościowego. Młody wiek pozwalał mu skutecznie mylić czujność niemieckich okupantów, dzięki czemu doskonale sprawdzał się w roli zaufanego łącznika przenoszącego tajne meldunki.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej i ustanowieniu władzy ludowej nie zaprzestał działalności niepodległościowej. W strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” kontynuował wsparcie dla ukrywających się przed komunistyczną bezpieką „Zaporczyków”. Jego rodzinny dom był również miejscem związanym z majorem „Zaporą” - to właśnie tutaj 20 lutego 1947 roku doszło do próby zasadzki UB na dowódcę i jego żołnierzy.

W wolnej Polsce za swoją młodzieńczą działalność oraz niezłomną postawę został uhonorowany awansem do stopnia kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku. Przez lata aktywnie angażował się w utrwalanie pamięci historycznej, uczestniczył w uroczystościach patriotycznych i spotkaniach z mieszkańcami, a także w nagraniach dokumentalnych realizowanych przez organizacje zajmujące się historią polskiego podziemia, m.in. Fundację „Łączka”.

Przez dziesięciolecia był dla mieszkańców Chodla i okolic żywym świadkiem historii „Zaporczyków”. Opowiadał o partyzantach, których znał osobiście, o wydarzeniach rozgrywających się w jego rodzinnych stronach i o ludziach, którzy ryzykowali życie w walce o niepodległość.

Wraz z jego odejściem Lubelszczyzna traci jednego z ostatnich bezpośrednich świadków historii oddziałów majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”.

w domu rodziny Kozłów w Ratoszynie, gdzie kwaterował wraz z grupą partyzantów. Zginął podczas nierównej walki, raniony granatem.

- Osobiście postrzegam go jako bohatera, któremu 73 lata temu poświęcił swoje dziś dla mojego jutra. Podczas akcji w Ratoszynie sam uratował swoich podkomendnych, oddając przy tym życie - mówił podczas uroczystości Karol Paprocki z Chodla.

O swoim zaangażowaniu w upamiętnianie partyzantów mówiła również Agnieszka Mazurkiewicz, córka „Bystrego”.

- Patriotyzm mam zaszczepiony od małego. U nas w domu zawsze ktoś z partyzantów przebywał. Nieżyjący już Oliwa, Słowik, jak i wielki dla mnie bohater, którym był pan Eugeniusz Mordon, pseudonim „Girtarka”. Mieszkał z nami ponad dziesięć lat, brał udział w akcji z Ce-durem w Ratoszynie. Traktowaliśmy go jako członka rodziny, jak dziadka - wspominała.

Na swoje upamiętnienie czekali wówczas także inni żołnierze „Zapory” związani z chodelską ziemią - Antoni Birbach ps. „Motor”, który zginął na polach jeżowskich oraz Zbigniew Godzki „Czarny” i Janusz Michalak „Janosik”, zamordowani w czerwcu 1946 roku w pobliżu Chodla przez funkcjonariuszy UB.

„Czy przestaną nas nazywać bandytami?”

Wiesław Mazurkiewicz przez kolejne dekady był nie tylko świadkiem historii, ale również jej przekazicielem. W 2019 roku podczas spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury w Chodlu opowiadał mieszkańcom o swoim dzieciństwie, działalności konspiracyjnej, „Zaporze” i wydarzeniach, które rozegrały się w jego rodzinnych stronach.

Mówił o bitwie w lesie krężnickim, choć sam - ze względu na wiek - nie brał w niej udziału. Opowiadał też o wizytach majora w Kolonii Borów i o dramatycznych wydarzeniach z lutego 1947 roku.

Jego wspomnienia były tym cenniejsze, że nie pochodziły z książek czy archiwalnych dokumentów. Były świadectwem człowieka, który znał tych ludzi, widział ich i uczestniczył w wydarzeniach, które dziś znamy już przede wszystkim z historycznych opracowań.

Nie chciał mówić tylko o sobie

„Bystry” w swoich opowie-

ściach często odsuwał własną osobę na dalszy plan. Podkreślał rolę mieszkańców, którzy pomagali partyzantom, udostępniali im swoje domy, przekazywali informacje i ryzykowali bezpieczeństwem własnych rodzin.

Jego rodzinny dom w Kolonii Borów był właśnie takim miejscem.

To tam partyzanci mogli znaleźć schronienie. To tam spotykał się „Zapora” ze swoimi ludźmi. To stamtąd po latach wyszła inicjatywa, by przypominać kolejnym pokoleniom o ludziach, którzy walczyli na tej ziemi.

W 2018 roku podczas uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej majorowi „Zaporze” ks. Tadeusz Domżał, nieżyjący już ówczesny proboszcz parafii w Chodlu, mówił:

- „Zapora” przeszedł swoje. Zaczął od Lwowa, następnie przez Węgry dotarł do Francji, a potem do Wielkiej Brytanii. I aż dziwi, że był na tej ziemi i że tu tak dzielnie pokazał innym, jak trzeba żyć i jak trzeba się bronić. Jego męstwo i odwaga to coś niebywałego, ale i wielki dar od Boga, bo przecież szedł, aby innym pomagać. Bronił nie tylko wolności, ale i sprawiedliwości.

Odszedł świadek ważnej historii

Dziś Chodel traci nie tylko mieszkańca, ale przede wszystkim człowieka, który przez dziesięciolecia był żywym łącznikiem między współczesnością a historią powojennego podziemia niepodległościowego.

Wiesław Mazurkiewicz był jednym z ostatnich żyjących żołnierzy związanych z „Zaporą”. Dla wielu mieszkańców był „Bystrem” - najmłodszym z „Zaporczyków”, który jako chłopiec pomagał starszym partyzantom, a później przez całe życie pilnował, by ich historia nie została zapomniana.

Wraz z jego odejściem zamyka się kolejna karta historii opowiedzianej jeszcze przez jej bezpośrednich świadków.

Pozostają tablice, mogiły, rodzinne wspomnienia i jego własne opowieści. I obowiązek, by pamiętać.

Ostatnia droga kpt. Wiesława Mazurkiewicza odbyła się w poniedziałek, 24 sierpnia o godz. 15. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele parafialnym w Chodlu, po czym nastąpiło odprowadzenie zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Agnieszka Gołębiewska
REG

Martyna walczy o powrót do życia.

Rodzina prosi o pomoc na leczenie i rehabilitację



Martyna Dawidek jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. Dzisiaj, po ciężkim wypadku, pozostaje w stanie minimalnej świadomości, a bliscy robią wszystko, aby wróciła do zdrowia i swoich dzieci

POWIAT ŁUKOWSKI: Martyna Dawidek to młoda mama dwójki małych dzieci. 15 lipca tego roku wiozła dzieci na rowerze, kiedy uderzył w nich samochód. Cała trójka została dotkliwie poszkodowana i trafiła do szpitala. Martyna nadal jest w ciężkim stanie, a jej rodzina robi wszystko, by pomóc jej wrócić do życia i sprawności. Dlatego bliscy założyli zbiórkę na jej leczenie i rehabilitację.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w środę, 15 lipca na drodze między Radoryżem Smolanym a Hutą Dąbrową. 30-letnia mieszkanka Huty Dąbrowy jechała rowerem, wioząc w fotelikach synka i córeczkę. W pewnej chwili 27-latką kierującą Volkswagensem najechała na tył roweru. Cała trójka: Martyna, jej 2-letni syn i 4-letnia córka doznali poważnych obrażeń. Przetransportowano ich do szpitali trzema śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Uszkodzenia mózgu

Stan Martyny po wypadku był krytyczny. Kobieta doznała poważnych uszkodzeń mózgu i dzisiaj znajduje się w stanie minimalnej świadomości. Przed nią długa i trudna rehabilitacja.

Bliscy poszkodowanej podkreślają jednak, że wiedzą, że Martyna chce o siebie walczyć i nie zamierza się poddać.

- Po czasie, w którym jako rodzina wielokrotnie słyszeliśmy słowa brzmiące jak wyrok, wydarzyło się coś, co dało nam ogromną nadzieję. Martyna zaczęła samodzielnie oddychać. Następnego dnia otworzyła oczy. A w kolejnych dniach wykonała minimalny ruch palcami i dłońią – mówią.

Dla rodziny są to wielkie powody do nadziei i mobilizacji do walki o zdrowie młodej matki.

- Dla kogoś z zewnątrz może być to tylko niewielki krok. Dla nas to był ogromny krok. To był znak. To była odpowiedź Martyny – „Jestem. Walczę”. I właśnie dlatego my również nie możemy się poddać – podkreślają bliscy.

Zawsze była silna

Bliscy mówią, że Martyna jest osobą silną, upartą i konsekwentną. Przez ostatni rok samotnie wychowywała swoje dzieci. Po rozstaniu z ich tatą

POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ DO ŻYCIA



Wesprzyj teraz!

pomagam.pl/mhnfn3



Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ DO ŻYCIA”. - Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy

to na niej spoczywała codzienna opieka nad nimi.

- Dzieliła swój czas pomiędzy pracę, dzieci i dbanie o siebie. I dawała radę. Jest mamą, która każdego dnia stawiała swoje dzieci na pierwszym miejscu. Dla nich pracowała, troszczyła się o nie i robiła wszystko, żeby miały jak najlepsze życie – opowiada rodzina.

Młoda kobieta lubiła sport i jeszcze niedawno zakładała sportowe buty i wychodziła biegać.

- Martyna jest uparta, zawzięta i konsekwentna. Kiedy coś sobie postanowiła, trudno było ją zatrzymać. Przez lata sama pomagała innym. Wielokrotnie oddawała krew. A kiedy ktoś jej potrzebował, zawsze można było na nią liczyć – mówią jej bliscy.

„Martyna musi wrócić do swoich dzieci”

Rodzina podkreśla, że najważniejszym celem jest teraz zapewnienie kobiecie odpowiedniej rehabilitacji. Jej dzieci również zostały poszkodowane w wypadku.

Rodzina założyła zbiórkę na portalu Pomagam.pl, gdzie można wpłacić pieniądze na

pomoc młodej kobiecie. Tytuł zbiórki to: „POMÓŻMY MARTYNIE WRÓCIĆ DO ŻYCIA”.

- Martyna musi wrócić do swoich dzieci. One potrzebują mamy. Potrzebują jej głosu, dotyku, uśmiechu i obecności. Potrzebują jej tak samo, jak ona potrzebuje ich – apelują bliscy.

Długa droga, wielkie koszty

Przed Martyną długa droga. Potrzebna będzie intensywna rehabilitacja neurologiczna, fizjoterapia, terapia zajęciowa, neurologopedia oraz specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Wszystko po to, aby zwiększyć jej szanse na odzyskanie sprawności i świadomości.

Nie wiadomo, jak długo potrwa leczenie. Jednak bez wsparcia finansowego trudno będzie zapewnić Martynie odpowiednią pomoc.

- Nie wiemy jeszcze, jak długa będzie ta droga ani jak wiele etapów rehabilitacji będzie przed nią. Wiemy jednak jedno: nie możemy pozwolić, żeby zabrakło nam możliwości walki o nią. Dlatego po raz pierwszy w życiu robimy coś, co jest dla nas niezwykle

trudne. PROSIMY O POMOC. Nigdy jako rodzina nie sądziliśmy, że znajdziemy się w sytuacji, w której będziemy musieli prosić innych ludzi o wsparcie. Zawsze radziliśmy sobie sami. Pomagaliśmy sobie nawzajem. Byliśmy silni. Dziś jednak musimy przyznać, że sami możemy nie dać rady. Dlatego prosimy Was: stańcie razem z nami po stronie Martyny -proszą bliscy 30-latk.

Każda wpłata ma znaczenie

Rodzina prosi o wsparcie, o nawet najmniejsze wpłaty i udostępnienia zbiórki.

- Być może dzięki jednemu udostępnieniu kolejny człowiek dołączy do naszej walki – apelują.

Zebrane pieniądze będą przeznaczone na rehabilitację Martyny i jej powrót do sprawności. Pomogą stworzyć jej jak najlepsze warunki do dalszej walki o zdrowie.

- Z całego serca dziękujemy za każdą wpłatę, każde udostępnienie, dobre słowo, modlitwę i każdą myśl skierowaną w stronę Martyny. Razem możemy dać jej coś bezcennego – szansę na powrót – apeluje rodzina.

mo

Obiecywał wspólne życie i... okradał. 40-latek aresztowany



Mężczyzna usłyszał już zarzuty i najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie

40-latek aresztowany po oszustwie na szkodę 46-letniej mieszkanki Lublina usłyszał już zarzuty. Według ustaleń policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie mężczyzna budował bliskie relacje z kobietami, a następnie wyłudzał od nich pieniądze.

Zatrzymanie 40-latka na terenie Okuninki

Do zatrzymania doszło na terenie Okuninki po zgłoszeniu złożonym przez 46-letnią mieszkankę Lublina, która miała paść ofiarą jego działań.

Z relacji pokrzywdzonej wynika, że mężczyzna posługiwał się fałszywymi danymi i skontaktował się z nią na początku tego roku. Przez kilka miesięcy miał budować jej zaufanie, roztaczając wizję wspólnej przyszłości. Najpierw mówił o wspólnym życiu, planował wspólne inwestycje.

46-latek stopniowo przelewał środki na konto wskazane przez 40-latkę.

W toku prowadzonych czynności ustalono, że 46-letnia mieszkanka Lublina ma być jedną z kilku osób pokrzywdzonych przez podejrzanego. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że mężczyzna działał według podobnego schematu. Nawiązywał kontakt z kobietami pod fałszywymi danymi, kreował wizerunek osoby prowadzącej dobrze prosperującą firmę, a następnie budował bliskie relacje, by zdobyć zaufanie i wzbudzić sympatię.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Za zarzucane mu czyny grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Głodówka zakończona, problem pozostał. JAAK czeka na ruch władz

POWIAT OPOLSKI: Po siedmiu dniach właściciele chłodni JAAK w Zadolu zakończyli protest głodowy. Nie oznacza to jednak końca protestu prowadzonego przez firmę. Decyzja o przerwaniu głodówki podjęta została po tym, jak jeden z jej uczestników trafił do szpitala. W międzyczasie sprawą zainteresowali się również parlamentarzyści. Do ministerstw trafiły pilne interpelacje dotyczące sytuacji zakładu.

Protest głodowy w JAAK rozpoczął się we wtorek, 11 sierpnia. Właściciele rodzinnej firmy, Andrzej Banach i Krzysztof Wójcicki, chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na trudną sytuację przedsiębiorstwa oraz związanych z nim producentów owoców. Po siedmiu dniach zdecydowali jednak o zakończeniu głodówki.

Jak przekazuje prezes zarządu Andrzej Banach, powodem była troska o zdrowie uczestników. - Zakończyliśmy z dniem 18 sierpnia jedynie protest głodowy, jednakże nie kończąc dalej trwającego protestu - informuje.

Jeden z protestujących trafił do szpitala

Decyzja o zakończeniu głodówki zapadła po tym, jak 17 sierpnia jeden z uczestników



Głodówka zakończona została po siedmiu dniach. Jeden z protestujących trafił do szpitala. JAAK nadal czeka na pomoc

protestu został hospitalizowany na oddziale SOR Szpitala im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Lublinie.

- Decyzja o zakończeniu protestu głodowego, trwającego już 7 dni, była wywołana bezpośrednim zagrożeniem zdrowia i życia uczestników tego protestu - podkreśla Banach.

Na szczęście po udzieleniu pomocy medycznej mężczyzna następnego dnia wrócił do domu.

Sama głodówka została więc przerwana, ale właściciele JAAK nadal domagają się reakcji ze strony władz i rozwiązania pro-

blemów, z którymi - jak podkreślają - firma mierzy się od kilku lat.

Posłanka złożyła pilną interpelację

W miniony wtorek, 18 sierpnia w zakładzie miało dojść do spotkania z posłanką Bożeną Lisowską z Koalicji Obywatelskiej. Jak przekazuje zarząd JAAK, parlamentarzystka na dwie godziny przed planowanym spotkaniem poinformowała o swojej nieobecności z przyczyn rodzinnych.

- Oczywiście rozumiemy taką sytuację i liczymy, że Pani Posłanka przyjedzie do Zakładu w pierwszym, możliwym terminie, gdyż na spotkanie z nią przybyło liczne grono osób związanych z zakładem - przekazuje Andrzej Banach.

Jak wynika z informacji przekazanych przez zarząd chłodni, Bożena Lisowska podjęła jednak działania w sprawie JAAK. Złożyła pilną interpelację do ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra rozwoju i technologii.

Wśród pytań skierowanych do rządu znalazły się m.in. kwe-

stie dotyczące podjęcia działań interwencyjnych w związku z protestem, powodów odrzucenia wniosku JAAK o wsparcie z programu KOWR „Linia Owoce 24” oraz możliwości ponownego rozpatrzenia tego wniosku.

Posłanka pyta również o dostępne instrumenty finansowe i restrukturyzacyjne, które mogłyby pomóc uratować rodzinny zakład i zabezpieczyć interesy około 400 gospodarstw rolnych współpracujących z JAAK.

Kolejne pytanie dotyczy zaangażowania Krajowej Grupy Spożywczej i ewentualnego wsparcia lokalnych chłodni na Lubelszczyźnie, które - jak wskazują właściciele - poniosły straty w związku z destabilizacją rynku owoców miękkich.

Kolejna interpelacja - tym razem do Ministerstwa Aktywów Państwowych

To nie jedyne działania parlamentarzystów, o których informuje zarząd JAAK. W sprawie chłodni interpelację skierowano również do Ministerstwa Aktywów Państwowych. Jak przekazuje Andrzej Banach, pismo złożył poseł i premier Władysław Kosiniak-Kamysz, kierując je do ministra Wojciecha Balczona.

Teraz właściciele czekają na odpowiedzi resortów.

- Czekamy na odpowiedzi ministerstw na te pisma - przekazuje prezes zarządu JAAK.

Spór o przyszłość chłodni

Problemy firmy, które doprowadziły do rozpoczęcia protestu, mają sięgać 2022 roku. Właściciele wskazują przede wszystkim na gwałtowne załamanie rynku malin i napływ taniego surowca z Ukrainy. Maliny stanowią około 90 proc. produkcji JAAK, a zakład przez lata współpracował z setkami lokalnych gospodarstw.

Zarząd przekonywał wcześniej, że gwałtowny spadek cen owoców doprowadził do poważnych strat i problemów z płynnością finansową przedsiębiorstwa. Właściciele podkreślali również, że mimo trudnej sytuacji kontynuowali skup malin od rolników.

W 2023 roku JAAK wystąpił o wsparcie w ramach programu KOWR „Linia Owoce 24”. Według zarządu wniosek został odrzucony, podobnie jak jego ponowne złożenie. Właściciele twierdzą, że przez kolejne lata zwracali się o pomoc do różnych instytucji.

Teraz, po zakończeniu siedmiodniowej głodówki, ich protest nadal trwa. Kluczowe będzie to, czy interpelacje parlamentarzystów przełożą się na konkretne działania i rozmowy dotyczące przyszłości zakładu.

- Nie prosimy o litość, ale o zrozumienie całej tej sytuacji i rozwiązanie naszego problemu - apelowali wcześniej właściciele JAAK.

Agnieszka Gołębiowska

Strażacy jadą ratować, a komuś przeszkadza syrena. „Może mają pchać wóz?”

Czy po godzinie 22 strażacy jadący do akcji muszą używać syreny? To pytanie jednego z mieszkańców Opola Lubelskiego wywołało w internecie prawdziwą burzę. Jedni pytali całkiem serio, czy nocą wystarczy sam sygnał świetlny, inni nie mieli dla autora wpisu najmniejszej taryfy ulgowej. Tymczasem przepisy są jasne - kiedy strażacki wóz ma być pojazdem uprzywilejowanym, nie ma trybu „ciszej, bo ludzie śpią”...

- Mam pytanie, czy po 22 godzinie straż państwowa musi jechać na sygnałach do zgłoszenia, czy nie wystarczy sygnał świetlny...? Po 23 ostatniej nocy trzeba było jechać i wyc plus na skrzyżowaniu Lubelska z Puławską, pustym, sygnał klaksonu???? - napisał jeden

z mieszkańców na Spotted Opole Lubelskie.

Pytanie szybko wywołało lawinę komentarzy. Część internautów próbowała rzeczowo wyjaśnić, dlaczego strażacy korzystają z sygnałów, inni poszli zdecydowanie bardziej w stronę ironii.

- Strażacy powinni przepchać samochód przez miasto po cichutku, żeby nikogo nie obudzić. Na czas pchania powinni założyć papucie na nogi, bo te ich buty bojowe za głośno tupią - skomentował jeden z mieszkańców.

Kolejny dorzucił:

- Kutwa, śpij, a nie słuchasz, co na wsi się dzieje, jak się będzie jarać u Ciebie to ze względu, żeby Cię nie obudzić, strażacy będą pchać wóz dla twojej wygody, tzn. dobrego snu.

Nie zabrakło też głosów zwracających uwagę, że samo pytanie nie musi być powodem do obrażania autora.

- Pytanie normalne, dlaczego



Brak któregoś z sygnałów (dźwiękowy i świetlny) oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h.

od razu ubliżać tej osobie? Poza granicami naszego kraju też są służby.... I po 22 są używane sygnały świetlne. Wg mnie nic złego nie ma w pytaniu. Jeśli ktoś jest ze straży państwowej, może odpisać, jak to z ich stro-

ny wygląda, a nie tak, jak niektórzy - ubliżać człowiekowi.

Przepisy nie mają „nocnego trybu”

O odpowiedź poprosiliśmy strażaków. Jak wyjaśnia Rafał Dobraczyński, rzecznik prasowy KP PSP w Opolu Lubelskim, kluczowe znaczenie ma definicja pojazdu uprzywilejowanego zawarta w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

- Definicja pojazdu uprzywilejowanego znajdziemy w Ustawie „Prawo o ruchu drogowym” (tj. Dz.U. 2024 poz. 1251 ze zm.) - jest to pojazd wysyłający sygnały świetlne w postaci niebieskich świateł błyskowych i jednocześnie sygnały dźwiękowe o zmiennym tonie, jadący z włączonymi światłami mijania lub drogowymi. Art. 53 ust. 2 tej ustawy pozwala kierującym takim pojazdem nie stosować się do znaków i sygnałów drogowych, ale tylko

pod warunkiem, że używają oni sygnałów świetlnych i dźwiękowych jednocześnie. Brak któregokolwiek z nich oznacza, że pojazd traci status uprzywilejowanego, co oznacza, że np. musi zatrzymać się na czerwonym świetle i poruszać się w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h - mówi Rafał Dobraczyński.

Czyli odpowiedź jest prosta: pora dnia nie zmienia przepisów. Jeśli strażacki pojazd podczas przejazdu do zdarzenia ma korzystać z uprawnień pojazdu uprzywilejowanego, musi używać jednocześnie sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

„A może rowerami?”

Internauci, jak to internauci, niezawodnie jak zawsze i szybko znaleźli własne rozwiązania problemu.

- Przecież wystarczy sprawdzić: pojazd uprzywilejowany - definicja. No ale przecież to

zbyt skomplikowane - napisał jeden z komentujących.

Inny zaproponował alternatywny środek transportu:

- Po co jechać samochodem i warczeć, przecież mogą rowerami jechać - będzie cicho i ekologicznie.

Były też propozycje bardziej radykalne:

- Mogli jeszcze silnik wyłączyć, żeby samochód nie warczał, tam jest z górki, to by na luzie pojechali.

Wśród komentarzy pojawiły się też głosy przypominające o najważniejszym - strażacy nie włączają syren po to, by kogoś budzić. Robią to, ponieważ jadą do zdarzenia i muszą dotrzeć tam możliwie szybko oraz bezpiecznie.

- Już nie masz się kogo czeplić. Uwierz mi, oni też woliliby nigdzie nie jechać... - podsumował jeden z mieszkańców.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Kawalec w powiecie parczewskim sparodiował Zenka. I się zaczęło

Jacek Kawalec wystąpił w powiecie parczewskim i sparodiował artystów disco polo. Filmik z występu trafił do internetu, a skutkiem było zakończenie współpracy artysty z Budką Suflera.

1 sierpnia nad Jeziorem Bialskim jedna z firm medialnych z woj. lubelskiego zorganizowała akcję „Spotkajmy się nad wodą”. Wystąpił Jacek Kawalec, polski aktor teatralny, filmowy i dubbingowy od 2022 roku związany z Budką Suflera. Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością. – Jeszcze raz przepraszam, że nie śpiewam disco polo, nie umiem śpiewać do wyłączonego mikrofonu. Artysta disco polo nie włącza mikrofonu, włącza go tylko po to, żeby krzyknąć „ręce w górę”. Odkąd napisałem Ciebie, to nawet nie mam czasu zjeść. Czemu chcą cię słuchać, nie wiem, ty piosenka drażnisz uszy me. Co poradzić mogę na to, że w każdej wiosce chcą cię mieć, że płacić chcą mi za to, bym z playbacku puszczał uszy twe. Ja

przez ciebie piosenka już całkiem oszalałem. Gwiazdy tyle nie biorą za występ, ile ja. Głosem żąby na scenie pokrzyczę dwie sylaby „ręce w górę” albo „mocniej, mocniej”. Prezes płaci i mną się zachwycą cały świat – kpił Kawalec. Dodał, że jest publiczność, która chce tego słuchać, zwłaszcza po wprowadzeniu większej ilości „bajkowego elementu” do organizmu. – O gustach się nie dyskutuje, taki jest świat dzisiaj, dla mnie on jest dziwny, bo kiedyś były piosenki, które były o czymś i trzeba je było umieć zaśpiewać – dodał Kawalec, który już wcześniej parodiował disco polo, ale to właśnie występ w powiecie parczewskim cieszył się ogromną popularnością. Część internautów i fanów negatywnie oceniła występ, co doprowadziło do reakcji ze strony Budki Suflera. Głos w sprawie zabrał Tomasz Zeliszewski, lider zespołu. W oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych odniósł się do zachowania Jacka Kawalca i przepraszył Zenona Martyniuka za zaistniałą sytuację. Zeliszewski zaznaczył, że nie jest



Kawalec sparodiował artystów disco polo, a nagranie pojawiło się w sieci i cieszy się ogromną popularnością

fanem twórczości artysty disco polo, jednak podkreślił, że szanuje jego dorobek oraz liczne grono odbiorców. Lider Budki Suflera zaapelował również o wzajemny szacunek i unikanie niepotrzebnych konfliktów. Jacek Kawalec odpowiada i odchodzi z Budki Suflera Teraz własne oświadczenie opublikował Jacek Kawalec. Artysta podkreślił, że żart sceniczny, parodia i stand-up są ważną częścią jego działalności jako aktora. Jednocześnie przekazał, że nie zgadza się na ograniczanie swojej swobody artystycznej. Kawalec stwierdził, że oświadczenie Tomasza Zeliszewskiego zostało opublikowane bez jego wiedzy i odebrał je jako próbę cenzurowania jego działalności scenicznej. Zarzucił również, że reakcja lidera Budki Suflera przyczyniła się do fali krytyki i hejtu skierowanego pod jego adresem. Artysta zwrócił uwagę, że jego parodia utworu Zenona Martyniuka od lat była dostępna w internecie, jeszcze zanim rozpoczął współpracę z Budką Suflera. Jak zaznaczył,

w momencie zaproszenia go do zespołu zaakceptowano również fakt, że będzie kontynuował swoją działalność artystyczną poza grupą. W związku z całą sytuacją Jacek Kawalec poinformował, że podjął decyzję o zakończeniu współpracy z Budką Suflera. Podziękował muzykom, wokalistom oraz członkom ekipy technicznej za 4,5 roku wspólnej pracy. Jednocześnie zaznaczył, że jest gotowy wywiązać się z wcześniej zakontraktowanych terminów koncertowych. Jak wyjaśnił, nie chce w ten sposób komplikować planów organizatorom wydarzeń ani menadżerowi. Kawalec zwrócił się również do fanów Zenona Martyniuka, Budki Suflera oraz swoich własnych odbiorców, przekazując im pozdrowienia. Tym samym potwierdził, że jego współpraca z legendarnym zespołem dobiegła końca. Zareagował też Zenon Martyniuk, którego oburzył zarzut, że śpiewa z playbacku. Zapowiada wytoczenie za to procesu.

Grzegorz Rekiel, Magdalena Kołcon

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 28 Sierpnia

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Welon, fura i brawura (13) 8.00 Serwis Info 8.15 Noce i dnie (6): Miłość 9.15 Ranczo (120): Próba ognia 10.05 Komisarz Alex (303): Punk is dead 11.00 Ojciec Mateusz (245): Salowy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 13.00 Podróż przez życie (3): Dziedzictwo życia – serial dok. Kanada 2017 14.00 Splątane losy (33) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1015) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reportery – magazyn 18.25 Akcyjowa 38 (944) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Ojciec Mateusz (450) 21.25 Drelich (6) Drelich dzięki podstuchowi planuje atak na konwój mafii. Ada podejrzewa go o spowodowanie zniknięcia Olega. Gdy Drelich rusza do akcji, jego plan oraz sojusze zaczynają się jednak sypać. 22.25 Kobieta sukcesu *** – dramat obycz. Polska 2018 Reż. Robert Wichrowski, wyk. Agnieszka Włodocha, Mikołaj Roznerski, Bartosz Gelner, Julia Wieniawa 0.20 Londyński bulwar *** – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010 2.10 Morderstwa w Nimes *** – dramat kryminalny Francja 2024 3.50 Wykrywacz kłamstw	TVP 2 5.30 M jak miłość (1826) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się (443): Halina Zielenka – dyskusja 6.55 Barwy szczęścia (3385) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Operacja zdrowie (45): Artroskopia kolana 12.00 Rodzinka.pl (88): Niezależność 12.35 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (182) 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (908): Strefa śmierci 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (465) – telenowela Hiszp. 2023 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (183) – serial obycz. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3386) (odcinek powtórkowy) 20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Tarnów (powtórka) 22.10 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego 22.50 Piknik Country: Gala 45-lecia – koncert 2026 0.50 Psy II. Ostatnia krew *** – film sens. Polska 1994 Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Cezary Pazura, Artur Żmijewski, Edward Linde-Lubaszenko Franz wychodzi na wolność po czterech latach w więzieniu. Zostaje zatrudniony przez handlarza bronią, który wrócił z Serbii. Do gangu wciąga kolegę z policji, „Nowego”. 2.45 Akcyjowa 38 3.45 Rodzinka.pl 4.45 Barwy szczęścia (3382)	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.30 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Dlaczego ja? (1572, 1573): Szczęście sprzyja odważnym / Zie oko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (940, 941): Gangster / Wiatr zmian – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1138) Detektywi badają sprawę brutalnego napadu na dwóch braci po meczu ligi piłkarskiej. Prowadzi ich to do świata pseudokibiców. Kubie ktoś kradnie plecak ze służbową dokumentacją. 17.45 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy kobiet w Azerbejdżanie, Czechach, Szwecji i Turcji: Turcja – Polska 20.15 Uncharted – film przygod. *** USA/Hiszpania 2022 Reż. Ruben Fleischer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali 22.50 Jurassic World **** – film przygodowy USA 2015 Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Nick Robinson 1.25 Łowca androidów **** – film sensacyjny USA/W. Bryt. 1982 Reż. Ridley Scott, wyk. Harrison Ford, Rutger Hauer, Sean Young 4.05 Kabaretowa Ekstraklasa	TVN 5.40 Uwaga! (8018) – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1743) 6.50 Kuchenne rewolucje: Grodzisk Wielkopolski, restauracja bałkańska „Alexandria” 7.45 Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Babski biznes (1) 12.35 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Vintuna”, Warszawa 13.40 Ukryta prawda (1547-1548, 1595) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 16.50 Szpital św. Anny (100) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (330): Tylko śmierć nas rozłączy, cz. 2. Powiązana z zamachowcem dziewczyna zostaje porwana. Podczas poszukiwań dochoodzi do eksplozji budynku. W środku detektywi znajdują zwęglone zwłoki oraz odznakę policyjną komisarza Łabaję. 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Gladiator – dramat **** historyczny USA/W. Bryt./Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen, Derek Jacobi 23.20 Ciche miejsce 2 **** – horror USA 2020 Reż. John Krasinski, wyk. Emily Blunt, John Krasinski, Cillian Murphy 1.20 Kaganiec *** – thriller USA 2023 Reż. John Stalberg jr., wyk. Aaron Eckhart, Penelope Mitchell, Diego Tinoco 3.30 Kuba Wojewódzki 4.45 Uwaga! – magazyn	TVN 7 6.50 Szkoła (408, 409) 8.45 Ukryta prawda (1373, 1515, 1516) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (646-648) 13.55 Kryminalni (2) 15.00 Szpital (852, 853) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (542) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (53) 19.00 Młode gliny (10) 20.00 *** After V: Na zawsze – dramat USA 2023, reż. Castille Landon, wyk. Hero Fiennes Tiffin 22.05 *** Słoneczny patrol – komedia sens. USA/W. Bryt./Chiny 2017, reż. Seth Gordon, wyk. Dwayne Johnson 0.25 *** Los numeros – komedia Polska 2011, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Lesław Żurek	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (122) 8.55 Policjanci i policjanci (580, 581) 10.55 Na ratunek 112 (1069, 1070) 11.55 Policjanci i policjanci (21, 22) 13.55 Trudne sprawy (863-865) 16.55 Policjanci i policjanci (1434) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (552) 19.00 Policjanci i policjanci (1435) 20.00 Gwiazdy kabaretu (64) 21.00 Gwiazdy kabaretu (89) 22.05 *** Wodny świat – film sf USA 1995, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn 0.55 STOP Drogówka (334) 1.55 Love Island. Wyspa miłości (5)	TVP Kultura 10.40 **** Boccaccio '70 (1) – film obyczaj. Fr./Wł. 1962 12.25 Roman Opalka – czas artysty, czas sztuki 13.05 **** Boccaccio '70 (2) – film obyczaj. Francja/Włochy 1962 15.00 Ewa Bem – koncert 16.10 To nie jest kościół. MANIFESTA 16. w Zagłębiu Ruhry 16.40 Polskie drogi (3) 18.25 Mistrzowie wideo (11): Whitney Houston 18.55 Rawhide (52) 20.00 **** Samurai – dramat Francja/Włochy 1967 21.55 Akta Sherlocka Holmesa (1) 23.00 **** Fisher King – komediodr. USA 1991	TV Trwam 11.35 Natura et Homo 12.20 Głos serca (89) 13.05 Leśni zapłacze 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.35 Weiss 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefon. udziałem dzieci 20.20 Różaniec 21.00 Apł Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	TVP Sport 9.55 Wioslarstwo: MŚ w Amsterdamie 11.20 Sportowe ABC 11.45 Lekkoatletyka: Memoriał Wiesława Maniaka w Szczecinie 14.00 Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Izrael – Polska 16.05 Studio 16.25 (L) Wioslarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie 18.10 (L) Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 20.15 Studio 20.40 (L) Piłka nożna: Odra Opole – ŁKS Łódź 23.15 Sportowy wieczór 23.45 Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata mężczyzn 2027: Turcja – Litwa	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (17, 18) 8.00 Kobra – oddział specjalny (15, 16) 10.00 Zaklinaczka duchów (79) 11.00 Kotka (18) 12.00 Nie igraj z aniołem (149) 13.00 Wspomnienia stulecia (83) 14.00 Kurierzy (68) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (613, 614) 17.00 Kurierzy (69) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1008, 1009) 20.00 **** Plan lekcji – dramat Polska 2022 22.00 *** Czarny łotos – film sens. Hol./USA 2023 23.50 *** Pielgrzym – film sens. W. Bryt./Meksyk 2000 2.00 Menu na miarę (10, 11)
---	---	--	--	--	--	--	--	---	--

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 29 Sierpnia

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (667) **8.55** Ranczo (121) **9.50** Komisarz Alex (304): Lista śmierci **10.50** Ojciec Mateusz (246): Połowanie na jelenie **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (3): Opo- wieść o pająkach – serial dokum. Niemcy 2023 **12.50** **★★★** Rio Lobo – western USA/Meks. 1970 **14.45** Dobre strony (11)

15.10 Okrasa łamie przepisy: Zapomniane potrawy Lubelszczyzny – magazyn **16.00** Dziedzictwo (1016) **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (12) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (12) Dubelski nie jest w stanie zidentyfikować zwłok znale- zionych w mieszkaniu Koska. Tomasz znajduje ciało Dziuni i odkrywa, kto stoi za zabój- stwem. Sprawca ma na su- mieniu śmierć Markowskiej. **21.20** Paranoja – thriller **★★★** USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard **23.15** Kill Bill 2 **★★★★** – film sensac. USA 2004 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Uma Thurman, David Carradine, Michael Madsen **1.40** Kobieta sukcesu – dramat **★★★** obyczaj. Polska 2018 **3.35** Sierpniowe niebo. 63 dni **★★** chwały – dramat wojenny Polska 2013

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3383, 3384) **6.25** M jak miłość (1933) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publi- cystyczny **11.20** Górnica smaku (1) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (14): Pocałuj mnie, Kasiu – serial komed. Polska 1986 **13.05** Panna młoda (183) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Fami- liada – teleturniej, prowadz. Karol Stras- burger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole **2026**: Łukasz Zagrobelny **16.20** Na dobre i na złe (994) **17.15** Panna młoda (184) **18.10** Va banque – teleturniej **18.40** Słowo na niedzielę **18.50** Rodzinka.pl (314-opis, 315): Supermoce: Miecz Tomek jest świadkiem awan- tury pomiędzy Kubą i Sonią. Majka zwierza się Kacprowi. Jan regularnie odwiedza Bo- skich. Składa zięciowi propo- zycję. Marek zdobywa się na szczerłość wobec Ludwika. **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Goldap – koncert **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show **23.10** Miłość, ślub i inne **★★★★** **nieszczęścia** – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons **0.55** Fatalna namiętność **★★★** – thriller USA 1997 Reż. Jon Avnet, wyk. Richard Gere, Bai Ling, Bradley Whitford **3.05** Psy 2. Ostatnia krew **★★★** – film sens. Polska 1994

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn infor. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno- -publicystyczny **11.25** Hotel Transylwa- nia – film animowany USA 2012, reż. Genndy Tartakovsky, dub. Tomasz Bor- kowski, Paweł Goltkosz, Piotr Warszaw- ski **13.10** **★★★★** Robin Hood: księżę zło- dziei – film przyg. USA 1991, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Morgan Freeman, Mary Elizabeth Mastrantonio

16.30 Inna kobieta – komedia **★★★★** romantyczna USA 2014 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Cameron Diaz, Nikolaj Coster-Waldau, Leslie Mann, Don Johnson Carly robi niespodziankę ukochanemu – odwiedza go w domu. Drzwi otwiera jego żona. Jest zszokowana zdradą męża. Razem postanawiają dokonać zemsty. Pomaga im w tym kolejna kochanka. **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **20.00** Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Świ- tokrzyska Gala Kabaretowa – prog. rozrywkowy **23.00** Bez litości **★★★★** – film sens. USA 2014 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas, Chloë Grace Moretz, David Harbour **1.50** Szybcy i wściekli – Tokio **★★★★** **Drift** – film sensacyjny USA/Niemcy/Japonia 2006 Reż. Justin Lin, wyk. Lucas Black, Shad Moss, Nathalie Kelley **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1744) **6.50** Ku- chenne rewolucje: Zajazd „Dwa Koguty”, Przędzel **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Dobrze zrobione w domu (2) **11.30** Nie- zwykłe Stany Prokopa (8) **11.55** Mecz gwiazd Polska vs Francja – zapowiedź meczu **12.05** **★★★★** Przygoda na Alasce – film przyg. USA 1996 **14.30** **★★★★** Green Lantern – film sf USA 2011, reż. Martin Campbell, wyk. Ryan Reynolds

17.00 **(L)** Piłka nożna: Mecz Gwiazd – transmisja **19.00** Fakty **19.45** The Floor. VIP Challenge – teleturniej, prowadzenie Mikołaj Roznerski **20.55** Hotel Paradise – real tv, prowadz. Klaudia El Dursi **21.50** Kac Vegas III **★★★★** – komedia USA 2013 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Zach Galifianakis, Ed Helms Życie Phila, Stu, Douga i Ala- na zmieniło się. Po śmierci ojca Alan nie radzi sobie z co- dziennością, dlatego zamierza wyjechać do ośrodka leczenia uzależnień. Ale podróż nie przebiega zgodnie z planem. **0.00** Na skraju jutra **★★★★** – film sf USA 2014 Reż. Doug Liman wyk. Tom Cruise, Emily Blunt, Brendan Gleeson **2.25** Uwaga! – magazyn **2.45** Wallander (4): Strata – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/ Norwegia/Finlandia 2013 **4.40** Nauka jazdy (18) – prog. rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (32, 33) **7.25** **★★★★** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Cza- rów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **9.20** Ukryta prawda (1507, 1508) **11.25** Mówię Wam (2) **12.50** Ukryta prawda (1509, 1510) **15.00** Szpital św. Anny (49, 50) **17.10** De- tektywi (15) **18.10** **★★★★** Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć – film przygod. W. Bryt./USA/Kanada 2016 **21.55** **★★★★** Mission: Impossible – Rogue Nation – film sensac. USA 2015, reż. Christopher McQuar- rie, wyk. Tom Cruise **0.45** **★★★★** Podwójne ryzyko – thriller USA/Niemcy/Kanada 1999

TVP Kultura

8.05 Fair play – film anim. **8.25** **★★★★** Szukając cudów – dramat W. Bryt./Austra- lia 2020 **10.00** Kosmos 1999 (25) **11.05** Cannes od kulis **12.40** **★★★★** Lunana. Szkoła na końcu świata – film przygodowy Bhutan/Chiny 2019 **14.45** Alternatywy 4 (2) **15.50** Świat Leszka Płazewskiego **16.15** **★★★★** **Boccaccio '70** (1) – film obycz. Fr./ Włochy 1962 **20.00** **★★★★** Kuchenna rewo- lucja – komedia USA 2023 **21.50** Muzyka na dobry wieczór **22.55** **★★★★** Farinelli: ostatni kastrat – dramat Fr./Belgia/Włochy 1994

TVP Sport

9.50 Finał Pucharu Polski Strongman – Mę- cinka **10.50** Studio **11.05** **(L)** Wioslarstwo: Mistrzostwa Świata w Amsterdamie **13.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R3 Gdynia **13.40** **(L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: KS UJ Kraków – Lech UAM Poznań **15.50** Urodzone, by grać **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wiczyzsta Kraków **20.10** **(L)** Piłka nożna: Zawisza Byd- goszcz – Legia II Warszawa **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Wisła Kraków – Wiczyzsta Kraków

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (207) **7.00** Galileo (1145, 1146) **9.05** **★★★★** Jeste- śmyDlaDzieci (342) **9.30** Galileo (1192, 1193) **11.35** Mini Galileo (137, 93) – prog. populamonauk. Polska 2026 **12.15** **★★★★** Spider-Man 3 – film akcji USA 2007, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst, Ja- mes Franco, Topher Grace **15.00** Policjantki i policjanci (1421-1425) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (153-156) – serial krymin. Polska 2026 **0.05** Gwiazdy kabaretu (57, 56) **2.05** STOP Dro- gówka (361) **3.05** Interwencja (5950)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto za- uważać... w mijającym tygodniu **12.50** Na- tura obiektywnie **13.30** Msza święta z Ja- snej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Hi- storia PL **17.00** Kierownik duchowy Sekre- tarki Bożego Miłosierdzia **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z te- lefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informa- cje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat (34) **9.25** Boso przez świat (78) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (606, 608, 610, 612, 614, 1005-1009) **20.00** **★★★★** Liberator – film sens. USA/Fr. 1992, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **22.05** **★★★★** Strefa wroga – film sens. USA/Australia 2024, reż. William Eubank, wyk. Liam Hemsworth **0.20** **★★** Krwawa pogoń – film sens. USA/Malta 2024 **2.20** Taki jest świat (34) **3.00** Dyżur (37, 38) **4.00** Menu na miarę (3, 4)

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 30 Sierpnia

TVP1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Kariera Nikodema Dyzm (6, 7) **10.55** Ojciec Mateusz (247): Wy- zwolenie Łazarza **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Mię- dzy ziemią a niebem **12.45** W głąb Ja- snogórskiej Ikony (3) **13.10** Małe wielkie podróże (2) – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.45** Parada oszustów (4): Ładny gips

16.00 Dziedzictwo (1017) – serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.30** Irena Santor. Magiczny jeden krok – film dokumen- talny Polska 2024 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (13) – serial krym. Polska 2024 **21.20** Śmietanka towarzyska **★★★★** – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell **23.05** Dewajtis (6) W nocy słycać bicie dzwo- nów, które ostrzegają o wy- buch pożaru. Mieszkańcy okolicy walczą z żywiołem, starając się uratować doby- tek. Łukasz skacze w płomie- nie, zostaje ciężko poparzony. **0.05** Paranoja – thriller **★★★★** USA/Indie/Francja 2013 Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard **2.00** Kill Bill 2 – film sensacyjny **★★★★** USA 2004 **4.40** Splątane losy (33)

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3385, 3386) **6.25** M jak miłość (1934) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program in- formacyjno-publicystyczny **11.15** Poroz- mawiajmy szczerze (8): Maria Pakulnis **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Goldap – koncert (powtórka) **14.00** Fa- miliada – teleturniej, prow. Karol Stras- burger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole **2026**: Poparzeni Kawą Trzy **16.10** Akwen Eldorado (3-opis, 4) – serial sens. Polska 1988 Rozprawa sądowa przeciwko Krzysztofowi i Nalazkowi szybko zmienia się w farsę. Wynajęty przez szefa gangu kłusowników adwokat robi wszystko, by całą winę zważyć na braci. Proces kończy się uniewinnieniem. **18.20** Rodzinka.pl (299): Czasznica – serial komed. Polska 2025 **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Kabaretowa Noc pod Gwiazdami – Kogo tu nie było! – prog. rozrywkowy **23.45** Fuks – komedia sensacyjna **★★★★** Polska 1999 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Agnieszka Krukówna, Maciej Stuh, Janusz Gajos **1.25** Król (8) – serial kryminalny Polska 2020 **2.55** Miłość, ślub i inne **★★★★** **nieszczęścia** – komedia romantyczna USA 2020 Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyj- no-publicystyczny **11.30** **★★★★** Karate Kid – film przygod. USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson **14.35** **★** Kevin sam w domu – po raz czwarty – kome- dia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle

16.25 Uncharted – film przygod. **★★★★** USA/Hiszpania 2022 Reż. Ruben Fleischer, Ruben Flajšer, wyk. Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali **18.50** Wydarzenia **19.30** Jesień pełna hitów – transmisja **20.00** Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji: Prze- bój Lata Radia Zet i Polsatu – program rozrywkowy **23.25** Wyjźd za mnie **★★★★** – komedia romantyczna USA/Chiny/Japonia 2022 Reż. Kat Coiro, wyk. Jennifer Lopez, Owen Wilson, John Bradley Gwiazda muzyki pop ma wziąć ślub z celebrytą Ba- stianem. Okazuje się, że mężczyzna jest niewierny. Zdesperowana Kate kieruje słowa „Wyjźd za mnie” do jednego z widzów show. **2.00** Holmes i Watson **★★** – kom. USA/Kanada 2018 Reż. Etan Cohen, wyk. Will Ferrell, John C. Reilly, Ralph Fiennes **3.55** Świat według Kiepskich (405): Zemsta społeczna

TVN

5.40 Uwaga! (7735) **5.55** Ukryta prawda (1745) **6.50** Kuchenne rewolucje: War- szawa – bar mleczny **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publi- cystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień **13.20** **★★** Jak roz- mawiać z psem – komedia USA/W. Bryt./ Chiny 2020, reż. Gil Junger, wyk. Josh Duhamel, Megan Fox, Gabriel Bateman

15.10 Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda **★★★★** – film fantasy W. Bryt./USA 2018 Reż. David Yates, wyk. Eddie Redmayne, Katherine Water- ston, Dan Fogler Grindelwaldowi udało się uciec z aresztu. Jedyłą osobą, która może pokrzy- żować plany złoczyńcy, jest były przyjaciel Dumbledore. Z pomocą przychodzi mu jego uczeń Scamander. **17.55** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro Zapętlone **19.00** Fakty **19.35** Raport US Open – magazyn **19.45** The Floor. VIP Challenge – teleturniej **20.55** Hotel Paradise – real tv **21.50** Poranek kojota **★★★★** – komedia Polska 2001 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuh, Karolina Rosińska, Tadeusz Huk **0.00** Każdy wie lepiej **★★★★** – komedia Polska 2021 Reż. Michał Rogalski **2.15** Uwaga! – magazyn **2.35** Herkules (7, 8) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (34, 35) **7.30** **★★★★** Karol – papież, który pozostał człowiekiem (1/2) – film biograf. Wł./Polska/ Kan. 2006 **9.30** Ukryta prawda (1511-1515) **14.30** Szpital św. Anny (51, 52) **16.35** De- tektywi (16, 17) **18.35** **★★★★** Monte Carlo – komedia Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bez- ucha, wyk. Selena Gomez **21.55** **★★★★** Mission: Impossible – Fallout – film sens. USA 2018, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **0.55** **★★★★** Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy Lee Jones **4.25** Fachowcy (16)

TVP Kultura

9.20 Znaki rozpoznawcze. Karol Śliwka **9.55** Cannes od kulis **12.05** Kosmos 1999 (26) **13.10** Opole – koncertowe wspomnienia **13.25** 15. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '77 **14.25** **★★★★** Podróż Fanny – dramat Fr./Belgia 2016 **16.10** Alternatywy 4 (3) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Złota Płyta dla Mieczysława Fogga **18.35** 17. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '79 **20.00** **★★★★** Miasto 44 – film wojenny Polska 2014 **22.15** Kulturalni **23.10** Marlon Brando – tahiarańska ukuda

TVP Sport

9.45 Koszykówka uliczna 3x3: Mistrzostwa Świata w Warszawie **10.55** **(L)** Konkurs skoków – Jeździectwo: Białe Las EquiFesti- val we Wierzbnie **13.20** Studio **13.35** **(L)** Wioslarstwo: Mistrzostwa Świata w Amster- damie **14.15** Studio **14.35** **(L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Niemcy **19.45** Lekkoatletyka: Memoriał Zbigniewa Ludwиковskiego w Olsztynie **21.30** Sporto- wy wieczór **22.00** Lekkoatletyka: ISTAF Berlin **23.55** Wioslarstwo: MŚ w Amsterdamie **1.20** Boks: Daigo Higa – Riku Masuda

TV 4

7.00 Ewa gotuje (480) **7.35** Powrót do prze- szłości **8.25** 11 września – ostatnie minuty lotu 93 – film dok. USA 2020 **9.25** Galileo (1194, 1195) **11.25** Mini Galileo (152) **11.50** **★★★★** Klik: i robisz, co chcesz – komedia USA 2006 **14.05** **★★★★** Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **16.05** **★★★★** Wodny świat – film sf USA 1995 **18.55** Uroczysko (197, 198) **20.00** Sprawiedliwi – wydział krymi- nalny (1036-1039) **0.00** STOP Drogówka (362) **1.05** Prawdziwe oblicze SS – film dok. USA 2018 **2.05** Hitler i jego obsesja bezpie- czeństwa – film dok. Francja 2018

TV Trwam

11.00 Głos serca (90) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.35** Był człowiek posła- ny **13.40** Kalina – film anim. Polska 2023 **14.00** Syria **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Ba- śniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TV Puls

6.00 Taki jest świat (34) **6.40** Don Matteo: Boski detektyw (13, 14) **8.55** Kurierzy (65, 66) **10.55** **★★★★** Kuloodporny – film fanta- syj USA/Kan. 2003 **13.15** **★★★★** Wyspa pi- ratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **15.40** **★★★★** Johnny English – komedia sens. W. Bryt./Fr. 2003 **17.35** **★★** Moon- fall – film sf USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2022 **20.00** **★★★★** Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011 **22.15** **★★** Ocalić córkę – film sensac. USA 2023 **0.10** **★★★★** Amber Alert – thriller USA 2024

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
ŁĘCZNA

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Wykorzystasz sprzyjający moment, aby uporządkować sprawy zawodowe i zamknąć zaległe tematy. Nie pozwól, by cudze wątpliwości osłabiły Twoją determinację. W uczuciach warto postawić na wspólne plany.

BLIŹNIĘTA

Dostrzeżesz szansę tam, gdzie inni zobaczą jedynie przeszkody. Kreatywność stanie się Twoim największym atutem, a nowe znajomości okażą się wartościowe także w przyszłości. Ktoś odwzajemni Twoją życzliwość.

LEW

Podjemiesz wyzwanie, które początkowo wyda się ryzykowne, ale szybko pokaże swój potencjał. W pracy możesz liczyć na zainteresowanie swoimi pomysłami. W miłości szczerość przyniesie więcej niż efektowne deklaracje.

WAGA

Odnajdziesz inspirację w miejscu, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Nadchodzące dni sprzyjają twórczym projektom i zawieraniu nowych znajomości. W relacjach warto częściej mówić o swoich oczekiwaniach.

STRZELEC

Zorganizujesz wydarzenie lub spotkanie, które przyniesie wiele pozytywnych emocji. To dobry czas na rozwijanie pasji oraz planowanie kolejnych miesięcy. W uczuciach pozwól sobie na większą spontaniczność.

WODNIK

Przeanalizujesz sytuację z zupełnie nowej perspektywy i znajdziesz rozwiązanie, które wcześniej wydawało się nieosiągalne. Wenus sprzyja relacjom, a końcówka tygodnia przyniesie okazję do ciekawego spotkania.

BYK

Zaskoczysz samego siebie otwartością na zmiany, których jeszcze niedawno unikałeś. Korzystny układ planet sprzyja podpisywaniu umów i podejmowaniu decyzji finansowych. Wieczory najlepiej poświęcić na odpoczynek.

RAK

Zabezpieczysz to, co jest dla Ciebie najważniejsze, dzięki rozwadze i spokojnym decyzjom. W rodzinie zapanuje lepsza atmosfera, jeśli zrezygnujesz z rozpamiętywania dawnych wydarzeń. Finanse pozostaną pod dobrą kontrolą.

PANNA

Ułatwisz sobie codzienność dzięki lepszej organizacji i konsekwencji. To dobry tydzień na porządkowanie wydatków oraz kończenie spraw urzędowych. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie i rozsądne podejście.

SKORPION

Pokonasz trudność, która od pewnego czasu odbierała Ci pewność siebie. Twoja konsekwencja zostanie zauważona przez właściwe osoby. W sprawach finansowych zachowaj ostrożność wobec zbyt atrakcyjnych propozycji.

KOZIOROŻEC

Umiejętnie połączysz obowiązki z odpoczynkiem, dzięki czemu unikniesz przemęczenia. W pracy warto zaufać doświadczeniu zamiast działać pod presją. Ktoś zwróci się do Ciebie po radę lub wsparcie.

RYBY

Wzmocnisz swoją pozycję dzięki cierpliwości i wyczuciu odpowiedniego momentu. Nie warto porównywać się z innymi – Twoje tempo okaże się najlepsze. Weekend sprzyja wyciszeniu i twórczości.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
23	12	22	12	23	12	22	12	23	12	22	12	22	12
17 km/h		16 km/h		16 km/h		16 km/h		15 km/h		14 km/h		14 km/h	
1012 hPa		1012 hPa		1011 hPa		1012 hPa		1013 hPa		1015 hPa		1011 hPa	

godz. 05:31

godz. 19:31

godz. 5:40

godz. 19:18

godz. 05:31

godz. 19:31

godz. 5:40

godz. 19:18

WTOREK

25 SIERPNIA

PONIEDZIAŁEK

31 SIERPNIA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 01 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

REG

eprasa.pl 4354b49fb0



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m². Wszystkie media. Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m² wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji. Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzyska. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną. Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów. Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow. 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys. Tel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tys - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działką 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m² parter z ogrodem Międzyrzec Podlaski Tel. 509346538

» MAM DOWYNAJĘCIA, WYDZIERŻWIENIA

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m² Tel. 607251120



» AUDI

AUDI A6; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN PICASSO CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT STILO KOMBI CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» FORD

FORD SIERRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 roku Tel. 510017732

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka”, mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV, 2000 rok 1.9TDI. Progi, błotnik, klapa do wymiany. Cena 2000zł. Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rekach, cena 11 000 zł Parzew Tel. 502 577 697

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓW Tel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm³ / 103 kW (140 KM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków. Tel. 604067981

» PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

» KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566 Tel. 511 925 566

» CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

» INNE

SPRZEDAM AUTO TRABANT CENA 1000Zł. Tel. 602571846



» INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g, 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolnicze Tel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIĘ w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mleka o pojemności od 150-800l z agregatem 1 fazowym Tel. 601 051 417

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenżyto LI-BORIUS I CARMELO, pierwszy rok po centrali nasiennej, cena 100,00 zł, Radzyń Podlaski Tel. 605295530

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. Rudzienko Tel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłeski Tel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienno rok po CN pszenica „Provision” i „Gentleman” wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto”. Samokłeski Tel. 506196863

» SPRZĘT

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. Łuków Tel. 600035040

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370Zł. Tel. 502243030

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYPĘ NIE-MIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI. 502243030

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Kosiarka samojezdna typ MTD (do naprawy). Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznicza Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s Siemien Tel. 724532990

SPRZEDAM BRONY TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 620Zł. Tel. 502243030

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY CENA 420Zł. Tel. 502243030

SPRZEDAM PŁUGI TRÓJKI POLSKIE FABRYCZNE CENA 880Zł. Tel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespół Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L. stan b. dobry Tel. 609078023

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziadź, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiwiny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r, talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799, pług 3 skibowy unia- grudziadź cena 900 zł, kręgi zbrojone tel- 502398044 Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYPĘ, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY- Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziadź dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zboża Tel. 505 071 250

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUS JUM53 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKI Tel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246



CIĄGNIK SAM na podzespółach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

WL, SPRZEDAM, BECZKOWQZ, SILNIK, 5, KW, PRZYPĘ, PALECIAC, DO, CIAGNIKA, PIELACZ, TRUSKAWKTEL. 503 678 795

SPRZEDAM cebulki zoni. Okolice Milejowa Tel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu. Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie składana, siewnik Bomet 3m, pługi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu. Tel. 538 226 797

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP ZBÓŻ

GĘŚ tel. 500 088 916
STĘPKÓW tel. 783 639 042
ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200



TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące duża Tel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SUCZKA kundelek średni jasny braz ur.5maja odrobaczona i zaszczepiona. Oddam w dobre rece Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczeniacki odrobaczone Jabłoń Tel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM gołębie pawiki różne kolory tanio Tel. 694602881

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę” z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661



SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977



SPRZEDAM zabawkę-kuchnię drewnianą. Nowa, nie rozpakowana. Lubartów. 250zł. Tel. 601761535



» BUDOWA, REMONT
UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

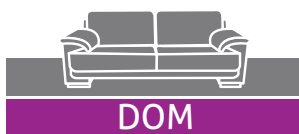
MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

» TRANSPORT PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

» EDUKACJA TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

» SERWIS POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MEBLE WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA
ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie
zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio
Ewelina Wierzchowska”
poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI.** Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ
kat. C+E w transporcie międzynarodowym
Tel. 604 931 932

» SZUKAM PRACY
RENCISTKA lat 55
orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ
opiekunki do osoby starszej
Tel. 605 949 009

STAŁA praca dla mężczyzny
W ROLNICTWIE I OGRODNICTWIE,
zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW,
niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym
Tel. 887 826 493

To jest miejsce na Twoją ofertę

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł. Tel. 516032112

ŁÓŻKO sypialne 140x200, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe wewnętrzne, przeszkłone, szer. 80cm. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokości Tel. 795 441 056

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szycia Tel. 794081234

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab). Tel. 668632773

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownią, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt. (cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM bojler 140l
Tel. 504 173 243

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45
Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma
Cena do ustalenia Tel. 606 141 210



SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrza. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: do-brodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

W

To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSEWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hualajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

Rok założenia 1983

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m', 8 m', 10 m'

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

A U T O P R O M O C J A

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Lenka – mała kibicka Podlasia, która potrzebuje wielkiego wsparcia.

Rodzina chce stworzyć jej bezpieczny pokój i funkcjonalną łazienkę

Siedmioletnia Lenka Laszuk od urodzenia mierzy się z poważnymi konsekwencjami rozszczepu kręgosłupa i wodogłowa. Porusza się na wózku, wymaga regularnego cewnikowania, rehabilitacji i stałej opieki. Mimo przeciwności pozostaje pogodną, pełną energii dziewczynką. Jedną z jej największych radości są mecze Podlasia Biała Podlaska. Teraz jej rodzina prosi o pomoc w stworzeniu bezpiecznej i dostosowanej do jej potrzeb przestrzeni w domu.



Lenka Laszuk potrzebuje wsparcia. Kibicka Podlasia jest na każdym domowym spotkaniu



Niepełnosprawność od urodzenia

Diagnoza pojawiła się jeszcze przed narodzinami. Rodzice Lenki dowiedzieli się, że ich córka przyjdzie na świat z rozszczepem kręgosłupa i współistniejącym wodogłowiem. Już pierwsze dni życia dziewczynki wiązały się z poważnymi operacjami.

Od tamtej pory każdy kolejny dzień to dla rodziny troska o zdrowie Lenki, rehabilitacja i walka o możliwie największą samodzielność. - Na niepełnosprawność od urodzenia chyba nigdy nie jest się gotowym. Wiedząc, że reszta rodziny jest zdrowa i nic nie wskazywało na to, że stanie się to u nas, trudno było sobie wyobrazić, jak będzie wyglądało nasze życie - mówi mama Lenki, Sylwia Laszuk.

Codziennosc wymaga ogromnego wysiłku

Lenka ma przepuklinę oponowo-rdzeniową, pęcherz neurogenny wymagający regularnego cewnikowania, a także stopy końsko-szpotałe. Na co dzień korzysta z ortez, które pomagają utrzymywać stopy w prawidłowym ustawieniu.

Dziewczynka porusza się na wózku inwalidzkim. Nie chodzi samodzielnie i nie jest w stanie samodzielnie stać. Dodatkowym wyzwaniem jest garb kostny w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Z jego powodu Lenka jest bardziej narażona na rozwój skoliozy

i deformacje kręgosłupa.

Rodzina stara się poprzez rehabilitację jak najdłużej zapobiegać pojawieniu się poważniejszych problemów. Szczególnie ważne jest również zabezpieczenie miejsca, w którym znajduje się garb kostny, przed powstawaniem odleżyn.

To wszystko sprawia, że zwykłe, codzienne czynności, które dla zdrowego dziecka są czymś naturalnym, w przypadku Lenki wymagają odpowiedniego sprzętu, przygotowania i pomocy drugiej osoby.

Marzenie o bezpiecznym pokoju i funkcjonalnej łazience

Właśnie dlatego rodzina rozpoczęła zbiórkę pieniędzy. Jej celem jest stworzenie Lenki bezpiecznej i funkcjonalnej przestrzeni, dostosowanej do jej potrzeb. Najważniejszymi elementami są odpowiednio przygotowana łazienka oraz pokój, w którym dziewczynka będzie mogła swobodnie funkcjonować i wykonywać ćwiczenia rehabilitacyjne.

- Chcemy stworzyć dla Leny funkcjonalną i bezpieczną łazienkę oraz pokój dostosowany do jej potrzeb. Dla większości z nas łazienka jest po prostu zwykłym pomieszczeniem. Dla Leny odpowiednio przygotowana przestrzeń oznacza większą samodzielność, bezpieczeństwo i komfort każdego dnia - podkreśla Sylwia Laszuk.

Pieniądze ze zbiórki mają zostać przeznaczone m.in. na dostosowanie łazienki do potrzeb osoby poruszającej się

na wózku, montaż specjalistycznych uchwytów i innych elementów ułatwiających codzienne funkcjonowanie oraz wyposażenie zwiększające bezpieczeństwo podczas czynności higienicznych.

W planach jest również przygotowanie pokoju, który pozwoli Lence wygodniej się poruszać, korzystać z przestrzeni do rehabilitacji i funkcjonować w warunkach odpowiadających jej potrzebom.

Lenka i Podlasie. Piłka nożna daje jej ogromną radość

W życiu Lenki jest jednak coś, co nie ma nic wspólnego z rehabilitacją, sprzętem medycznym czy codziennymi ograniczeniami. To piłka nożna. Dziewczynka jest wielką kibicką Podlasia Biała Podlaska. Wszystko zaczęło się od wizyty na meczu ligowym.

- Postanowiliśmy wybrać się na mecz ligowy. To są zupełnie inne emocje niż na meczach grupowych. Chcieliśmy poczuć tę piłkarską atmosferę na prawdziwym stadionie i zobaczyć, jak Lenka zareaguje na większy obiekt sportowy - wspomina jej mama.

„Biała gola!”

- Jak zobaczyliśmy, jak bardzo Lenka jest szczęśliwa, uśmiechnięta i jak razem z innymi przeżywa radość z bramki zdobytej przez nasz biały klub, postanowiliśmy, że w miarę możliwości będziemy starać się jeździć na każdy domowy mecz. I tak jeździmy już trzy lata na każde spotka-

nie u siebie - opowiada Sylwia.

Lenka stała się częścią kibicowskiej atmosfery. Zdarza się, że sama dopinguje drużynę, śpiewając z trybun: „Biała gola!” - Uwielbiamy patrzeć na to, jaką frajdę dają jej te mecze. Widać, że ma to po tacie - śmieje się Sylwia. - Nawet ja polubiłam piłkę nożną dzięki nim - dodaje.

Piłka nożna była zresztą obecna w życiu rodziny już wcześniej. Tata Lenki, Przemek, sam grał w piłkę. Występował m.in. w Konasz Konstantynów, Agrosporcie Leśna Podlaska i właśnie od jego gry w Leśnej rozpoczęły się rodzinne wyjazdy na mecze. Dziś stadion jest dla Lenki miejscem wyjątkowym. To przestrzeń emocji, radości i wspólnego przeżywania sportowych wydarzeń. Bez skupiania się na tym, czego dziewczynka nie może zrobić.

Podlasie już raz stanęło po stronie Lenki

Historia Lenki i Podlasia ma jeszcze jeden ważny rozdział. Trzy lata temu podczas meczu Podlasia Biała Podlaska przeprowadzono zbiórkę pieniędzy dla dziewczynki. Odbędzie się również licytacja sportowych przedmiotów. Wsparcie kibiców i ludzi związanych z klubem pozwoliło rodzinie kupić rzeczy, które były wówczas bardzo potrzebne.

- Te pieniądze poszły na leki, pampersy, cewniki, a także dopłatę do ortez, już po dofinansowaniu z NFZ i PCPR. Zakupiliśmy też albo wózek, albo nowy pionizator. Tak bardzo nam to pomogło.

Dzięki temu mieliśmy możliwość zaopatrzenia jej w potrzebne rzeczy - mówi mama Lenki.

Rodzina do dziś pamięta tamtą pomoc. - Jesteśmy za to bardzo, bardzo wdzięczni - podkreśla Sylwia.

Niedawno Lenka otrzymała również wyjątkowe prezenty związane z jej ukochanym klubem: zdjęcie z autografami piłkarzy, rodzinny karnet na rundę wiosenną, pluszaka oraz słodycze. Dla siedmioletki takie gesty mają ogromne znaczenie.

Teraz potrzebna jest kolejna pomoc

Rodzina nie prosi o rzeczy zbędne. Celem jest stworzenie przestrzeni, która będzie odpowiadała na konkretne potrzeby wynikające z niepełnosprawności Lenki. Bezpieczna łazienka może oznaczać mniej barier podczas codziennej higieny. Odpowiednio przygotowany pokój może ułatwić przemieszczanie się i rehabilitację. Dostosowanie domu może natomiast dać dziewczynce coś szczególnie ważnego - większą niezależność. Lenka każdego dnia wykonuje ogromną pracę, by zachować sprawność i rozwijać swoją samodzielność. Teraz rodzina chce zrobić kolejny krok. Każda wpłata, niezależnie od jej wysokości, może przybliżyć Lenkę do celu.

Można pomóc na dwa sposoby

Prowadzona jest zbiórka internetowa na stworzenie

bezpiecznego pokoju i funkcjonalnej łazienki dla Lenki.

Zbiórkę można znaleźć na stronie www.pomagam.pl/6y-dfnc

Pomoc można również poprzez udział w licytacjach prowadzonych na grupie „Lenka - mała wojowniczką”.

Obecnie licytowane są przedmioty związane z piłką nożną. Dostępna jest m.in. koszulka Osiedle Wola Biała Podlaska, a wkrótce mają pojawić się kolejne wyjątkowe pamiątki: koszulki z autografami zawodników Podlasia i Janowii Janów Podlaski, rękawice byłego bramkarza Podlasia Rafała Misztala oraz koszulka reprezentacji Polski Ariela Borysiuka.

Grupa z licytacjami: www.facebook.com/groups/917253068878597

Dla wielu osób będzie to niewielki gest. Dla Lenki może oznaczać zmianę codzienności. Bo za każdym meczem, na którym dziewczynka z uśmiechem dopinguje Podlasie, za każdym „Białą gola!” i każdym kolejnym ćwiczeniem rehabilitacyjnym kryje się historia dziecka, które od pierwszych dni życia musi mierzyć się z problemami, których nie powinno doświadczać żadne siedmioletnie dziecko.

Dziś to my możemy zrobić coś dla niej. Pomóc stworzyć miejsce, w którym będzie bezpieczniej, wygodniej i bardziej samodzielnie. Razem dla Leny.

